9011

Bibl. Jag.

Laar J. J. van

Middelburg, 8.7.1895

K. 1-2

Middelburg 8 Juli 95

Sehr geehrter Professor,

Ihre interessante Abhandlung über adiabatische Expansion ist im letzten Heft des J. f. Ch. [illegible] mit großer Interesse. Die Anwendung auf die Versuche von Olszewski ist richtig und original.
Nur möchte ich bemerken, daß ich in einer Abhandlung für Wiedem. Annalen Zeitschrift (XL, Seite 732 ff) die nämliche Theorie schon voll. ständig gegeben habe, ohne daß sie irgend Jemand Namen erwähnt haben. Auf Seite 736 erwähnte ich der Namen Ramsay's, welchen auch sie folgen. Unabhängig von Ramsay und auf ganz anderem Wege bin ich zu der nämlichen Resultate gelangt.
Ich hoffe daraus, daß sie selbstverständlich meine Priorität in dieser Richtung, sowie auch meine Arbeit zu erwähnen, wofür ich Ihnen meine

bestz Dank. Mit wahrer Hochachtung
habe ich die Ehre zu sein

Ihr ganz Lav.

Oberrealschüler
z. Middelburg (Holland)

Upsala 2. 4. 1928
Laboratorium för Fysikalisk Kemi,
Universitet.

Wielce Szanowny Panie Profesorze

Przy opracowaniu pewnych terminów fizyko-chemicznych korzystałem kilkakrotnie z wielkiej uprzejmości Pana. To mnie śmiała do ponownego zwrócenia się. Mam obecnie trudności w spolszczeniu wyrażenia, powstałego na gruncie tutejszego Instytutu Chemji Fizycznej. Mianowicie w pewnych układach (np. w roztworach Zola) mogą istnieć cząstki o różnej wielkości, przy czem w różnych ilościach, - zależnie od sposobu przygotowania. Tutejsze uczone zwracają na wyznaczanie ilości tych poszczególnych rodzajów

cząstek. Metoda ta zwana jest „Determination of the Size Distribution of Particles". Otóż właściwie nie znajduję odpowiedniego wyrazu dla „distribution". Nie zupełnie mię zadowala rozumiejąc się słowo „podział", a więc „wyznaczanie podziału wielkości cząstek", - obawiam się bowiem dowolności. Ale niestety nic zmodernem nie lepszego.
Dlatego też pozwalam sobie zwrócić się do Pana Profesora Sama z zapytaniem, jaki wyraz polski najlepiej mógłby w danym przypadku tłomaczyć nam „distribution".
Wiem z wyrazami głębokiego szacunku
Pański uniżony sługa
Hilary Lachs

[illegible]

Najuprzejmiej proszę o łaskawe podpisanie załączonego do listu niniejszego pisma do Komitetu organizacyjnego Polskiego Towarzystwa Fizyczno-chemicznego w Warszawie.

Przy sposobności załączam dla Wielce Szanownego Pana Profesora wyrazy głębokiego szacunku i poważania, z jakiem pozostaję

Wiktor Samter

Kraków d. 25 kwietnia 1919 r.

Tübingen 18. XI. 25.

Sehr geehrter Herr Kollege!

Für Ihren Brief und den Hinweis auf Ihre schöne Untersuchung von 1911 sage ich Ihnen meinen besten Dank. Ich habe die Arbeit eben gelesen und muss bedauern, dass sie mir nicht schon früher bekannt geworden ist. Denn die klaren und kritisch bis ins letzte durchdachten Überlegungen sind von grundlegender Bedeutung, und es ist merkwürdig genug, dass wir von den vielen hundert Theoretikern niemand ausser Ihnen bis jetzt an den Unklarheiten der Planck'schen Theorie gestossen hat. Ich werde deshalb sehr gern die nächste Gelegenheit ergreifen, um auf Ihre so wichtige und grundlegende Arbeit hinzuweisen. Einige Sonderabdrucke gehen gleichzeitig an Sie ab.

Mit ausgezeichneter Hochachtung bin ich Ihr sehr ergebener

A. Landé.

) Łaun ungr. Gran. Hrajiszcz. (

Jeruzalem ist die Heilige Stadt
Hier ist der Tempel
Ich gehe in die Kirche
Der Lehrer ist in der Schule
Der Arzt ist bei dem Kranken
Der Kaufmann ist im Laden
Der Bauer ist auf dem Felde
Der Soldat ist in der Kaserne
Der Richter ist im Gerichtshof
Der Advokat ist in seinem Bureau
Der Schuster ist in seiner Werkstatt
Der Schneider ist in seiner Werkstatt
Der Tischler ist in seiner Werkstatt
Der Schmied ist in seiner Werkstatt
Der Bäcker ist in seiner Backstube
Der Fleischer ist in seiner Fleischbank
Der Gärtner ist in seinem Garten
Der Jäger ist im Walde
Der Fischer ist am Wasser
Der Schiffer ist auf dem Schiffe
Der Kutscher ist auf dem Bock
Der Reiter ist auf dem Pferde
Der Fußgänger ist auf der Straße
Der Bettler ist an der Straße
Der Dieb ist im Gefängnis
Der Mörder ist im Gefängnis
Der Räuber ist im Gefängnis
Der Betrüger ist im Gefängnis
Der Fälscher ist im Gefängnis
Der Falschmünzer ist im Gefängnis
Der Meineidige ist im Gefängnis
Der Verleumder ist im Gefängnis
Der Ehrabschneider ist im Gefängnis
Der Ehebrecher ist im Gefängnis
Der Unzüchtige ist im Gefängnis
Der Trunkenbold ist im Gefängnis
Der Spieler ist im Gefängnis
Der Verschwender ist im Gefängnis
Der Faule ist im Gefängnis
Der Lügner ist im Gefängnis
Der Heuchler ist im Gefängnis
Der Scheinheilige ist im Gefängnis
Der Gleisner ist im Gefängnis
Der Betrüger ist im Gefängnis
Der Fälscher ist im Gefängnis
Der Falschmünzer ist im Gefängnis
Der Meineidige ist im Gefängnis
Der Verleumder ist im Gefängnis
Der Ehrabschneider ist im Gefängnis
Der Ehebrecher ist im Gefängnis
Der Unzüchtige ist im Gefängnis
Der Trunkenbold ist im Gefängnis
Der Spieler ist im Gefängnis
Der Verschwender ist im Gefängnis
Der Faule ist im Gefängnis
Der Lügner ist im Gefängnis
Der Heuchler ist im Gefängnis
Der Scheinheilige ist im Gefängnis
Der Gleisner ist im Gefängnis

wpisałem (zaimuję) [illegible] Ks. Wasilewskiego,
i przy niniejszem przesyłam wyciąg z
metryki (niestety bez kompletnych śpisów)
Żałuję, widzę, że spostrzeżenia moje wiarygodnych
i pewnych natury ogólniejszej, zjawisko
dobrze znane i wszędzie prawie takie obserwowane;
Co dotychczas o dziedzictwie
powszechnie wiadomo K. P. z liczbami mogłem
zwiększyć i pewnych jest zaiste zarysach i powiększyć,
jednakże nie spodziewałem się w
metrykach prowincjonalnych nie być sprowadzonym
nawet przez zdawania pozorne z wyrażeniami
ubarwionemi. W przypuszczeniu, które w początku
tej obserwacji, sprawa jest bezpieczna
pewnego, nie w metrykach Seminaryjnych, dotychczas
tu wydanych. Ale jest [illegible] i w tych pewne
obserwacyjne zwiększenie nieznaczne od prawdy
dobrze znanego. Żałuję się mianowicie, że w tych nie

zmiennych i zmiany natężenia światła zależnie zjawiska. Tak np. niedawno wynaleziony moduł do świadczenie, które udaje się potwierdzać słuszność naszych przewidywań.

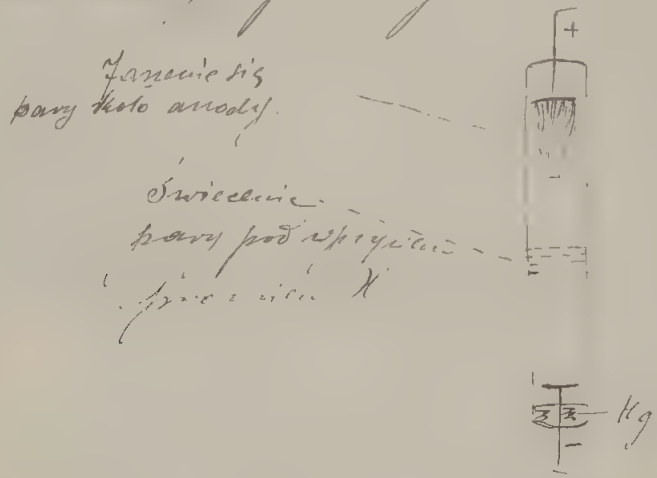


Wiązka światła, która wywołuje promienie X zmienia się zależnie od natężenia. W lampach na zmianach zależnie się koło anody. Tak świecący, który wydziela się elektrody. Te zmiany elektrony

wyrwolone przez promienie X, natleniające
stojnie wo pędzi jonizacji pary wody tlenu.
Stanowi to jakby te bezpośrednie potwierdzenie
Teoretycznej idei [illegible] Wiemann. Jeśli ostatnie
na temat nie będą zawiedzeni T. h. Pana Profesora
dalszymi pytaniami [illegible] [illegible] przez
tej spostrzeżeń nastręczają.

Przechodzę do mojej prośby. Interesuje
mnie:

1. Jakiej [illegible] wydała [illegible] w
obecności tlenu (ob. nowe ciał III artykułu).
Wiemy, że w Londynie sprzedają bel-
w workach aklamyel (znajdujemy
to w katalogu firmy), ale [illegible] nie
otrzymałem na odpowiedź ostatnio zapytania,
a nie mamy tak materiału. Czy nie
nie mamy [illegible] otrzymać Państwa lub
z Londynu (czy to akta), co nacięcie by
bardzo [illegible] do [illegible] [illegible]
zajmujących się gazami rzadkimi?

2. Mieszkający cudzoziemcy zamieszkujący na
stałe w Polsce, lecz nie posiadający tam
miejsca zamieszkania, jakoteż i osoby tam
przebywające tymczasowo, jeżeli chodzi
o ich majątek ruchomy znajdujący się w kraju
a właściciel nie zdaje się być przytomnie
usposobionym dla zadań wynikających
z podejmowanych w danym czasie
zobowiązań, dotyczących majątku
z kary pieniężnej do kwoty
zł. 600, oraz osoby te z całego majątku
ruchomego na opłacenie należności dy-
dolu ze względu przymusowe. Osoby
te mogą się przeciwstawić, gdy nie zostały
się na sąd, jakimi środkami o świadczeniu,
np. o zaświadczeniu.

Zabezpieczenie może się dokonać zajęciem
ruchomości, które, mimowolnie,

Wielce b. Pan Profesor Tarchanis miał wy-
razić Łucz wyrazy głębokiego szacunku.

W. Landau.

Warszawa 24/IX 13.

Adres:
Wodzimierska 4, m. 5.

Szanowny Panie Profesorze!

[illegible] wyprawie wdzięczności za wiadomość przesłaną odpowiedź na list mój; z Taskawie udzielonych wskazówek postaram się skorzystać.

Zdaje mi się, iż spostrzeżenia tłumnikowej prasy wiedeńskiej, a nie instytutowym kolektorem, dokładniej i mniej ogólnie bardzo widzę się z nim zamyśle bliżej przedstawić sprawę; boję mnie, iż wówczas tych [illegible] będzie nieco lżejszy.

Mając pierwsze wyniki pracy, biegnąłem wszystkie [illegible] o nowe dalszego prowadzenia doświadczeń w tym samym kierunku co bez zawiłku, bic

...wiązku z tym niekorzystnem Summa bonum,
jakiem chciałem w tym celu wystrzec od Kanta
...ańskiego, jest obmyślenie z punktu widzenia
...ziennika społecznego, lecz nie z punktu
widzenia chrześcijańskiego, którego ojciec
mać zgoła nie chciałem uczynić i nie
...siadającego, bo nikt do wyższych nie należy.
Rozumiałem dobrze, że Kwestia Kasy nie
może nie przyjąć innej tak zwanej jak
dawniej miejscowych, ale chodzi o przedsię-
wzięcie, niepozbawione nadziei powodzenia.
Należało mi świadomym tłumem zostać, a
to dla względów następujących. Uważałem możność
...ienia na zajęcia laboratoryjne tylko dwie
godziny od każdego obowiązkowych, których mamy
6. dużo. P. Ziemkiewicz chciał niezwykle gorliwie
w pracy; chciał sprostać obydwu zadaniom, zgodzić

wielokrotnie nasze cała[x] [illegible] laboratoryjnym, bowiem
to jednak wpływało, że nie zdążyliśmy wykonywać na
czas projektów, tembardziej, że dawało nam
się we znaki wyjeżdżanie [illegible]. Trzeba
wiał również z semestrem letniego; chodziło
więc o to, żeby ten czas jak najlepiej wykorzystać.
Chcielibyśmy przedewszystkiem sprowadzić przy-
rządy brakujące z Holandii, a wiadomo jak
długo trwa transport.

W tych warunkach musielibyśmy obrać
drogę bardzo: bądź uzyskać do krótkiej
pożyczki z instytucji krajowych, bądź też
– za granicą. Wiadomo, że z braku
fizyków kompetentnych w zakresie na
którym jest bardzo niewiele, a nie-

[x] Spostrzeżenia nastręczały trudności eksperymen
talne ze względu na wysoką temperaturę i
przyrządy pracy.

Stosunki z tymi Panami[1] obcy mi zupełnie. Nie wiedziałem, czy wolno mi zawiadomić o tym naszego Dziekana, czy nie. Nie wiedziałem, czy mam prosić Pana Ministra Wyznań Religijnych o zezwolenie na wyjazd, czy nie. Nie wiedziałem też, czy mam zabrać ze sobą jakie papiery, czy nie. Nie wiedziałem wreszcie, czy mam zabrać ze sobą jakie pieniądze, czy nie. Nie wiedziałem też, czy mam zabrać ze sobą jakie ubranie, czy nie. Nie wiedziałem też, czy mam zabrać ze sobą jakie książki, czy nie. Nie wiedziałem też, czy mam zabrać ze sobą jakie narzędzia, czy nie. Nie wiedziałem też, czy mam zabrać ze sobą jakie zwierzęta, czy nie. Nie wiedziałem też, czy mam zabrać ze sobą jakie rośliny, czy nie. Nie wiedziałem też, czy mam zabrać ze sobą jakie minerały, czy nie. Nie wiedziałem też, czy mam zabrać ze sobą jakie skamieniałości, czy nie. Nie wiedziałem też, czy mam zabrać ze sobą jakie fotografie, czy nie. Nie wiedziałem też, czy mam zabrać ze sobą jakie mapy, czy nie. Nie wiedziałem też, czy mam zabrać ze sobą jakie listy, czy nie. Nie wiedziałem też, czy mam zabrać ze sobą jakie dokumenty, czy nie. Nie wiedziałem też, czy mam zabrać ze sobą jakie pieniądze, czy nie.

Z drugiej strony wiedziałem dobrze, że nasz, [illegible] Akademii

---

[1] Paweł, którego niedawno dostałem z dawał się upoważniać mnie do pewnego pewnymi na list polecony, wysłany w sprawie niezobowiązującej do jednego z wyższych duchownych na [illegible] To [illegible], którego mianem nazwy, [illegible] nie odebrałem odpowiedzi, chociaż upłynęło [illegible] od chwili wysłania.

Sędzia Śledzia [illegible] redaktorzy Ilustr. i
ze starszy prof. Krüger załatwi wszystko z pewnem
typowem skrupulatnością. Jakoś nie wyglądem
się. Potrzeba działać zniatem już przyszłości
odpowiedź, którą dołączyłem do mego badania,
a, bo dwa tygodnie - konrekty, za której
otrzymaniem myślem był otrzymać Klaus
drugą rate tysiąc rubli.

W 10 dni, a najpóźniej o 2 tygodnie później
mi do Ilustr. Zt. zwróciłem się listownie do
p. prof. W. Biernackiego, składając mu
zgłoszenie i prosząc o umieszczenie tej mowy
Sow. Nauczonem Otrzymałem na to od
Komisji wypełnioną w formie niewątpliwie
odpowiedź. P. prof Biernacki dawał tą rzecz
wydziałowi I — mu tydzień, że prace te będzie
odczytane na jednem z najbliższych po-

rodzaju, choć dotychczas nie z nami wiadomości,
Szkoły to nastąpi.

Ostatecznie, gdyby wszystko zostało ujęte tylko
uczyniono, tj. redakcyą P. Ś. Ś. Ś. nie otrzymała
nota z Bożniczego Komitetu, a Tow. Naukowe
byłoby trochę uwolnione, [illegible] w mogłoby dokończyć
w krótkim czasie ostatecznej fundacyi. Rzecz przedstawiona T. N. W.
jakkolwiek to uczynił, bezpośrednio w rozprawie p. Ziemiańskiego, dotyczącej uwagi o polskim artykule w Wektorze.

Uważam wreszcie za konieczne nadmienić, że
prawy należnie [illegible] dominatorii, której one
nie [illegible]. Jest to niewątpliwie tylko drobne [illegible]
[illegible], należy, jednak, dawnemu mojemu, do tych
obserwacyi, które mogą mieć istotną wartość na
[illegible], a [illegible] dawnie było mam [illegible] do
pracy w warunkach trudnych

Na tem kończę ten list ist nemy wiele nie
powiedzenie dlugi. Pragnę tylko jeszcze wam
wszystkim b. Dnia Professora na niepokoje
nie go i utajenie wiadomości w sprawy osobiste.
Życzę wszystkiego dobrego Kazimierz

S. Landau

Warszawa, 1/V. 13

Włodzimierska 4.

Warszawa, Włodzimierska 4
24/V 14.

Szanowny Panie Profesorze!

Przesyłam przy niniejszem pracę ś. ś. Piotrkowicza p. n. „Święcenie pary młodej pod wpływem prom. X w związku z ich inicjacyą" jest w tej rozprawce kwestya ważna nowa, mogąca być światło na związek pomiędzy inicjacyą a zaślubieniem się, były one dokonane z wielką starannością i dużym nakładem [illegible]; wymagały w wielu razach znacznych zdolności i eksperymentu

łatwiejszych, jeżeli nie prawie tylko, zbadanie przez autora własnoręcznie.

Uśmielam się prosić Sz. Pana Profesora o przedstawienie tej sprawy Akademii. Popełniam, być może, niewłaściwość. Nie wiem jednak, jakiemu kierunkowi należy się kierować w takich razach, a z drugiej strony nawet bardzo niekorzystne spostrzeżenie widziałem w publikacyach Akademii zagranicznych.

Byłbym nader wdzięczny za odpowiedzi na następujące pytania:

1. Czy Sz. Pan Profesor uważa tę pracę za godną zakomunikowania Akademii?

2. Czy i jakiej, ewentualnie, rozprawki mogłaby się ukazać w druku.

3. Czy w razie odpowiedzi odmownej nie mógłbym liczyć na zwrócenie rękopisu

za wyjaśnienie zniknięcia kilku-
kolwiek z naszych znajomych Kra-
kowskich/dla uniknięcia kłopotliwej bezsytuacji/?

Przepraszając za śmiałość, z jaką
zwracam się do X. Pana Profesora,
łączę wyrazy głębokiego szacunku

A. Landau

P.S. Zależy nam bardzo na cenie: mamy
ogromny deficyt pieniężny i chcielibyśmy
na zasadzie otrzymanych wyników wy-
stać jakąś pomoc naukową
z Fundacji im. Mianowskiego.

Warszawa, Włodzimierska 4.
27/V 14

Szanowny Panie Profesorze!

Za odpowiedź tak szybką i wyczerpującą nie umiem dość gorąco podziękować. Tekst niemiecki wyślę natychmiast po otrzymaniu opinii od Sz. Pana; prosiłbym ewentualnie o numery wydawnictw, które należałoby przerobić; poza tem mogłaby mi być powinięta, bez zakładu graficznego, nic zmiana się zresztą nie tem.

Co do ostatniego wyrażenia opinii xxxx prosiłbym nawet, gdyby się to nie zdało Akademii nic nadawało. List chciałbym zatrzymać nawet z podaniem w Kasie im. Mianowskiego. Jeszcze tem dodawadzenia

dotyczące wstrzymania dotychczasowego na wzmiankowanie pary jodu a dla wrażenia fundamentów nic o krok posunąć się nie mogę.

Przeciwnie jednak o niedbanie się w tych czasach jakichkolwiek innych względach, mogących nam służyć. Nie chciałbym zdobywać środków do pracy naukowej.

Strona, że się tak wyrażę, literacka jest najmniej ważna, a równie, przeważnie, wyższej literatury. F. Pinnikiewicz zna tylko niemiecki, i to — Stanisław Tokarski tym razem był w znacznym stopniu przez niego redagowany: mój rękopis, przypadkiem, został bowiem przez jego malutkiego bratanka

Wierzę głęboko w przyszłość tego młodzieńca, o ile, oczywiście, nie zginie się przedwcześnie w warunkach życiowych. Pragnąłbym gorąco, żeby mógł się wydostać na szerokie górnicze prawdziwej nauki

Łączę wyrazy głębokiego szacunku.

A. Landau.

Warszawa, Li[illegible]
Żeńska 3
21/XII 16

Szanowny Panie!

Na miesiąc przed wybuchem wojny odesłałem do Krakowa
moją rozprawkę p. t. „Piśmiennictwo, wykonywanej
w pracowni Szkoły K. K. Obiecałem otrzymawszy
wiele prac ukończyć, i ale wybuchnięcie wojny
żołnierza mi ostatnio tej pracy. Lubo p. Pan Prof.
Cz. nie był łaskaw dopomódz mi w tej sprawie,
odpisz mi, czy mogę z otrzymaniu tamtejszych
pozostawionych mi zdjęć? Żyję wyraz najgłębszego
poważania

Ł. Zamorski

Postkarte

Wielmożny Pan
Prof. Dr W. Natanson
Kraków
ul. Studencka 3

Warszawa, Litewska 3

9/I 1[illegible]

[illegible]

Wielmoony Pan
Ltn. d. Lr. Hl. Jakobsen
Skrivere
Studenthal 3

Warszawa, dnia 29/XII 1916.

[illegible] [illegible] [illegible] [

[illegible] sposób [illegible] przez [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

razie. Ja [illegible] zebrał w niniejszych zaobserwowałem niektóre fakty-treść mej pracy. Również [illegible] dał mój rozmaite wyniki z obserwacyj wykonanych przez niżej podpisanych współpracowników.

Co dotyczy [illegible] teorye, to istnieją tylko niektóre z nich w bliższym związku z rozstrzyganiem zagadnienia. Jest jednak, że bardzo potrzebne [illegible] hypotezy powiedzieć, a które zachodzą szczególnie, gdy chodzi o hypotezy (lub teorye) zbudowane na podstawie [illegible].

Nie odważyłbym się [illegible] jeśli nam [illegible] i jeśli [illegible] w niniejszej pracy tam nie [illegible], to jest [illegible] do [illegible] zwłaszcza; żadne jednak [illegible] nie [illegible] w sprzeczności. W tekście [illegible]

otoczenie; wreszcie nie może być nadmiernie skąpiec.[xx]

II. [illegible]

[illegible]

[illegible]

[

[illegible]

[illegible] 10 mm. [illegible]

[illegible]

[illegible]

[

III.

WOLSKA, 8.

Cracow (Austria)

Dec. 4, 1901.

Dear Professor Larmor—

I hope you will excuse me address-
ing you although I have not the privilege
of knowing you personally. The matter I
desire to lay before you is this. Our Aca-
demy of Sciences of Cracow entertains rela-
tions, consisting in the mutual interchange of
publications, with many and various Societies
and Academies (in fact with about 200 scien-
tific Bodies abroad) but none, I am to sorry to

say, with (the most illustrious, perhaps), from them, with the Royal Society of London. We sincerely regret such a state of things has been so long tolerated and the Council of our Academy has resolved to ~~prepare~~ ask the Royal Society, in an official ~~way~~ note, ~~with the~~ a ~~the new~~ to consent to the interchange of publications. Our publications are chiefly in the polish language but there appear a Bulletin. Int., in two separate instalments / one for the hist. philol. Class and one for that ~~of~~ of math. and Nat. Sc. Class) which is published in a composite,

French and German edition. Every paper published in Poland (by some Academy) is fully abstracted, or (usually) even textually translated, in that Bulletin.

I have been empowered to

ST JOHN'S COLLEGE,
CAMBRIDGE.

Dec. 6. 1901

Dear Professor Natanson

I am very much gratified by your welcome greetings, and those of Professor Wilkowski.

I am certain that the Royal Society will welcome your proposal for an exchange of publications with the Academy of Cracow; and I propose to bring the question before the Council next Thursday.

It will I think be a matter

for the Library Committee to decide how far it is expedient, with our limited space, to ask for publication in the Polish language. I think I can say that History Philosophy and Philology will not be desired, as the activity of the Royal Society does not include those departments.

May I add that your letter to myself is a quite sufficient indication for us to act upon.

without troubling you drawing
for a more formal document.

Sans, dear Prof. Watson.

Yours most faithfully

J. Larmor

J. C. B. S

25/V 12

Hochgeehrter Herr Professor

Gestatten Sie mir für die freundliche Zusendung Ihrer Arbeit meinen besten Dank Ihnen auszusprechen

Mit vorzüglicher Hochachtung ergebenst

D. Lasareff

26/III 14

Hochgeehrter Herr Kollege,

Für die freundliche Zusendung Ihrer Abhandlung „On the Scattering of Light" bitte ich meinen besten Dank entgegennehmen zu wollen. Zugleich sende ich Ihnen meine Arbeiten über Photochemie des Selens.

Mit vorzüglicher Hochachtung

Ihr ergebenster

F. Lazarus

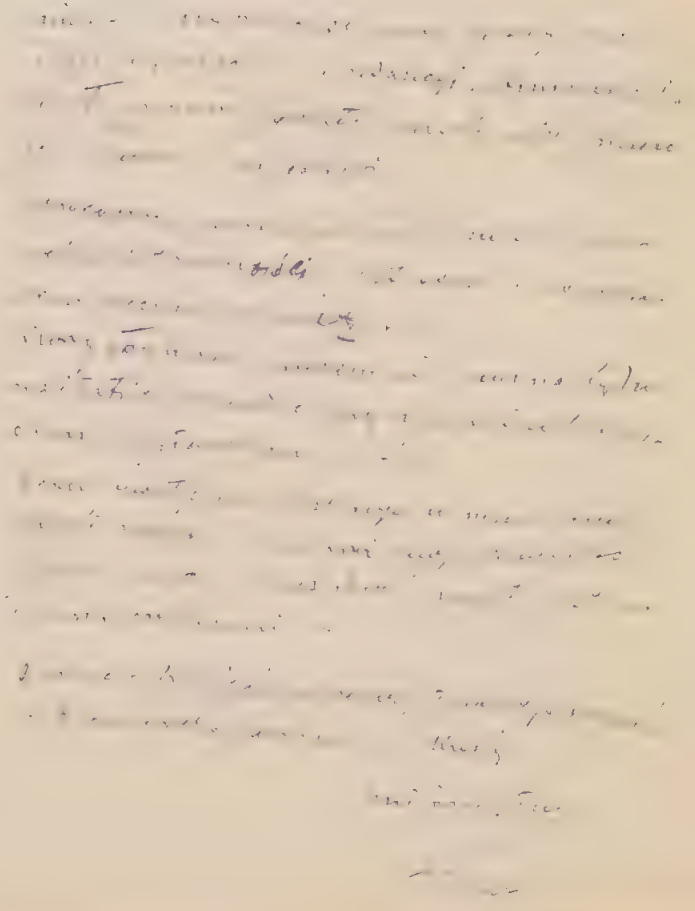

LA PLATA, d. 2/IV 1912
ARGENTINIEN

Calle 2, 670

Jasnie Wielmożny Panie Profesorze!

Właśnie wracam z podróży Perú) i otrzymuję list Pański z dnia 31/I.; rad wielmy (pół roczne — zimowe) wakacyjne ja tu 8. Kwietnia i do mie- szkania (nie) opuściłem w podróży wszelkiej. Czuję zatem wyborczy, i wyłożenie tak prędko —

Obawiałem się mocno przyjść przez przykrości za zapoznanie mnie do pojęć praktycznych w Kiel, w ubogim Pracy tak wiadomości mi mało Pańskie i Kowalskiego. Wszelkie mi jest mi mało liczne przyjść tak zaszczytnego zaproszenia — i prawdą liczne zajęć i obowiązków. — Gdy stanie mianowicie Pana Profesora mi pójście: Ja w wyjeździe z Europy zawarłem Kontrakt z Berlinem w Lipsku i odbiegł- szy do Kanica roku 1911 mieć gotów rękopis wydania i za Ergänzungsband von Electrot. Felder" i za w Kanica 1912 „die Theorien der elektrischen Erscheinungen" i dla podręcz- nika wydanego przez prof. Graetza p. t.: „Handbuch der Elektrizität." —

Dziś wieczorem przekładam w całości za do pisania i pierwszy dopiero rozdział pochłonąłem, co wyczerpuje bardzo wiele przypisów —

chciałbym jeszcze w tym roku przyjść raz lub trzy razy na
parę w mej sprawie, w ważnej.

Instalacja przyszła i reszta warsztatu elektrycznego
czeka w pokoju Boga, który tego robić przyszedł
w sprawie. – Dowcip zwyczajny, że grzyczka jest na
studiowym korytarzu, i mogą się "otrzaskać" z zarzą-
dzeniu Pan, i jest na nim obecnie absolutnie
monopolizowanie przyjść nowe zabezpieczenia. Żadnej
bawią, że nie mogą obecnie żadnego architekta, jaskolnicki
chciałbym chętnie przyjść współpracownikiem w dziedzinie
wypełnienia powiązania na prof. Witkiewicza. –

chciałbym jeszcze wspomnieć, że mieszkanie nasze
i Jadwisia są w stanie teoretycznie się, że polityka
wojenna wielką rolę, i wiele, bardzo wiele zależy od
opinii, taktyki i kwalifikacji, które przyszłe na
wśród studentów i w ministerstwie. – Pamięć moje
wróżki, chociaż nie są stare, z początku 2-3 mie-
sięcy wróżbiarzy się z fachowcami etat wojenny
etc. – Pan ma zapewne wiele słowackich antypatycznych,
bardzo przemijających i t. d. Tutaj wszyscy mają dość
przemówki, ale nie tak łatwo otrzymać wyraźnej zgody
do nauki i badania. Nauki same się nie mogą
wiele z początku przyjąć, słowacki wróżbiarz
w ministerstwie są nakazy, rozkazy. Zajęcia nie
w ciągu wojny nauki – ale koniecznie, jeżeli są dwa

się wygrać w nauce, bajecznej wówczas pielę
i pielę sam. —

Życie jest tu nadzwyczaj cudne, widzi się, jak się
tworzy społeczeństwo. Atmosfera na prowincji dobrej
przynosi wielką, ludzkiej natury. I mimo wszystko
mam we wszystkim tu bardzo dobre, chwilami nawet
intelektualne. Ale jest niezmiernie ujemne, że
profesora „obcego" jest bardzo trudno; przy tym jest tu
bardzo zadrożny i mam nadzieję, że mi się uda
otrzymać rezultaty dobre. - Wielka szkoda, że Kasprowicz
tutaj będzie, mieć przyjaciela jest. Boscowi.

Przybyszewski bardzo dobrze, gdyby mi
chciał napisać, jaki jest stosunek Wachali jest. Wachali
i Ibsen." Czy mogę prosić o dalsze przysłanie mi
publikacji Przybyszewskiego?

Z wyrazami przyjacielskiego pozdrowienia Krzysia

Wasz

J. Laub

Czy mogę zadzwonić kiedyś do Was?
Wtorek?

Wien : 7/9/1916.

Sehr geehrter Herr Professor!

Für Ihre freundliche Sendung spreche ich Ihnen meinen herzlichsten Dank aus. Der Brief, den Sie mir - wie Herr Patkowski mir erzählte - vor kurzem geschrieben haben scheint unterwegs verloren gegangen zu sein da ich ihn noch immer nicht erhalten habe. Jedenfalls danke ich Ihnen bestens.

Ihr ergebenster

Robert W. Lawson.

Prof. Karl Landsteiner
Radiuminstitut,
Rotzgasse 3
Wien IX

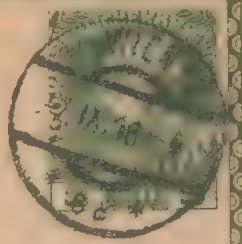


Herrn Professor
Dr. Ladislaus Natanson
Krakau (Oesterreich)
Studencka 3.

23/12/1918.

Radiuminstitut,
Boltzmanngasse 3
Wien IX.

Dear Professor Natanson,

I am enclosing in this letter one for Dr. Stefania Horowitz who is at present in Warsaw and should be extremely grateful to you if you would be so good as to register it in Cracow for me, as the postal connection between Vienna and Warsaw is not in order at present. I hope you will excuse me for the liberty I am taking in so intruding upon your valuable time, but Pattkowski is not in Cracow during the holidays and I am anxious to have my letter in Warsaw as soon as possible.

Since last I heard from you we have been witnesses of overwhelming changes in the political and national world and I feel certain we have all of us a future of freedom before us which we should hardly have dreamt about a few years ago. As regards Poland I trust that before long the local disturbances which are still prevalent will soon be over and that it may enter the domain of a wonderful and prosperous future. Undoubtedly, there will be much preliminary work to be done and success will depend on the unity of the forces in action, but I have no fear for the future. May it be one of progressive prosperity!

In a few weeks I intend leaving Vienna to take up residence in the homeland once again after four and a half years' absence. Many will be the changes I shall find on my return - friends who are no more, children grown up to the ideals of the present, etc. But I am looking forward to the thought of being back once again in Cracow and to my work in Zakopane this after so long an absence. I have very pleasant memories of having spent a few months there with such good friends there, who managed to bring about that I was not interned during the dread years. For after all my period of stay there was made bearable by the knowledge that I could work and that my time there was not being lost to me. But one of the supreme consolations which I have to take away with me is the interest and sympathy for the Polish people whom I have met directly and indirectly during my sojourn here. My most fervent wish

[illegible] made with [illegible] and that is significant from the point of view that I am a north-Englishman and these are noted for being backward in making friendships. They make few, but those they make are lasting ones.

I hope you have fared well during the recent periods of unrest and that you have avoided the shortages & privations so keenly felt here and also in England. Only this morning I have had news of the death of two of my cousins on the Arctic front. However it is to be sincerely hoped that it may not be long ere this epic is written and forgotten.

I expect the University in Cracow is closed till the early part of the coming year. In view of the approaching Xmas and New Year festivities I take this opportunity of wishing you the compliments of the season and best wishes for the year about to dawn on us. Before I leave I hope to be able to send you a few reprints of papers published during the present year.

With Kindest regards and all good wishes,

I remain, Sir, thanks for your kindness in dispatching the enclosed letter for me.

Yours very Sincerely,

Robert W. Lawson

30/12/1918.

Radiuminstitut,
Boltzmanngasse 3.
Wien IX.

Dear Professor Watanson,

I was delighted this morning to receive your very kindly letter of the 26th inst.. It was really exceedingly good of you to forward that letter on to Warsaw for me and I beg of you accept my cordial thanks. I quite appreciate your and the feelings of all true Poles in regard to the new state of things in Poland and I can assure you that, although we as individuals cannot take a leading part in politics - as after all that is not our profession - yet I, personally, shall always follow the course and progress of your united Poland with interest. Until I came abroad - and particularly during the war - I never rightly appreciated the freedom we English enjoyed in the Motherland. And now, as I am going back shortly to the homeland - "the land of the free-born" - I realise that I shall find many and vast changes in the life at home; but I am certain of one thing, namely, the rights of each individual will be maintained and respected. And I cannot tell you how happy I was this morning to see that the ever increasing majority Lloyd George and his party have achieved at the recent election. I was always an admirer of this great man and those who call him a "Hetzer" and give voice to their ignorance of what progress means in a land like ours. For him the rich will suffer no injustice, the middle classes will prosper and the poor classes will be given the chance of and assisted in hearing themselves to the rights. Having [illegible] the power the [illegible] and [illegible] to this [illegible] labour and [illegible] for [illegible]. Once more I wish you all a prosperous [illegible] and that is [illegible]

[illegible]

[illegible] W. Watanson.

8/1/919.

18 I g.

7/II/1919

Radiuminstitut,
Boltzmanngasse 3,
Vienna IX.

Dear Prof. Natanson,

Your kind letter of the 22nd January only reached me this morning - after over a fortnight! Hence it is that I was unable to reply to your letter at an earlier date.

I am pleased to hear of the acquiescence of the Cracow Academy to my suggestion relative to the paper of Prof. Smoluchowski on the "Blue of the Sky." Will you kindly convey to the Academy my best thanks for the permission it has granted me in regard to this proposed translation. Also, I am most indebted to you personally for so kindly interceding for me in the same instance.

The date of my departure is not yet definitely settled upon but I expect to be able to leave here on the 25th of February, or about that time. My home address is 41, Woodbine Street, Gateshead-on-Tyne. I am hoping to have no difficulty regarding my own manuscripts and publications which I am taking back with me: for safety, I shall take all unpublished material with me in my hand bags. Should you care to send your paper over with me, I should be most happy to take it, though I would advise you to retain a duplicate copy in case I have any difficulties on the journey. However, I don't anticipate any such trouble. As soon as I know definitely the date of my departure I shall write you, but if your manuscript is so ready earlier you could send it to me at your earliest convenience.

You need have no anxiety regarding the length of your manuscript. Papers with 50 pages are of no rare occurrence in the Phil. Mag., and for many long papers it is always possible to have them appear as Parts I, II, etc., Like all other scientific journals the Phil. Mag. has recently increased its size, and I am sure, if the paper appears and I have no doubt they will be only too glad to have manuscripts from abroad.

My own opinion is that the postal connection

with Poland will be established again shortly and certainly before it is possible to write here.

As I advised [illegible] I have not heard from him for such a long while that I am afraid he is unwell. I am still trying to get a card to hear from him and to see if I can help. My last letter from Poland was dated [illegible] and I must be receiving their letters. My kindest regards to him.

I hope the condition of living in Warsaw is not so severe as it is in Denmark, where life is full of bitter distress. The close of the war finds an improvement in the question of food, heating etc. in Poland since November there have been a more generous state than ever in Denmark. However I am looking eagerly forward to being able to recuperate my strength, bodily and mentally, in the course of a few months, and the very fact of being at home again and having regular work will go far to retrieve me from the effects of the strain of the last four years. I am returning full of plans for the future and hope to retain health and energy to carry them through.

With cordial greetings and kindly regards,

Yours most sincerely,

Alex. W. Dawson.

12/10/1919.

The Physics Laboratory,
The University,
Sheffield.

Dear Professor Natanson,

I was very pleased to receive your kind letter of the 29th August some time ago, and should have replied earlier, had I not been so overwhelmed with work in connection with my new post here. My letter of February certainly did take a long time to reach its destination! I had noticed your paper in the Phil. Mag. before I got your letter, and was very much interested in it, and thought perhaps you had sent it over with Dr Drziewulski who was over here getting married in July. I had heard of the Brussels meeting, and was pleased to hear you had such an interesting time there. I have not heard anything of the Special Meeting you mention as likely to be held at Cambridge in 1920. It is certainly desirable that international cooperation be aimed at and pursued as actively as ever possible. I was delighted some time ago to have a long letter and some photographs from Dr Petrowski and replied to his letter shortly after receiving it, but have had no further letter from him. I am very much hoping he will be able to come over here for purposes of study before long, as I should be delighted to meet with him and his dear wife again. I am glad to be able to say that I am in good health, and thank you for your kind

enquiry. I have not completely recovered from the long continued lack of good food, and have been surprised that I have been able to assimilate food without any trouble. I was sorry I should not be able to do so on my return. I showed Strutt a copy of the "Flow of the Sky" paper on my return, and have since sent him a copy. As a result of my conversation with him I have hastened the publication of the note in the Phil.Mag., but have now decided to publish it as early as I can get the manuscript sent off, as Prof Smoluchowski's note is quite unknown here. You will be interested to hear that I am obtaining very substantial grants from the University here. I have my researches also, my chief, Dr J.R. Milner, who is anxious to help on these lines in every possible way. We have a very large number of students this session, about 4 times the number in pre-war days! You can imagine, we have some difficulty in finding room for them all, and during the last few nights, I have been lecturing to over 60 students in a room only intended for 30! I have charge of the physics for the engineering students, and should be one of the interesting subjects in the course, in fact is my subject. The work is very heavy, I have been practically confined to the house for so long. I must rest now for the present. With kindest regards, and all good wishes. Yours very sincerely,

Robert W. Lawson.

The Physics Laboratory,
THE UNIVERSITY,
SHEFFIELD.

15/1/1920.

Dear Professor Natanson,

I am writing to ask you whether any work has been done in Cracow (or Poland generally) since 1913 (the date of publication of Lewis's work) on the Reactivity of Gases, particularly at low temperatures. One of my colleagues here is occupied on such work and she would be pleased to have information on this point.* Most of the continental literature is not yet available here, so I hope you will excuse my troubling you with this enquiry.

I owe you a long letter & a month or two ago in answer to

* If separate copies are available, would it be possible to buy one of them?

[illegible] I am very happy here in Sheffield, but we are having a very busy session, and so far it has been impossible to do any research work done.

I hope you are keeping well and not suffering as a result of the difficult times.

With kindest regards,

Yours very sincerely,

Robert W. Lawson

P.S. Best wishes for the present year.

[illegible].

[illegible],

[illegible] morning [illegible] you. [illegible]

Robert W. Lawson

20/10/22

Dear Professor Watson,

I was very pleased to receive your letter this morning, and desire to congratulate you most cordially on your election to the Rectorship of your beloved University. I am sure none could fill that position with greater distinction than yourself & certainly none more conscientiously. I was indeed glad to hear of it & I wish for you a happy & successful year.

I am glad you received the copies of "Nature" and thank you for forwarding a copy to Mme Jodlowska. I also sent copies to Miss Smoluchowska (at the Polish Legation, London) & to Dr. Pattkowski.

Your work must be rendered very difficult in view of the financial instability in Europe at present. Without this, there are many difficulties even in this country, for there is not much £.s.d available for Science at or the Universities at present. However, we go along as best we can. I hope sincerely that you will have health & energy to carry on your work during this session & achieve great results.

With kindest regards,

Yours very sincerely,

Robert W. Lawson.

Żyrardów
pod Warszawą
18/VII 23

Wielce Szanowny
Panie Profesorze!

Po długiem zastanowieniu się nad wyborem tematu rozprawy doktorskiej zdecydowałem obrać takowy z dziedziny Hydromechaniki a mianowicie: „O trwałości ruchu płynów naturalnych (niedoskonałych)". A więc przy składaniu egzaminów doktorskich traktować będę Fizykę jako przedmiot główny a Matematykę jako dodatkowy. Wobec tego bardzo proszę Szanownego Pana Profesora, aby zechciał wskazać mi najnowszą literaturę naukową co do obranego tematu.
Prócz klasycznych kursów Hydromechaniki Lamb'a, Basset'a, Wien'a, Lorentz'a, i Kirchhoff'a znane mi są dzieła następujące:
Boussinesq. I. Essai sur la théorie des eaux courantes Mem prés. par div. sav. a l'Academie des sc. t. XXIII. 1877
Brillouin Leçons sur la viscosité des liquides et des gaz.

Lord Rayleigh On the Stability or Instability of certain Fluid Motions Proc Lond Mat. Soc 1880

Lord Rayleigh On the Flow of Viscous Liquids especially in two Dimensions Phil. Mag 36 r 1893

O. Reynolds On the Dynamical Theoric of Incompressible Viscous Fluids and the Determination of the Criterion Phil Trans 186 r 1894

Sharpe On the Stability of the Motion of a Viscous Liquid Trans Amer. Mat. Soc 6 r 1905.

H. Lorentz Turbulente Flüssigkeitsbewegungen und Strömung durch Röhren Abhandl über theoretische Physik B. I.

Race Kármán'a i Sorkana umieszczone w Phys. Zeitsch. 1911 i 1913 r.

Prace Noether'a i Blumenthal'a umieszczone w Münch. Ber. 1913 oraz praca Kopfa umieszczona w Annalen der Physik 1919 r.

Oczywista że wymienione dzieła nie odejmują całkowitej wiedzy z dziedziny ruchu burzliwego któremu szczególnie mam zamiar [redacted] udzielić dużo miejsca

w swojej pracy
Wobec tego właśnie odważyłem się prosić Szanownego Pana Profesora o wskazówkę co do najkorzystniejszego zużytkowania istniejącej literatury.

W nadziei, że Szanowny Pan Profesor nie odmówi w tej prośbie kreślę się z prawdziwym szacunkiem i poważaniem

Bolesław Lebiedziński

Adres Żyrardów. Gimnazjum Realne
Dyrektor Bolesław Lebiedziński
ul Fokina

58

Leipzig, am 1. 5. 1914
Linnéstr. 2

Für die freundliche Zusendung dankt bestens

M. Le Blanc

Drucksache

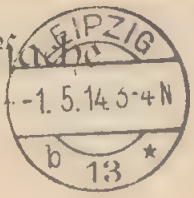

Herrn Prof. Dr.
L. Natanson

Krakau.

Universität

Warszawa 16. I. 33
Poznańska 6 m. 3.

Czcigodny Panie Rektorze,

Uprzejmie proszę Pana Rektora o udzielenie mi urlopu na okres od 1 do 15 lutego r. b. celem załatwienia moich osobistych spraw. Ponieważ w tym czasie nie będę miał żadnych zajęć ze studentami, więc nie będzie mi potrzebny zastępca.

Łączę wyrazy najgłębszego szacunku i uważania

Stefan Kossowski

Kraków 7. XII. 33.
ul. Dobrowolska 6

Czcigodny Panie Rektorze.

Zaszczycam przesłać wyrazy najgłębszej wdzięczności za ten tak wysoce dla mnie cenny i zaszczytny dowód łaskawej pamięci. Nie odmówiam się dawać tu wyraz mej chwały, obowiązku wdzięczności we mnie wzgardzą pobudzający względem Czcigodnego Pana Rektora.

Korzystam z tej sposobności, by zaległej zapewnienia najgłębszego uszanowania dla Pana Rektora oraz uczczenia wyrazu dla Grona Łaskawej, i Czcigodnej Pani Rektorowej

Bronisław Ledóchowski

# Proposition de fondation d'une Association Internationale de Physiciens.

Les mêmes raisons qui ont démontré la necessité d'établir des relations plus actives et plus étroites entre les différentes Sociétés Nationales de Physiciens laissent également desirer la fondation prochaine d'une association analogue sur base internationale.

Bien qu'il soit à prévoir que la realisation de ce projet se heurtera à de nombreux et sérieuses difficultés, ces dernières ne paraissent cependant pas insurmontables.

Le soussigné vous serait très reconnaissant Monsieur, si vous vouliez lui communiquer en bref délai, votre manière de voir à ce sujet. Il a l'intention de soulever la question à l'occasion de la 83e Réunion des Physiciens et Médecins, qui aura lieu à Karlsruhe du 24 au 30 Septembre prochain.

Ces pourparlers qui n'auront, bien entendu, qu'un caractère préliminaire, ne pourront s'adresser qu'à un cercle d'intéressés relativement restreint.

Un autre moyen de développer les relations scientifiques entre les Physiciens serait, selon l'avis du soussigné, la fondation d'Instituts de Vacances. Le prospectus ci-joint vous fournira de plus amples détails sur ce point.

Veuillez bien, Monsieur, en prendre connaissance s. v. p. et agréer l'assurance de ma considération distinguée.

Dr C. Lehmann,
Professor der Physik
an der Technischen Hochschule
in Karlsruhe (Baden).

# Vorschläge zur Gründung eines Ferieninstituts für physikalische Forschung

zur Verbindung wissenschaftlicher Arbeit an geschützter Stelle mit gesundem Aufenthalt während der Ferien.

---

Ein monumentaler Prachtbau an einer frequenten staubigen Strasse gelegen, den fast unaufhörlichen Erschütterungen durch den Verkehr schwerer Fuhrwerke ausgesetzt und den äusserst störenden Parasitströmen einer elektrischen Strassenbahn preisgegeben, ein Bau, an welchem trotz der von Jahr zu Jahr sich ändernden Bedürfnisse nichts geändert werden kann, ist kein geeigneter Ort für physikalische Forschungen.

Beispielsweise mussten die zahlreichen Photographien flüssiger Kristalle, an welchen ich zuerst die Natur und die Eigenschaften dieser merkwürdigen Gebilde studiert habe *), fast alle in den Stunden nach Mitternacht hergestellt werden, da das Karlsruher physikalische Institut **), weil an der sehr belebten Kaiserstrasse gelegen, zu andern Zeiten nicht hinreichend erschütterungsfrei ist. Am Tage Vorlesungen zu halten und dann auch noch der Nachtruhe zu entbehren, überdies bei solchen Nachtarbeiten allein zu sein, in schlecht beleuchteten und schlecht geheizten, nur nach Oeffnung zahlreicher Türschlösser zugänglichen Räumen, ist eine Art und Weise zu arbeiten, die mindestens nicht normal genannt werden kann. Kommt noch dazu, dass in der nächsten Umgebung keine Gelegenheit geboten ist, zur Erholung im Freien und die Zeit fehlt zu weiten Ausflügen, so erscheint nicht merkwürdig, dass sich schliesslich ein

---

*) Siehe O. L. Die flüssigen Kristalle, Leipzig, W. Engelmann 1904 und Die neue Welt der flüssigen Kristalle, Leipzig, Akad. Verlagsges. 1911.

**) O. L. Die Geschichte des phys. Instituts der techn. Hochschule, Karlsruhe 1892.

unabweisbares Sehnen geltend macht, derartigen unbefriedigenden Zuständen zu entrinnen. Der Zufall fügte, dass es mir gelang, eine ehemalige Hammerschmiede bei Kurhaus Hundsbach anzukaufen und mir dort ein kleines Privatlaboratori-

um speziell zur Untersuchung flüssiger Kristalle einzurichten.

Der Gedanke war naheliegend, auch Andern die Wohltat eines solchen Ferienlaboratoriums zugänglich zu machen; denn selbst wer bezüglich der Lage seines Instituts in glücklicherer Lage ist, empfindet das Bedürfnis, wenigstens die Ferien körperlicher Erholung in gesunder Gegend zu widmen, ohne seine wissenschaftliche Tätigkeit dabei ganz zu vernachlässigen. In gewöhnlichen Sommerfrischen fehlen aber Bücher und Apparate, die ermöglichen würden, an Tagen, die nicht zu Ausflügen geeignet sind, in gewohnter Weise forschend tätig zu sein.

Was dem Einzelnen nicht gelingt, kann wohl zu Stande kommen durch die Wirkung vereinter Kräfte. So entstand der Plan eines grösseren „Ferieninstituts", welches jedem Physiker, der es wünscht, ermöglichen soll, den Genuss wissenschaftlicher Forschungstätigkeit mit den Annehmlichkeiten eines ruhigen, gesunden und durch die Schönheit der Natur anregenden Ferienaufenthalts zu verbinden. Gemeint ist nicht ein Monumentalbau mit zahlreichen Zellen, in welche eingezwängt die Beobachter allen Störungen durch die Vorgänge in den anstossenden Zellen ausgesetzt sind, sondern eine Kolonie

kleiner von Wiesen und Gärten umgebener Häuschen, in welchem Jeder sein eigener Herr ist.

Im Wesentlichen müsste ein solches Häuschen ein Laboratoriumsraum, ein kleines Schreibzimmer und Toilette; darüber einen Speicher für Brennholz, Bretter und andere Verbrauchsgegenstände enthalten. Für Wohnung und Verköstigung wäre im nahen Kurhaus gesorgt. Dort könnte auch eine Bibliothek, eine physikalische Sammlung und eine Mechanikerwerkstatt eingerichtet werden; doch würde für den Anfang genügen, wenn Jeder die Apparate und Bücher, die er gerade gebraucht, mitbringt. Bei Beschränkung auf mikroskopische Beobachtung flüssiger Kristalle würde sogar Miete eines besonderen Häuschens entbehrlich sein und das erforderliche Mikroskop könnte von dem Karlsruher Institut leihweise zur Verfügung gestellt werden.

Ganz aus Nichts läßt sich freilich eine solche Ferienkolonie für physikalische Forschung nicht herstellen. Jeder wird nach Massgabe seiner Ansprüche zu den Kosten beitragen müssen, sei es auf eigene Rechnung, sei es durch Verwendung von Reisestipendien oder sonstigen Schenkungen; eventuell auch, falls einmal Raum für eine Sammlung gewonnen sein sollte, durch Ueberlassung überflüssig gewordener Apparate. Die Verwaltung würde vorläufig der Besitzer des Kurhauses übernehmen, welchem ich soweit tunlich, dabei behülflich sein würde. Die Leitung des Ganzen stände jeweils den Anwesenden zu.

Die Umgegend des, wie aus der Abbildung zu ersehen, idyllisch an einem forellenreichen Bach gelegenen Kurhauses Hundsbach ist reich an Bergen und Tälern mit endlosen schattigen Waldungen und zahlreichen Wasserläufen, deren Gemurmel die durch keine industriellen Unternehmungen gestörte Stille der einsamen Gegend angenehm belebt. Eine Menge von Spaziergängen und Ausflügen von kürzerer und längerer Dauer lassen sich nach den verschiedensten Richtungen der Windrose unternehmen, so namentlich nach den benachbarten Kurhäusern Hundseck, Sand, Plättig, Bärenstein, Wiedenfelsen, Schwanenwasen, Herrenwies, Erbersbronn, Ranmünzach, Züfle, Unterstmatt, Breitenbronn, Brigittenschloß, Burg Windeck, Ruhestein, Mummelsee, Allerheiligen,

Knielis, Freudenstadt, Schönmünzach, Baden-Baden u. s. w.
Nur 1½ Stunden entfernt ist die Hornisgrinde (1164 m über d. Meer)
mit neuem Aussichtsturm und grossartiger Fernsicht. Sehr zu empfeh-
len sind Ausflüge nach dem Mummelsee, dem Schurmsee, dem
Herrenwieser See und dem Wildsee, alle romantisch gelegen und
in 1 bis 2 Stunden zu erreichen, ferner nach den Raumünzachfällen,
den Gertelbach- und Urbachfällen sowie nach dem Geroldsauer Wasser-
fall auf dem Wege nach Baden-Baden.

Von der Bahnstation Forbach, der bei Rastatt abzwei-
genden Murgtalbahn erreicht man Kurhaus Hundsbach zu Fuss
in etwa drei Stunden, mit Wagen in zwei Stunden. Der Weg führt
durch das wildromantische Murgtal und kann eventuell bis Rau-
münzach per Postwagen oder (auf der linken Seite der Murg) per
Fahrrad zurückgelegt werden. In etwa 2 Jahren wird auch
die Eisenbahn bis Raumünzach weitergeführt sein. Etwas kürzer,
aber steiler ist der Zugang von Station Obertal der bei Bühl
abzweigenden Bühlertalbahn (über Hundseck). Am bequemsten
fährt man von Baden-Baden per Automobilomnibus bis Hun-
seck, von wo ein schattiger Weg fast immer abwärts in etwa
1½ Stunden bis an das Ziel führt.

Benachbarte zu Ausflügen geeignete Höhen sind: der
hohe Achsenkopf (1056 m, 2 St.), der Hochkopf (1040 m, 2½ St.), die
Badener Höhe mit Turm (1002 m), der Mehliskopf (1009 m), der
Nägelsfirst (994 m) u. s. w. Von klaren über Felsblöcke dahin-
sprudelnden Bächen durchflossene Täler in nächster Nähe sind:
das Hundsbachtal, das Gressbachtal, das Aschenplatztal, das
Biberachtal, das Langenbachtal, das Schönmünztal, das
Schwarzenbachtal u. s. w.

In Folge der hohen Lage von Kurhaus Hundsbach (742 m)
ist das Klima dort ein sehr gesundes. Die Waldwege und Strassen
sind durchweg gut gepflegt und staubfrei. Telephon, Post
und Bad sind im Hause, ein Arzt kann aus Forbach jeder-
zeit telephonisch gerufen werden. Der etwa ½ Stunde entfernte,
nur aus wenigen Häusern bestehende Ort Hundsbach besitzt
Schule und eine kleine Kirche. Die Pensionspreise des Kur-

hauses Hundsbach sind: für volle Tension pro Tag je nach Lage der Zimmer (es sind deren 23 mit 42 Betten) 4 – 5 Mark für Erwachsene. Im Winter bietet sich Gelegenheit zur Aus=übung des Schneeschuhsports, im Sommer nach Errichtung der projektierten Talsperre des Murgtalkraftwerks Gelegenheit zum Rudern auf einem relativ grossen, von bewaldeten Bergen umgebenen See.

Die Benutzung eines Ferieninstitutes, wie es hier projek=tiert ist, würde nicht nur körperliche Erholung neben unge=störter wissenschaftlicher Tätigkeit ermöglichen, sondern zu=gleich angenehme Gelegenheit zur Erweiterung und Befesti=gung persönlicher Bekanntschaften bieten und zur gründ=lichen Aussprache mit solchen, die ein anderes Spezial=gebiet betreiben, – bei dem heutigen Umfang der Physik, der Beherrschung der gesamten Litteratur schon mit Rücksicht auf die beschränkte Leistungsfähigkeit der Augen unmöglich macht, ein nicht zu unterschätzender Vorzug. In dem grossen Saal des Kurhauses könnten selbst Vorträge mit experimentellen Demonstrationen gehalten werden. Elektrischer Strom wird nach Errichtung des Murgtalkraftwerks in Forbach in Menge billig zur Verfügung stehen. Leuchtgas müsste freilich zunächst, wie übrigens vielfach in Villen üblich, comprimiert in Stahlflaschen (von der Blaugas=fabrik in Augsburg) bezogen oder durch Acetylen oder sog. Luftgas ersetzt werden.

Nimmt das Ferieninstitut, wie zu erwarten, in=ternationalen Charakter an, so wird es zugleich die Möglichkeit persönlichen Verkehrs mit ausländischen Kollegen geben und erwünschte Gelegenheit zur gegenseitigen För=derung im Gebrauch der verschiedenen Sprachen. Es wird möglich sein, über spezielle und allgemeine Probleme sich mit geringem Zeitaufwand zu verständigen, sich Aus=kunft über die verschiedensten Gegenstände zu verschaffen und vor allem Fragen zu besprechen, die für die Zukunft der Wissenschaft und auch hinsichtlich der Ausbildung des physikalischen Nachwuchses [illegible]

Standes der Physiker überhaupt von grösster Wichtigkeit sind.

Das weitere Projekt, auch an anderen schönen Stellen der Erde solche Ferieninstitute zu gründen und diese alle mit einander in Beziehung zu bringen, derart dass jedem Teilnehmer alljährlicher Wechsel möglich ist ohne erhebliche Vermehrung der Kosten und Umständlichkeiten, sei vorläufig nur angedeutet. Es wird Sache der verschiedenen Physikalischen Gesellschaften sein, diesen Gedanken weiterzuführen und Vorschläge zu machen.

Wer dem vorgetragenen Plane zustimmt und geneigt ist, denselben zu fördern, sei hiermit freundlichst gebeten, mir Nachricht zu geben und auch im Kreise seiner Bekannten zu Gunsten desselben zu wirken. Sollte sich auf Grund dieser Nachrichten und etwa erteilter Ratschläge der Gedanke als durchführbar erweisen, wozu übrigens auch, da Grund und Boden in fraglicher Gegend Staatseigentum sind, staatliche Genehmigung gehören würde, selbst wenn es gelänge, passende Bauplätze zu erwerben, so wird weitere Mitteilung erfolgen.

ger. Professor Dr O. Lehmann,
Karlsruhe, Kaiserstrasse 63.

W Krakowie 25.I.1935 r.

Czcigodny Panie Rektorze !

Powróciwszy po kilkudniowej nieobecności do Krakowa, dowiedziałem się, że wreszcie nadeszła tak długo przez nas wszystkich oczekiwana nominacja Pana na profesora honorowego naszego Uniwersytetu. Z prwdziwą radością pospieszam złożyć najszczersze gratulacje i życzenia, abyśmy mogli długie lata korzystać z doświadczonej pomocy Pańskiej zarówno w naukowych jak organizacyjnych sprawach naszego życia uniwersyteckiego.

Proszę przyjąć, Panie Rektorze, wyrazy głębokiej czci

Tadeusz Sinko

Lenoir & Forster
Chemisch-Physikalisches Institut und
Lebensmittel-Anstalt.

Podpisany M. Hlaváček

Wien, 13.2.1946

ETABLISSEMENT GEGRÜNDET i. J. 1853.

CHEMISCH-PHYSIKALISCHES INSTITUT UND LEHRMITTEL-ANSTALT

Légion d'Honneur
Officier d'Académie
Bes. d. ottom. Osmanié- u. Medjidié-Ordens.

**LENOIR & FORSTER**

INHABER:

DR. C. FORSTER & M. HLAWACZEK

12 goldene und silberne Medaillen.
3 Ehrendiplome.

TELEPHON 1519. **WIEN IV., WAAGGASSE 5.** TELEPHON 1519.

Wien, am 13./II 1895

Euer geehrter Herr Professor

Für Ihr werthes Schreiben vom 29/III und Ihr Interesse mir gütigst Adressaten und event. weitere Auskünfte zu ertheilen verbindlichst dankend, gestatten wir Euer Hochwohlgeboren Mittheilung zu machen, dass die uns Ihrem Gefertigte Zusammenstellung physikalischer Unterrichts-Apparate in den nächsten Tagen an das K. K. Landesschulrath Ihres Aufenthaltes gelangt und hoffen wir, dass es gelungen ist die Apparate möglichst Ihren Intentionen entsprechend und geeignet zu finden.—

Wir haben uns in erster Linie an den Text und die Abbildungen Ihres Lehrbuches gehalten und nur solche Lehrmittel zu möglichst billigen Preisen solid construirt u. für eine deutliche und sichere Demonstration gut geeignete Apparate zu bieten.

Wir bitten wir die eingesandten Muster-Collectionen gefälligst unseren Vorschlag für die Art und Weise der Aufstellung der Apparate zu billigen und würden wir, falls wir mit der gewünschten Lösung betraut würden, selbstverständlich die Aufstellung und Einrichtung der Apparate besonders Sorgfältigste bewerkstelligen. Event. kleine Mängel der einen oder anderen Apparate bitten wir dadurch ausgleichen zu wollen, daß durch die Aufstellung und eine verhältnismäßig kurze Zeit zur Verfügung stand, indem wir erst nach Fertigstellung einer von der Cabinets-Kanzlei Sr. Majestät des Kaisers bewilligten und für die Königlichen Prinzen in Wilhelmshöhe bestimmten großen Sammlung physikal. Unterrichtsapparate an die andere Arbeit gehen konnten.

Wir erlauben uns bei dieser Gelegenheit zu bemerken, daß wir vor einigen Tagen die Ehre hatten

Ihnen anbei unsere Herr Leader
Dr. Edward Nalbandian aus Warschau
kennen zu lernen, der mit mit der Anfertigung
einiger von Ihnen construirten sehr eingerichteten
neuen für die Praxis gewiss sehr willkommenen
Apparates für continuirlichen Kochsalzäther-
Anzeige der Chloroform beauftragte, welcher Arbeit
wir uns nun mit ungetheilter Aufgabe
widmen werden.

Mit der höflichen Bitte um Ihre freundliche
Fortsetzung für unsere Firma gelegentlich der
Verhandlung über die ein gefälligen Offerten
Ihrerseits eine gefällige Antwort
entgegensehend,

stets zu Ihren Diensten bereit u.
mit besonderer Hochachtung
ergebenst

Ihr Lenoir & Forster

A. Hlawaczek

Chef der Firma

P.S. Bitte zu denen angefertigt wünschen, gefälligst Ihre

Professor sein, für die Mittheilung des Inhalts
des k.k. Landesschulrathes auf Grund des Unter-
richtes der Naturgeschichte u. Zoographie eine ähnliche
Normal-Lehrmittel-Sammlung zu Stande gebracht
würde und welcher der hiesigen Professoren event.
mit der Ausarbeitung dieser Lehrmittel betraut würde.
Wir würden für Einsendung solcher nothwendigsten
Lehrmittel ganz besonders dankbar sein
und eine Musterkollektion gern zur Einsicht benützen.

WŁADYSŁAW LEPPERT
WARSZAWA
Jerozolimska 63.

Warszawa d. 18. X. 1900 r.

Szanowny Panie Profesorze!

Otrzymałem wczoraj zawiadomienie, o mającem się odbyć posiedzeniu delegacyi stałej, Zjazdów lekarzy i przyrodników Polskich, w mieszkaniu [illegible], w Niedzielę d. 21 b. m. o godz. 3 po południu, i radzi jej jednak bardzo, że z powodu bliskości terminu zebrania i licznych zajęć, nie będę mógł być obecny na tem posiedzeniu i proszę najuprzejmiej Szanownego Profesora o zastąpienie mnie przed Zarządem Delegacyi.

Obok tego pozwalam sobie zauważyć, że delegacya, zamieszkała w Warszawie, przyjazd do Krakowa nie zawsze

jest Fatwy, ośmielam się zapro-
ponować, aby zamieszczenia wy-
dane były nieco wcześniej i komu-
nikowane, przynajmniej najważniejsze punkty
porządku dziennego, kwestie z tych
obrad zebrań.

Łączę wyrazy wysokiego
poważania i poważania

Władysław Leszczyński

Lwów 18. X. 1921 r.

Wielmożny Panie Profesore!

Najpokorniej przepraszam za opóźnioną odpowiedź i ja prosz o przebaczenie, że dopiero dzisiaj serdecznie i szczerze dziękuję za tak miłą a nieustającą pamięć Waszego Profesora.
Chciałam jednak do podziękowania dołączyć i adresy członków Tow. Fizycznego, ale te jako znajdujące się między papierami śp. Prof. Godlewskiego, były dla mnie niedostępne aż do czasu przybycia Pani Godlewskiej. Wczoraj dopiero udało mi się je wydobyć i dołączam je do niniejszego listu.
W prawdzie oficjalnym sekretarzem Tow Fizycznego jest p. Prof. Klemenciewicz, no ale się tak utarło, że de facto funkcyę tę spełniałam ja, gdyż zajęcia prof. Klemenciewicza na to nie pozwalały. Sprawa Tow Fizycznego we Lwowie tak się przedstawia: 25 cyer. b. r. odbyło się ogólne zebranie Fizyków lwowskich, na którem zebrani uchwalili
1° utworzyć we Lwowie oddział Tow fizycznego
2° polecić członkom Prof. Godlewskiemu aby po myśli statu

tu zwołał się zimieniem zebranych do Tow. Fizycznego w Warszawie celem zatwierdzenia. Następnie wybrano [illegible] zarząd: śp. Prof. Godlewskiego jako przewodniczącego, Prof. Lorię jako jego zastępcę, prof. Klemenciewicza jako sekretarza. Następnie Tow. Fizyczne we Lwowie angażuje szerego sekretarza, razem z Towem - chemicznem. Wykładali: prof. [illegible]; prof. Mościcki prof. Tołoczki, prof. Klemenciewicz. Wykłady odbywały się co miesiąc i cieszyły się [illegible] frekwencyą. Myślę, że dalej takie Tow. fizyczne będzie rozwijało swoją działalność, szkoda tylko wielka, że brakło najczynniejszego członka śp. Prof. Godlewskiego.

Pani Prof. Godlewska wysyła w tych dniach do p. prof. Smoluchowskiej wszystkie rozprawy śp. Prof. Smoluchowskiego jakie znajdowały się w posiadaniu śp. Prof. Godlewskiego; najpóźniej za tydzień rozprawy te powinny się znajdować już w Krakowie.

Jeszcze raz składam przeprosiny za opóźnienie, ale może Wam Profesor wyrozumie te warunki w jakich [illegible] znajduje się laboratoryum nasze, wskutek śmierci prof. Godlewskiego i daruje mi, że tak piękna książka jak „Nauka Fizyki" nie rozjaśnia dotąd wątpliwych i nie pouczyła, jak

to jej zadaniem jest. Gdybyż to Panie Tomy nie
Karały. Dużo na siebie czekać! Nie śmiem zabie-
rać głosu w tej sprawie, jako osoba niekompetentna
ale gdyby „Nauka Egiptu" wszystkie gałęzie Egiptu objęła,
miałbym książkę, jakiej zagranica nie ma.
Najserdeczniej jeszcze raz za tak miły dowód życzliwości
Wam Profesorom dziękuję, oraz nieśmiało donoszę, że korekty
mojej pracy posyłam Akademji Umiejętności, że to zostaje
Wam Profesorom, że moja praca zakarata się [illegible]
albowiem mojej angielszczyzny nikt by nie zrozumiał. Posta-
nawiam się ćwiczyć dalej w tym kierunku (t. j. w kierunku
opanowania języka, a nie pisania takim stylem jak
przedtem) i tylko mogę serdecznie podziękować Wam Prof.
Sorowi za szereg ocen moich wysiłków, gdyż tylko taka
ocena przedstawia prawdziwą wartość, która zachęca do
dalszej pracy. Gdyby mi tylko warunki pozwoliły dalej
pracować, gdyby to drożyzna nie zmusiła mnie do
zarabiania na utrzymanie, a wtórnie wegetowanie.
Ale powtarzam sobie zdanie śp. prof. Godlewskiego, że
życie mamy na to, aby w nim coś zrobić, i należy
pracować nawet w najgorszych warunkach, a nie
zamać rąk.
Niech moja zadatliwość Wam Profesorom [illegible]

ale życzliwość Pana Profesora zmniejsza tęsknotę, zostawiona
po śmierci prof. Ł[illegible]skiego, czuję się tu pusto w tem
laboratorjum, gdzie tyle rzeczy przykuwało oko uśmiechem i
otuchą.

Tęskne wyrazy prawdziwego szacunku i poważania

Ludwika Lepszowa

Borysław „Karpaty"
dnia 10. X. 25.

Wielmożny Panie Profesorze!

Dziękuję serdecznie za Pańską odpowiedź i za tak życzliwe zajęcie się moją sprawą a za kłopot przeproszę pokornie przepraszam.
Zupełnie słusznie jest uwaga WPana Profesora, że list mój poprzedni zwracał się raczej do prof. Zahnerowskiego. Proszę mi darować moją śmiałość.
Ale obok najwyższego szacunku jaki mam dla WPana Profesora ośmieliła mnie myśl że WPan Profesor znając ś.p. prof. Godlewskiego, tak że o mnie nie pomyśli, jak to uczynili inni.
Odbitkę i list z prośbą o opinję wysłałam do p. prof. Zahnerowskiego- ośmieliam się zwrócić

przesłać drugi egzemplarz dzieła na ręce
Pana Profesora.
Boję się tylko czy p. prof. Zakrzewski nie
jest zbytnio zajęty.
Spokojniejsza jestem kiedy sprawę moją
złożyłam w zacne ręce Waszych Profeso-
rów a za życzliwość i staranność Pana
Profesora dla mnie nawet podziękować
nie umiem.

Łączę wyrazy głębokiego szacunku

Ludwika Lepszowa.

1. Band

Beaulieu 17 février 1923

Monsieur le Docteur,

Lorsque l'Université de Cracovie m'a fait au mois de Juin 1922, le grand honneur de me conférer le grade de Docteur en Droit honoris causa, j'avais espéré, dès que j'aurais fait connaître à votre prédécesseur M. Nowak, le pourvoi que j'avais à Cracovie de l'autorisation pour être autorisé à retourner dans la Légation que j'ai été chargé.

Les Cracoviens m'ayant
confié de donner à mes projets
une suite immédiate, j'ai lu en
séance du 20 février 1923 l'esquis-
se de mon travail sur la
fonction inverse étudiée par M. Korkine,
sous laquelle j'avais entretemps
trouvé que par M. le Dr Jean
Gorski a indiqué une erreur
la date que me convenait le
mieux, celui du 15 août, pour la
cérémonie

C'est pourquoi je prie aujourd-
d'hui, Monsieur le Recteur, vous
bien vouloir de fixer celle-ci soit
au jeudi 19 avril soit au vendredi
20 avril, prévenant les Cracoviens

de l'Université. Je ferais en sorte d'arriver à Cracovie, venant de Varsovie deux jours environ avant la cérémonie afin de pouvoir disposer de ce temps.

Je vous prierai d'autre part de vouloir bien m'indiquer le "protocole" à suivre et les usages auxquels vous voudrez me faire demander.

Je vous serais reconnaissant de me faire connaître aussitôt que possible la date définitivement choisie ainsi que les heures et les indications utiles sur le programme prévu pour la cérémonie. Je vous serais heureux d'autre part de recevoir en temps utile le texte des discours qui seront prononcés afin de me

[illegible] en [illegible] à y répondre, si la
[illegible] le [illegible] était.

Je vous serai de la [illegible] reconnaissance
reconnaissance où je suis encore pour quelques jours, mais je vous serai obligé de m'adresser votre réponse à Nice, où je vais rentrer, à l'adresse suivante :

Général de Rond
4 rue de l'Isly
à Paris — 8e

Veuillez agréer, Monsieur le Recteur, les assurances de ma haute considération et de mon dévouement

le Général de Rond

76

Paris 4 rue de l'Isly
25 Mars 23

Monsieur le Recteur

J'ai l'honneur de vous accuser réception de votre lettre du 7 Mars, fixant au 13 Avril la cérémonie à l'Université, et je vous remercie vivement des sentiments qu'elle m'exprime.

Conformément à vos désirs j'ai eu soin de ne faire connaître à personne la suppression de mon cours, et je me tiens à votre

Mon "curriculum vitae"

Je partirai le samedi 31 Mars pour Varsovie où j'arriverai le 2 Avril et où je resterai environ une semaine : toute communication que vous voudrez bien me faire, pourra m'y être adressée aux soins du service du protocole du Ministère des Affaires Etrangères — rue Senuble 4 id.

De Varsovie je me rendrai à Posen et Breslau

Mont Kattowitz pour

arrivée à Cracovie vers le 17 Avril. Je me manquerai pas de vous prévenir, dès que possible, de [illegible]

Veuillez agréer Monsieur le Recteur, les assurances de ma haute considération et de mon entier dévouement

[illegible]

8 au mois de Juin 58

M. le Sénéchal

Permettez-moi de vous remercier M. le S. de votre très-aimable lettre du [illegible] de recevoir. En acceptant le titre que l'Université des vous offrait, vous avez cédé [illegible] à une impulsion généreuse et nous à une sensible ; [illegible]

à laquelle nous avons été tous

[illegible] vous nous [illegible] ; vous nous [illegible] de fixer [illegible] de la cérémonie ; [illegible] de reconnaissance [illegible]

Je remercie de vous remercier [illegible]. J'aurai fixé vous même ce jour de la cérémonie j'accepte très volontiers votre prop. M. le Sén de fixer au Jeudi 19 Avril le jour où la dignité de Dr en droit h.c. vous sera solennellement conférée ; et nous serons heureux de vous voir arriver à Cracovie 1 ou 2 jours avant la cérémonie afin que vous nous [illegible] l'obligeance de nous le promettre

Le programme de la cérémonie conforme à une tradition plusieurs fois séculaire est fort simple. J'aurai l'honneur M. le Sen de vous adresser

une ~~cette~~ allocution dans laquelle je m'efforce d'exprimer dans ses grandes lignes les sentiments dont notre Université ~~est pénétrée vis-à-vis~~ unanimes de notre peuple ~~vis-à-vis~~ ~~de lui~~ a la conscience d'être l'interprète et dont vous nous trouverez inspirés en vous offrant notre modeste hommage.

M. le Doyen de la Faculté donnera lecture du diplôme de Dr honoris causa rédigé en latin ; vous aurez ensuite M. le Dr la parole, ~~pour~~ si vous le désirez ~~pour nous~~ et nous dirons reconnaissants ce que vous voudrez bien nous dire.

Permettez moi d'entrer dans ce petit détail : (votre uniforme de général de l'Armée Française ~~nous dans votre état~~ vous aurez la bonté de paraître à cette cérémonie) cet habit sera assurément celui qui vous fera le plus d'honneur et qui vous va le plus sympathique.

Si ~~Cette~~ un peu soumises je l'avoue Ces indications ~~vous permettront peut-être d'exprimer votre~~ ne vous paraissaient pas suffisantes, je me tiendrai de vous envoyer mais dans 2 ou 3 semaines seulement le texte exact de mon discours

REKTOR
UNIWERSYTETU
JAGIELLOŃSKIEGO

*Kraków, dnia* 24 marca 1923

Monsieur le Recteur!

Ayant pu [illegible] comment de vous
[illegible], avec la
vôtre, Monsieur le Recteur

M. le Gén. le Rond

Jeudi 19 Avril 1923

Dr hon. c

Ja — mowa
Dziekan — text Dyplomu po Francuzie
Gen. le Rond odpowiada

→ prof Benis po 15 Marca odpowie

pp Dr Wyrobis
Stan Estr
Krzyzanski
Benis
ja
} Komisja

10.000 frs

W mundurze

at do końca Marca — text przemowy mojej

4 rue de l'Isly
Paris VIII c

W Krakowie 3/III 1923.

Wielmożny Pani Rektorze!

Przesyłam dalszy arkusz korekty z prośbą o przejrzenie go. Wyjeżdżam znowu na kilka dni do chorej żony w Dobromilu i dlatego proszę uprzejmie korektę posłać wprost do Drukarni.

Łączę wyrazy głębokiego szacunku

J. Stachel

4 7896
II
4.905

22 KOSZYKOWA

Sanatorium Gutenbrunn A.-G. in Baden bei Wien
Fernsprecher 387–389
Aerzte: Chefarzt **Dr. F. Kauders**, Chefarzt **Dr. E. Rechnitzer**, **Dr. Hochbaum-Schmid**, **Dr. Eiselsberg**,
Direktion: **Dr O. v. Aufschnaiter.**

Baden, am 27/X 1933

Mój szanowny Panie Profesore,

Śpieszę mi zwrócić
jak najprędzej zwrócony mnie list
Pana Profesora. Zaciekawiony, aby
Pan Profesor wiedział, że list mój
otrzymał i że tak bardzo wiele od Pana
Profesora miał pobudek myśleć
czym prędzej o radzie i pogląd
Pana Profesora się powoływać,
jako na najbardziej czuły — dużo
miejsc.

Z całej duszy pragnę
najserdeczniej podziękować z głębi
serca za te dobre słowa o książce
mojej, które są dla mnie tem
cenniejsze, że płyną od Pana
Profesora pochodzą.

W to, co Pan Profesor
mówi o nauce, wierzę głęboko,
z przekonaniem bardzo na to, co
się dzieje, patrzę nie na wiarę,
ale na fakty naukowe.

Dziękuję za wiarę. Przy
wyrazy głębokiego poważania

Maja Lewińska.

the study of the social organism."
(Principles of Political Economy
5th ed. I.)

Czy rozumiem, że
Pierson zgadza się
z Mengerem co do
natury (cf. Hans Sarda
Hettona książkę na ten
temat. - Pierwsze wydanie ukazało
się w 1871 roku - Jevons,
Menger, Walras
pracowali w zupełnie
różnych środowiskach
intelektualnych - Hans, gdy rozmawiał
z Hansem Sarda. - Dlatego
powinniśmy z ostrożnością
podchodzić do wpływu
Mengera na Pierssona
i otwarcie przyznać,
że nie wiemy wiele
o tym wpływie. Sądzę
się tutaj skupić na
dwóch aspektach myślenia
Pierssona, które
wydają się mieć
wyraźne korzenie
w pracach Mengera.
Pierwszy z nich
to jego rozumienie
ekonomii jako nauki
o przepływie, rozwijającej
się w czasie.
Drugi z nich
to jego przekonanie,
że ekonomia
powinna opierać się
na "prawdzie,
pięknie i dobru"
(Principles of Political Economy
5th ed. I.)

Czy rozumiem, że
Pierson zgadza się
z Mengerem co do
natury (cf. Hans Sarda
Hettona książkę na ten
temat. - Pierwsze wydanie ukazało
się w 1871 roku - Jevons,
Menger, Walras
pracowali w zupełnie
różnych środowiskach
intelektualnych - Hans, gdy rozmawiał
z Hansem Sarda. - Dlatego
powinniśmy z ostrożnością
podchodzić do wpływu
Mengera na Pierssona
i otwarcie przyznać,
że nie wiemy wiele
o tym wpływie. Sądzę
się tutaj skupić na
dwóch aspektach myślenia
Pierssona, które
wydają się mieć
wyraźne korzenie
w pracach Mengera.
Pierwszy z nich
to jego rozumienie
ekonomii jako nauki
o przepływie, rozwijającej
się w czasie.
Drugi z nich
to jego przekonanie,
że ekonomia
powinna opierać się
na "prawdzie,
pięknie i dobru"

Nagrobki [illegible] wewnątrz pusto-
ściami, ale teorya ekonomji
pracy [illegible] gdyby istniał [illegible]
Bonstetta między [illegible] reprezentantami
a przyrodnikami.

Zgromadzenie z listem
wyżej [illegible] nadesłanem Hrabiego
Stanowskiego Pana Kotzia przez
mnie mojego. Czytałem to [illegible]
aby [illegible] Co ich [illegible]
z [illegible] [illegible], że [illegible]
[illegible] i [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
stronę. Dzieci moje [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]

celem są jeki w mowie można uważać
Łukasiewicz rozumienie ekwiwalentowe.
Ono jest punktem wyjścia, a jeśli
rozumienie celem nazwać będzie

Gramer opisuje zdanie,
które odrzucimy, gdy wprowadzimy
pojęcie Wiele
Para Bettera na rozumienie defi-
nicji. Być może można nie
natrafiamy potrzebnam ale badany, rozdzielamy
Jeśli ona definicji celowej, nie
Wojciś dlatego celu, nie można
rozumieć. Gramer zdanie, które
potrzebuje Gramer Para Bettera,
nie spełnia celu, jeśli definicji
jest niezrozumiała dla nas.
pierwsze zdanie, które dla nazwy
zostało jest monopolowe wtedy

definicji, które nie podlega hypotezie,
wyjątek nie w opracowaniu a wtedy
(bo nowa literatura rozumienia).
Od wersja 15 to elementarnie zgod-
ność nowa, to jest to, nie
na jest wersja 2021 z zmian wydania
wersja z nowa definicja, ale zdanie
wiarygodne zgoda, co można zrozumieć.
Wiarygodne elementarne nie wiadomo,
nie ma Wiele Gramer Para
Bettera z nowa wersja, nie wersji nowe
interpretacje, nie jest nowa wyjątkowe
wyjątkowe literalne, co które
wyjątkowe natury z pierwszej linii,
które jest wyjątkowe. Zatrzeszcz celem,
ale wyjątek jest wersji, dowiedz się Bettera.
nowości nie pewne dostęp nowe-
elementarne zgoda porównanie. Bettera
pierwsze elementarne być by nowe
nazwanie pewne. Definicji

mu Panu niepotrzebnej Tym stanem
alkowia mogę. Tyle wyrazy głębokiej czci
L. St. Lewinsky.

Dobrze przeczuli mi, Panie, że zajrzysz,
i przez ubiegłe 150 lat zajmowałeś się
bezpłodnemu ruchowi miłosierdzia
dotknięci.

Za przykładem mi „Pana
Jezusa" mogą Wielce Szanowne
Panie Doktorowi wypadki jakiejkolwiek
innej pokusy. Jak jest piękne
Szanowne Panie, ratować zawsze
umiejętnością w biednych nasz ziemski.
Wiecznie zostaje po nas pozostawiona
zgodnie z naszą ofiarnością tworzenia
i ofiarnością, pozostawiona
jednak bezpieczna dusza te dzieci
w naturalnym, że bez mi owoc
wiejskiej w wypełnieniu zajęcia
dziewczyny. Proszę to jednak nie
czytać egzaltowanym. Wyjątkowo
trudny, zwłaszcza mowa zabytkowa
stanęła, nie miałam jednak
wiejskiej na wzmocnienie

[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

Czasopismo Pana Skłodowskiej mamy wydanie Francuskie, które moich studyów fizycznych tu wiadomo.

Analogii zjawisk fizycznych i chemicznych można dowodzić wiele innych wymienię: Kinetyka praktyki mamy w jest tylko tylko Fizyka mamy Fizyka. Economique et Mécanique. Bulletin de la Société Vaudoise des sciences naturelles. t. XLV Lausanne 1909. Wielkiej mamy tej wiele mogłem dotąd otrzymać. Na pierwsze prawa fizyczne wiele uwagi - pobieżne jednak - tylko mam Stanisław z wyjątkiem Konyia dowodzi polityczny. (Warszawa 1884).

Chciałbym jeszcze raz Wielce Szanownego Pana Skłodowskiego na polskie mowie rozmowie wyjątkowo listem i listów na mowie tej. Łączę Wielce Szanowne.

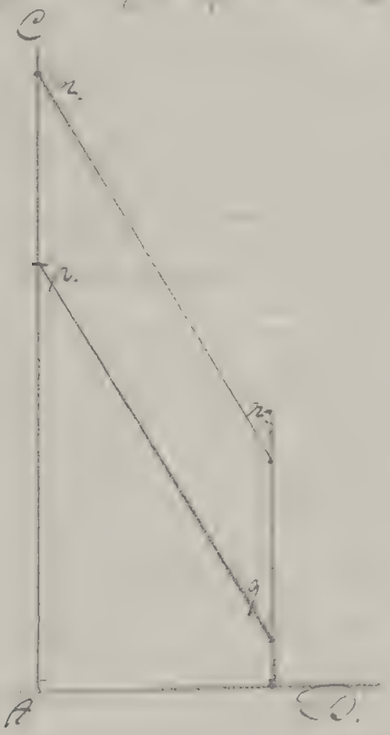


Schedule D. [illegible] 1893-94.

| £. | £. | |
|---|---|---|
| | Fiscal Century | Stamps. |
| 150. | 400648 | 12412. |
| 200. | 234185 | 6365 |
| 300. | 121996 | 4592 |
| 400 | 74041 | 2684 |
| 500 | 54419 | 1898. |
| 600 | 42.072 | 1429 |
| 700 | 34269 | 1194 |
| 800 | 28311 | 994 |
| 900 | 25033 | 721 |
| 1000 | 22896 | 647 |
| 2000 | 9880 | 271 |
| 3000 | 6069 | 142 |
| 4000 | 4161 | 88 |
| 5000. | 3081 | 60 |
| 10.000. | 1104 | 32 |

| | | | |
|---|---|---|---|
| | | | |
| | | | |
| | | | |

3 Studencka 18.III.1925

Wielce szanowny Panie Kolego

Dziękuję uprzejmie za list Pana z dn. 15 b.m., który sprawił mi wielką przyjemność. Nie znałem Pana nawet z widzenia, znałem jego "Traité d'économie politique" [illegible] nie miałem nawet z Panem [illegible] V. Pareto ani o dziele [illegible] Pana nie miałem wiadomości. Przy mnie [illegible] z faktami a Pan to tylko, że zgodnie a jest tak dobra taka [illegible] - Winien jestem Panu wyjaśnienie, skąd wziąłem wzór $N_0 x_i - N_i$, który podałem [illegible] w r. 1911 ogłosiłem pracę o tej [illegible], której ext argielski z "Bulletin" [illegible] za r. 1911 Panu przesyłam. Na str 141 w dole znajdzie Pan formułę III, którą Panu przytoczyłem, w locie. Oto cała "sztuka magiczna". Istotnie zagadnienie [illegible] Pareto jest w zasadzie [illegible] z zagadnieniem, które miałem rozwiązać w 1911 r. wtrącając [illegible] teorią [illegible] Planck'a w [illegible]. Ważna [illegible] całe moje [illegible] rozumowanie do przypadku [illegible] p. Pareto z bardzo małemi zmianami. Później w r. 1912 ogłosiłem [illegible] po polsku [illegible]

wg. Prom-nia" prace M, Fiz., tom 24, zadyscam równicz
w odl lce w klórej [illegible] wzor $N_i = N_0 x^i$ powto-
rzyl sobie mniej-wiecej str. 61 "Zasad", równanie (6.
§ 43-go. Nazwy nie przytaczam ii, bowiem do rzą-
dania mego wystarczy tylko prac, z której bezpośrednio
jest W. dzieło. Sam wzór, który wyżej, tj. dowod
formuły $N_i = N_0 x^i$ nie stanowi mego udziału - pro-
mieniowania itp. i wszystko mam do zadania p.-Sa-
reto. — Z $N_i = N_0 x^i$ wynika zaraz

$$\log N_i = \log N_0 + i \cdot \log x$$

więc współczynnik kierunkowy prostej $= \log x$. Wóz
$x$ jak dowodzi (Bu[illegible]in p. 141, 86; zasady 845)
jest pierwiastkiem równania

$$(p-Q)x^p + (p-1-Q)x^{p-1} + \dots + (1-Q)x - Q = 0$$

gdzie $p$ jest maximum $i$, wyjątkowa przypadki dla $i$
wartości ale może $i$ także $= \infty$; to nawet nasz
uproszczenie. Dalej

$$Q = \frac{n}{N} = \frac{\text{liczba quantów, które mamy rozdzielić}}{\text{liczba osób, posiadających te quanta}}$$

Np. w tablicy wśród Schedule D 1893-94 można
przyjąć, za quantum = 100 £, to liczby idą od
200 £, 300 £ itd. aż do 10.000 £; więc quantów

200 × 50
= 10.000

(można przyjąć) jest 100 (tj. $\frac{10.000}{50}$) ; n = 200

N = ? około ~~30 000 000~~ ?? rodzin Anglii i Walii.

ale trzeba uwagi, nie tylko ilość rep. matk rodzin, ale jedn. podatkujące, bo ilość rodzin - może być 5-6 ~~do 10.000.000~~, może mniej ; mnożna o ile w każdym razie $\frac{n}{N}$ jest małym ułamek, powiedzmy $\frac{1}{25.000}$ tj. jest

~~200~~ / ~~5.000.000~~ = $\frac{2}{50.000}$ czyli $\frac{1}{25.000}$

właśnie ułamek ~~1~~ dość mały (coś 1, który zaklada się "Zkładać" str 47 ; w tym razie może na zasadzie, że $\frac{Q}{1+Q} < x < Q$ i ponieważ te granice są bardzo blisko siebie, może z dost. przybliżeniem $x = Q$ (ścisłe rozwiązanie dla x jest nieużyteczne)

więc $\log x = \log Q$ ale te jak teoretycy zawsze miałem na myśli logarytmy naturalne, nie Briggsa myśle, o podstawie 10 ; więc

$$\log_{10} x = \log nat\ x \times \log_{10} e$$

Jeżeli więc $\log_{10} x$ = powiedzmy 1.50

to $\log nat\ x = \frac{1.50}{\log_{10} e} = \frac{1.50}{0.434295}$

log 1.50 = 0.17609 = 3.45

log 0.434295 = T. 63779

0.53830 1.500 000 = 31.63

400.000
235
122
74
55
42
34
30
25
23
10
6
4
3
2

1.06 | 5.000

~~1000~~

10.000 / ~~100~~50 = 200

200 / 1.000.000 = 1/5000

[illegible]

[illegible]

[illegible]

**KURANSTALT EDLACH**

ALPINE PHYSIKALISCH-DIÄTETISCHE
KURANSTALT UND SANATORIUM

TELEGRAMMADRESSE: KURANSTALT EDLACH
INTERURB. TEL.: EDLACH 2 — REICHENAU 12

EDLACH
BEI REICHENAU (SÜDBAHN)

[illegible] bei Reichenau.
(Böhmen).

[illegible]



[illegible]

tel. 6 77 15. 22 KOSZYKOWA

22 KOSZYKOWA

[illegible]

[illegible]

Pani Ofiarowuje

Panu Bartoszowi!

Za wiele zaszczytu
wiele przemiłej i życzliwości
[illegible]
Chrzanowscy Pana Bartosza
zawdzięczają. Życzą Panu
z całego serca wszelkiego zdro-
wia i radości.



opuszczonej Nany Lukrecji, która
tak wzruszająco błaga nas nadobnego
o Dorimena z jakiegoś innego
pojazdu dla „niewdzięcznicy ma-
many; który nadbiegającej
wdowicy, z wozu, obiecuje
się o nowego i wyraźnie odmówić
naistnienia. To co Dorimen
powiedział o swoich, najmu-
jących wbitne stanowiska wy-
cia politycznem, bonzującem
jemu sfermentał Dekoc,
w Pianie Chopina. „Vaudoiz
mon Grâle" pienia „et
pouvoir mon histoire; mało

savoir Science notre faible
Organisation dans un pays
tout état de calme"

Studyjach moich
matematyczno-fizycznych
poświęcam się pomału
Przedmiotom obecnie bliżej
Fizyce Praktycznej lotni-
czej. Jam należy, że
do tego stanu przygotowania
studya matematyczne i te
należy tylko mój zamiar
fizyce.

Jest niekwestionowanem
matematyczne należyte

mi miarach kompetencyi
umiejętności zwykłe kwalifi-
kacyjne. Zakres ich
obejmuje jednak tylko
matematyki, nauki uzupełniające
mogłyby w pełnieniu mnie
to moje przez Wielce Szanowne
Pana Rektora.

Kształcenie lotnicze
Cambridge University Press
Nowinego nie, że Whitehead
wydał nowe moje poglądy
historyi fizyki i matematyki
(Science and the Modern
World. Lowell Lectures 1925).

W Krakowie, dn. 2 stycznia 1842.

Wielce Szanowny
Panie Rektorze.

Za tak cenione, mi-
łemu memu wspomnieniu mojemu,
dotychczas stosunku Kolegia na
Akademii, zatrudnienia mojego,
dzięki. Po przeczytaniu listu
Wielce Szanownego Pana
Rektora spostrzegłem zapewne



zabezpieczenie się na Obiegowe pomie-
nienie sowitego wynagrodzenia w obecnie Cesarskim Stanowaniu
i wiek XVII. za obecnego mego
trudu.

Stanąca Ciągłemu nie-
wątpliwie pewnego się nadziei.
Dzisiaj mamy intencyą tegoż
zniesienia, nad którą wkrótce
w niejakiej stosunki tygodni. Kolegia
chcą powinności elektryzowania tegoż
Cesarskiego Stanowania.

Kiedy wynagrodzenie
Cesarskiego mi

Landrat Minister
D.S. Pan Jonas Kotan-

som pojmy Tiama a Čaboch
Tartara a Tiida Stanovnyd Dana
Kattara. Pine mai siama, sie
jest pra Tiboćiam wszimmm
Lettiny Tej mowy.

[illegible] ...ska n. [illegible]
...ego ...a. 22.

[illegible] ...
...ie Kolbe!

...ku ...ej ...
...ystkiemu ...etnajszemu ...
Kolbe ...amowaniu ...
Bolteronowi ...
...ówna ...ami ...
...misiem ...



Bardzo martwi ...
obecnie ...
...ciskowanie. ...
...ane ...
...ami ...
...ie ...
...ego ...
...ostatnie ...
...ktu ...
...ie ...
...ury. ...
...ie ...
...ie ...
...ment ...
...ednie ...

Rottem, pobudka mnie do
nadania nazwy kroju, bardzo
nadającemu się do
[illegible]
[illegible]
[illegible]

W Czernowcach M. G. października
1782 R.

Wielce Szanowny
Panie Gelbert!

Przykro mi
bardzo, że nieprzyjemność
moje Szanownego Pana
mnożą kolejne
Zgryzienia truniczne.
Ze list, rozmaicie tyle



codzienne mogą o bibliotece
bardzo gustem nasiemy.
Sylwestra Domaradzkiego
dziwna bitwa nielitom
myślimy reintegrowanie
Zachowuj listem Szanow-
nego Pana za bliskiej
znowu rajm.
Pieca myślimy
nie jest rozpoczęta, a spra-
wiedliwa jeszcze nie
ukończona. Robotnicy
mamy mało nasz na
stajnia fizycznie ukończe-
tyczne. Listu mniejszego
bardzo się bardzo

coraz bardziej mnie ku
sobie przyciąga.

Kiedy wyjadę
z Jabłonicy

Proszę oddzwonić
do ks. Stanisława.

W Warszawie d. 8. listopada
1[illegible]7.

Wielce Szanowny
Panie Rektorze!

Za mowę dowcipną
pamiątkę pożegnalną
Wielce Szanownemu
Panu Rektorowi złożoną.
Wielce Szanownego Pana
o Dacomis Kantemira, Skellyi'm
i Drobiazgi z Jego akademii



mi należy we najkrótszym mi
[illegible]ciągu [illegible] mię [illegible]bezpieczeństwie:
Dziwuję z bryzmu oddalenia
pani Sobolewa, która na cisze
z[illegible]powrót przyjaciół z Jemiy
do Warszawy, [illegible] przekonywa
mnie [illegible] o [illegible]
o wytrwałości Szanownego
Pana Rektora, który [illegible]
[illegible] przeciwności.
Ostatnie
moje Szanownego Pana
[illegible] [illegible] [illegible]
Com odbiła tak [illegible]
[illegible]
o wypełnieniu [illegible]
[illegible]. Zdumiewa [illegible]
[illegible]

Warszawa. d: 23. listopada.
1792.

Do Xięcia Jmości
Pana Kołłątaja!

Chciałem się, ze na
tak ujmujący list Xięcia
Jmości Pana Kołłątaja
Jak najprędzej odpowiedzieć.
Gotowem na upomnienie
się z panią Sołtanową,
ktoraj chciałem zalecić



mianowicie treść listu Xięcia
Jmości Pana. Pani
Sołtanowa bawiła w Kielcach
i dopiero wczoraj wieczorem
odebrała mój list z moim zaleceniem.
Treść listu Jmości
Pana jest wszystka wdzięczna.
Jmość Pan
wymawia, ze pani V. jest
dla niego Reprezentantką
w Sejmie. Po likwidacyi
wiadomo nabycia w tych
stronach dla Jmości pana
dóbr. Pani V. jest cała
ciągiem Xięcia Jmości, ktoregoż
wdzięczność

W Ameryce N. 4. grudnia.
1874.

Wielce Szanowny
Panie Redaktorze!

Za list z 29 listopada
dla gazety mojej dziękuję.
Wszystkie nie z zgadzają
zgoła. Zdania i przekonania
na nowe adresowanie [illegible]
zainteresowanie wielkiem
XVII; liczba XVI stukrotna
Obecnie byt zawsze
mego kobiety historyczny.
Dziś powiem nie potrzebuję



mego stanowiska redakcyjnego, mam
zamiar w moich relacyi mówić
do nich nowości. Dziś zapra-
szam mego ulubionego czyta-
ja na artykuły w Britannica
Pani Salatowa.

Stary nowego Herkulesa
Pomnik stawia, widzi
mi „wiele zgłaszam wszyst-
ko ten wszystkie. Ja tam
wiarom, stare mity bajki
a ostatnie antykwarium
nowego nie przyjmuję i nowe
i jeśli tam prawdy bo. Prof.
Potwierdza widać bardzo dobrze
o Pomnik stary Jerozolimie
wiatrem jest wiarom
i pani V. pisze ostatnie
„Przyjaciel, Jerozolimy
ale i nowem gdzie".

Kowno d. 23 grudnia 1912

22. Korytowa.

Wielce Szanowny
Panie Redaktorze!

Wiem, że
przy przeglądaniu Gimn.
Wielce Szanownemu
Panu Redaktorowi nie
mam równych.
Po ten mój upadek



do nieumiejętności przyjść.
Oile atoli mam słuszną
na mnie ta ciężka
Szanownego Pana ironię
zasłużyć, to mniejsza
o odciążanie mój długi
umysł tylko nie moim
odbiorcom.

O moje panie
S. moja nieumiejętności mię
uchronić, aby na
dobre mię spisać. Dnia
mojej reprezentacji się
z radością Sz. Pan
dowiedzie.

Warszawa d. 2. stycznia [illegible] r.

Wielce Szanowny
Panie Rektorze!

Panowie redaktorowie
obiecują nam listy z nam
Rzeczy. Dopóki się będą
spierali się na moralne
wzniosłości „Któż nagle i obficie,
tam się w piekle spotkamy
wiele."



Potrzebujemy w naszej prasie
głosów Wielkich Szanowników
Panów co do polemiki autor-
skiej. Dziwi się nawet
publicyści, którzy tyle mają
tracu na polemiki. Sam wie-
rzę, że mam autorytet
nawet i bez autoobrony ale
czuję wobec obcych, którzy nas
kontrolują i najsłuszniejszy
wyrzut, pisany w odpowiedzi
na niesprawiedliwości, nie po-
może. Pieprz się nawet obrażając,
że słabe ziarno może
coś na nim. Gdzie
drugi mnie [illegible]

Finnen gilende skonups mudige.
Posimenen to mypomina
mi mungu Tsinsklusia:
Ein jeder Mensch ist wie ein
Sandkorn..
Er schwingt und schleift
Dann macht Gott auf
Augenblick zu Sinn und
und zu Stein
Läßt Dich in Deiner
Eine ein,
Und schafft Dir Dich zu
eigenen Leben.

Kinnan Gjennom
o obiosowena ngalanen
rinet Daniela Defoe.
Cichan gintuna ny tsindka.
mu, ja imuenetta

antoka Globinsona Cruse „Nivat
the journal of his inattentive"
[illegible]
Sy tin mit [illegible]
[illegible]
Defoe. [illegible]
[illegible]
[illegible]
[

Rzym. d. 1. lutego
1916.

Wielce Szanowny
Panie Redaktorze.

Za list gratuluję serdecznie. Zdanie o umiarkowanej polityce Włoch podzielam, mając tam za sobą 2 lata obserwacji. Sama umiarkowana, ale pewna pewnej polityki w Włoszech. Sam



fakt, że gabinet Giolitti, mimo wielkiej większości antyniemieckiej, tam trudnej i odpowiedzialnej polityki. Ci, którzy wytrwali, wydali zwycięzcę na plus. Dopiero w dniach poświęcenia mimo nie dochodzi nawet mnie i spaniałego oręża.

Zdaje mi się, że wpływowe w Anglii kręgi polityczne i prasowe codziennej i tygodniowej atrybucji nie na pewnym poziomie. Wiemy tu bardzo dobrze co tak Cecil Rhodes, że mistrz i nie nie bije. Przypominam sobie artykuł tych kręgów w Edinburgh, pisany przed wojną w kwietniu, który

[illegible]

TELEGRAMS. PUBLICAVIT, LONDON. TELEPHONE, 10721 CENTRAL.

H. K. Lewis.

Medical and Scientific Circulating Library. Medical & General Bookseller. Medical Publisher.

136, Gower Street & 24, Gower Place, London, W.C.

Professor Lad Natanson,
3 Studencka,
Cracow,
Austria.

10th May 1912

Dear Sir,

We beg to acknowledge with thanks the receipt of your favour of May 6th and also remittance for 10/-, which has been duly placed to your credit in our books. We are sending you the two books you order by post and trust they will reach you safely.

As far as we can ascertain Professor Lamb's Paper published in the Stokes Commemoration Volume has not been issued separately. We are making enquiries regarding a second hand copy of the complete volume, and will let you know if we are successful in finding one.

Yours respectfully,

H. K. Lewis

MEMORANDUM.

From H. K. LEWIS, PUBLISHER, EXPORTER, &c., 136 GOWER STREET, W.C.

London 11th May 19 12

Dear Sir,

With reference to your enquiry for a second hand copy of the Stokes Commemoration Volume, we beg to say that we have heard of a copy of this price 15/-, and we shall be glad to know if you would like us to supply it at this price.

Yours respectfully,

H. K. Lewis



Commissions of Every Description Executed.

POST CARD CARTE POSTALE

GREAT BRITAIN & IRELAND

LONDON.WC

MAY 14 12B

5. 30 PM

Professor Lad Watanson,

3 St doroka,

Cracow.,

Austria.

D. 18. 3. 11.

Berlin
Luisenufer 18

Szanowny Panie Profesorze!

Serdecznie dziękuję P. Profesorowi za Jego uprzejme słowa i przesyłam krótkie streszczenie mojej pracy. Co się tyczy pisma cyfrykiego, to, jeżeli się nie mylę, używam tylko liter O, Ż, Ą, Ę, Ł. Tych dwie pierwsze doskonale można zastąpić przez litery „rondowe", nadrutowane mi przez P. Profesora. Przypuszczam, że i odpowiednie „małe" litery można z łatwością odróżnić od wyżej tych liter alfabetu łacińskiego.
W takim razie pozostawiam wybór pisma zupełnie do uznania P. Profesora.

Łaskawy wyrazy głębokiego szacunku

L. Lichtenstein.

5.5.11

Berlin
Cuxhavenerstr. 18

Szanowny Panie profesorze!

Przed dwoma dniami przesłałem do profesora korektę i rękopis pełny mojej pracy z prośbą o jesienną korektę i o 150 odbitek. Gdyby profesor uważał, że drugą korektę nie będzie potrzebna, natenczas ograniczę się do korekty jak przyjdzie.

Co się tyczy opracowania polskiego, to sprawa tak się przedstawia. Przed ostatecznem wykończeniem mojego artykułu zwróciłem się do jednego z moich znajomych, asystenta wyższej medycznego Uniwersytetu Jagiellońskiego, z zapytaniem, jak należy zredagować prace moje. Znajomy mój poradził mi, abym najlepiej poddał dwa teksty zupełne. Przekonałem się, że na przyszłość, ile wolno mi będzie niekiedy drukować prace w publikacjach Akademji, zastosuję się w zupełności do wskazówek Ś. Profesora.

Łaski wyrazy głębokiego szacunku

L. Lichtenstein

Berlin d. 18. 11. 12.

Lietzenburgerstr. 18

Szanowny panie profesorze!

Dziękuję uprzejmie Sz. profesorowi za łaskawe przyjęcie mojej pracy. Co się tyczy przypisków, to mniejby było najlepiej, gdyby zostały wydrukowane jak zazwyczaj. Przypisek by mógłby istotnie zamieścić w tekście, jak Sz. prof. proponuje.

Z wyrazami głębokiego szacunku

L. Lichtenstein

Berlin, d. 16. 1. 16

Cuscharenestr. Nr 18

Hochverehrter Herr Professor,

ich erlaube mir die höflichste Anfrage, ob der Anzeiger der Akademie der Wissenschaften zur Zeit in der üblichen Weise erscheint. Es würde mich sehr freuen, gegebenenfalls in Ihrer Hand, verehrter Herr Professor, eine Abhandlung: „Zur Theorie der Abbildung konforme Abbildung nichtanalytischer Flächenstücke auf ebene Gebiete" mit der ergebenen Bitte, diese der Akademie vorzulegen, einsenden zu dürfen.

Hochachtungsvoll, ganz ergebenst

L. Lichtenstein

Berlin

Cuscharenestr. 18

Lipsk. D. 21. 11. 18.

Wielce Szanowny Panie Kolego!

Po raz trzeci wypowiadam list ten, – zawsze mi coś stanęło na przeszkodzie. Chciałem właściwie po przesłaniu spytać W. Pana Kolegę o jego zdrowie, bo w ostatnim liście Pan Kolega się trochę uskarżał na wrzenie dolegliwości, a i siostrzenica żony, S Rozental wspominała mi tu i ówdzie o tem. Przede wszystkiem bardzo, niech W. Pan Kolega zechce wystosować kilka wiersy pod moim adresem i najlepiej napisać, że jest wszystko przenośne, że pracuje, jak zazwyczaj, że – Optyka wkrótce będzie gotowa i t. d.

Łamy wyrazy bardzo serdeczne

Szczere oddany

L. Lichtenstein

Berlin 2. 6. 3. 25.

Grunewald, Cunostr 65

Szanowny Panie Kolego!

Po powrocie z Kirchowa miałem mowy zamiar napisania do Ks. Pana Kolegi z gorącem podziękowaniem za nad wyraz miłe i serdeczne przyjęcie i za zrozumienie dla ciężkiej i bolesnej sytuacji mojej ze strony Ks. Pana Kolegi. Dziś dopiero, po upływie kilku tygodni, zdolny jestem dotknięć znowu tego przedmiotu. Zastanawiałem się, czy nie powinienem był w swoim czasie, jeszcze przed przyjazdem do Krakowa, poczynić bezpośrednie starania we władzach miarodajnych, w celu wyjednania sobie warunków materyalnych, któreby pozwoliłyby mi na przeniesienie się do Krakowa. Myśl ta powstała świeżo pewnie z żywszej mowy Pana Radio vodek. Czy przed wypowiedzeniem się jasne oficjalnem wydziału, byłoby to jednak możliwe. Czyżnie mniałoby to być dawaj uważane za pewien brak szacunku dla tego ciała samorządnego? Wydaje mi się i dziś jasne, że trudności natury zewnętrznej spowodowane były przez przedstawienia moje ordynacyi, mimo że tych i niestety przez brak zupełny środków własnych kandydata. Byłby jednak szczęśliwy gdyby przez jakie przypadkowe względy nie było mi wolno w przyszłości w Berlinie i przy innych warunkach pracować na polu naukowem w Krakowie. Pozwolę sobie w tych dniach przesłać Panu Kolegi większą pracę z dziedziny hydrodynamiki czyteij: chodzi o równania ruchu i twierdzenia Helmholtza. Byłbym rad, że treść ta Szan. Kolegę zainteresuje. Łączę również i w imieniu Żony serdeczne pozdrowienia i najprzyjemniejsze ukłony dla Pana Kolegi i Szanownej rodziny

Szczerze oddany Z. Lichtenstein

Berlin 2.6.25

Szanowny Panie Kolego!

Dziękuję gorąco P. Panu Sierpińskiemu za Jego list tak miły, jak i za miłe pochwały. Na razie tylko słówko to. Z P. Panem Hilbertem nie omieszkałby mi wdawać się z Jego pracami, o których P. Kolega wspomina w swym liście. Znamy mi [illegible] tylko z tytułu.
Rzecz ta interesuje mnie bardzo.
Pozwolę sobie w bliskim czasie zapukać do redakcji „Bulletynu" w myśl życzenia Pana Kolegi. Prosiłbym bardzo, zapewne nie zostałem zrozumiany, jak należy. Pan Prof. Zaremba wyraźnie mi zalecał mi z wszystkowcie z godziwości „Bulletynu" – przysłał tylko polecił nasze pismo – organ Towarzystw stat.-polskich. Otóż byłoby rzeczą bardzo słuszną tak zasłużone pisma Pana Prof. Dickstejna podnieść do godności organu Towarzystw, – bo i obu te pisma są znane wszędzie w Europie i pismom i ich Redaktorowi należałoby się takie wyróżnienie. Pożądanyby było, aby nasze pismo poświęcone było wszystkim działom wiedzy matematycznej w równej mierze. Niektóry i tu

P. przysyłają mi ich odbitki.

zdaje się dominować teorja mnogości.

Łączę wyrazy bardzo wysokiego dla Obrajów P. Państwa

szacunku i oddania.

Szczerze oddany

L. Lichtenstein

Lipek 1.23-5 25.

Szanowny Panie Kolego!

Pozwoliłem sobie przesłać Panu Koledze świeżo wydrukowaną pracę hydrodynamiczną, o której wspominałem parę razy. Rad byłbym, gdyby Pan Kolega raczył przeczytać wstęp a także wywody na str. 127-134. To jest jądro rzeczy, rozwinięcia czysto matematyczne są mniej ciekawe i miejscami b. skomplikowane. Przygotowuję właśnie do druku dużą pracę, traktującą o tychże rzeczach doskonalej mieszczącą, niejednorodnej. Są to wszystko rzeczy dość trudne, - wątpię czy b., aby udało mi się przedstawić rachunki w sposób dostatecznie przejrzysty. - Kolega mi się, że hydrodynamika jest nauką zresztą bardzo piękną. Płyn fizyczny jest to coś tak realnego, subtelnego, pozwalającego wyobrażenie, - jest niemal zamknięcie się abstrakcją - kto tylko jeden do substratu hydrodynamiki - płynu mat. matycznego. A dalej rozciągają się przed nami nieprzejrzane gąszcze matematyki czystej: teorja funkcji [illegible] teorja równań różniczkowych zwyczajnych i cząstkowych, a nawet [illegible] teorja mnogości i topologja. - Piszę o tem wszystkiem, bo rzecz ta zajmuje mnie od dawna. - Na zjeździe lipcowym ~~mam~~ mam wygłosić dłuższy referat o pewnych zagadnieniach analizy, będących w związku z hydrodynamiką płynów doskonałych. Potem parę zagadnień, nad które zostałem naprowadzony przez badania hydrodynamiczne -

zagadnienia, które udało mi się rozwiązać – i szereg znacznie ciekawszych naturalnie, ciekawych kwestji, dotąd nierozwiązanych. To moje najpiękniejsze jest w badaniach naukowych, – to zwierzki nieoczekiwane w dziedzinach na pozór zupełnie niezależnych.

Pan Kolega zalecił mi pisywać do biuletynu. Wspomniałem o „biuletynie" w rozmowie z panem kolegą Zaremba. Radził razem interesować się obecnie nowem pismem „Annales de la Société polonaise de Mathématique" Posłałem też po powrocie do Berlina większą pracę teorji potencjału do „Annales" Gdyby mi wolno było korzystać z gościny „biuletynu" – chętniebym również opracował rzecz jedną, tyczącą się teorji potencjału dokładniej tego, co po niemiecku nazywa się „Vektor-potential. – Mój odczyt na Zjeździe będzie drukowany po polsku w „pracach Mat. Fiz."

Szanownego Pana Kolegę niezawodnie zainteresuje kwestja następca prof. He ; prof. mat. w Lipsku, powołanego do Zurychu. Otóż pierwszym kandydatem jest prof. Weyl w Zurychu, autor „Raum, Zeit, Materie". Weyl jest właściwie matematykiem, obecnie pracuje w dziedzinie szczególnie abstrakcyjnej – teorji grup. Weyl niewątpliwie zostanie powołany; – czy przyjmie propozycję – to wydaje zdaleka zdaje się od przemocy mieszkaniowej. Weyl jest to człowiek nadzwyczajnie wielostronny, jako uczony – a nadto także niepospolity talent pisarski.

Niech mi wolno będzie podziękować serdecznie Panu Kolędze za Zeitschrift tak miły, tak dla nas pouczający, pełen mądrości życiowej, doświadczenia, a i rezygnacji.

Obiecuję pełnie się zgodzić z panem Kolegą o ile chodzi o sumowanie uniwersyteckie. Tutaj wydziały pilnie dbają o to, aby ich nieodpłatność nie została przekroczona. Każdy krok nieledwie wydziału jest rozważany z tego punktu widzenia. Sprawy czysto finansowe są jednak rzeczą rzadką. W rezultacie każdy poszczególny referent zabiega o to, aby dział, podlegający jego kompetencji, był możliwie jaknajlepiej zaopatrzony i uposażony. Całkowicie spółczuję to ostatnie całkowicie.

Zapewne, że mogłoby być inaczej i, redukując etat, możnaby trzymać uniwersytety w ryzie — jest to tutaj jednak rzecz zupełnie wyjątkowa — zbyt wielkie jest poszanowanie dla wartości duchowych. Nie prawa, ale sposób w jaki się je stosuje — oto rzecz cała.

Kończę pisanie emocjonalne, dość tym razem rozwlekłe. Dziękuję raz jeszcze gorąco za tak miły list pana Profesora. Proszę też o najlepsze ukłony dla Szanownej Pani Żony i dla Pana.

Serdecznie oddany

L. Lichtenstein

1140

Berlin D. 23-10-25

Szanowny Panie Kolego!

Z pochwałem i wzruszeniem przeczytałem „Drobiazgi" Szan. Pana Kolegi. Te „Drobiazgi" to są perły literatury pięknej i naukowej, jakiemi żadna inna literatura pochwalić się nie może. Tylko autor „błękitu nieba" mógł coś podobnego napisać. Gorąco dziękuję Panu Kolegu za to, że Pan Kolega o mnie pamiętał. -

Proszę gorąco o przysłanie mi reszty swoich utworów.

Jest dużo wyżyn nauki w Pana „Drobiazgach", ale kto ma taki umysł historyczny, takie pamięć estetyczną i taką wszechstronność jak pisarz portretu, ten, jako twórca wielkich wartości, w istocie bezbronnej broni nie złoży.

Przypominam sobie, jak wielkie wrażenie zrobił na mnie w swoim czasie „Wstęp do fizyki teoretycznej" Pana Kolegi. - Zarówno ze względu na układ całości

i opracowanie zmysłów, jak również ze względu na
potrzeby zewnętrzne. „Położenie, które Lagrange'a
Laplace'a wyżej, nie mamy ich dziwić, że przyszłość
świata widzi nieskończonością rozmaitości i tajemnic;
ale sądzimy, że ten sam rozum o równej siły zawiedzie
w przedsięwzięciu podobnem: albowiem wiedza ludzka, prosta,
że jest ludzką – jest utomną; nieskończoność przed nią jest
zamknięta" pisał Pan Kolega przed wielomi laty. Powtarza
to Pan Kolega w innej formie i dziś. Ale obok tego, pisze Pan
też: „wszystko jest cudem" Gotowi i z zapałem słowa te podkreślamy.
Natura i myśl ludzka, w swej niedoskonałości i
twórczości, wielka jest podziwu i uwielbienia godna.

Jeszcze raz dziękuję Panu Koledze gorąco za piękne
Jego dzieło.

Z prawdziwą oddany
L. Lichtenstein

Lipsk d. 29. II 91.

Mowny Panie Kolego!

Wreszcie miałem tylko nieco czasu. Jestem troche zabiegany, - być może, ale pewny wiek odemnie potrafi tylko rzec, kto sam musiał trochę nieco zarobić i utrzymać. Mowy Pana Kolegi, Chciałbym co prędzej wydać w przekładzie. „Wtym co ty gdzie rozejrzysz" jest to dziwne, ale dziwne ma niepowtarzalne wartości. Tytuł ten mi się nie podobał - utrudnia wymowę zgrabnie i wdzięczne nazwy - nieco Pan Kolega dlatego winien użyć i użyda „Wtym finale zaś jeden." Pan ich nie wydzielił - a mnie pomimo - jako bym pisarz nowego dzieła, powtórzę prawie ten wniosek, to myśl przewodnia i wyjaśnienie dziś mniej i zamyślenie co mnie tu. - Pan Kolega dał mowy trzy: Pana zdaje, niejako skutkiem odczytu z r. 1890. „Być może, że te mowy pierwsze studenckie wydawcy, które od tego czasu nas zalewają, wiecznie wtedy, wiecznie wmieszają mowy dalsze już nie nowe, odmienne pod tytułem wtórnie w dziwnej mierze". Radziłbym pewno Panu Kolędze podzielić te prace. Literatura europejska nie posiada nicego podobnego. - Młodszym był Pan Kolega

[illegible] za Nowy Rok. Życzę wam [illegible],
wiary, nie stać [illegible] nowy dowcip z wycieczki.
Jeszcze to zapomniałem [illegible] w ostatni
[illegible] i czy mi [illegible] strasznie
wówczas [illegible] [illegible] w mroźnej [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] obecnej estetyki
natury".

Prof. Dickstein [illegible] mi [illegible] "Ein
Mal". Z [illegible] mi [illegible] [illegible]
Pana [illegible], [illegible] [illegible]
Podziwiam [illegible] [illegible] prof. Dicksteina.
W [illegible] "Wiadomości" [illegible] prof. [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] i Pisma [illegible].
[illegible] "Tak [illegible]"
Przy [illegible], [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible]". Czasu nie stało.
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible], wynosi [illegible] [illegible] i [illegible]
zawsze na cyfrę.

Ręce wyrwę wszystkim razem - cześć oddaj -

L. Lichtenstein

Lipsk. d. 18. 1. 26

11.

Kronprinzstr. 83

Szanowny Panie Kolego!

Czynię sobie wyrzuty, iż dotąd na list Pana Kolegi nie odpowiedziałem, tem bardziej, iż Pan Kolega pytał o wyposażenie kolegjum profesorskiego w Niemczech. I, być może, iż te dane właśnie są Panu Koledze potrzebne ze względu na ubolewania godną redukcję pensyj profesorskich państwowych w Niemczech. Na usprawiedliwienie swe mogę przytoczyć tylko tyle, iż lekarz zmarł ostatnio w mojej bliskiej rodzinie i „na wszelki wypadek" wpakował mnie na trzy tygodnie (wakacyjne!) do Tatr. Przyznaję wszakże, iż niemiłosiernie dałoby się mimo to list napisać tak, iż wypełniony jestem tylko treściowo. Gwarantuję odpisuję niezwłocznie na listy pilne, tyczące się obu naszych nauk, nie wdzięczących się zresztą głębiej, — natomiast rutinkom, gdy chodzi o sprawy, które mnie żywo interesują.

Pracownicy państwowi w Niemczech należą do 12 rozmaitych kategorji, — do 11ej zaliczeni są m. i. wyżsi profesorowie nadzwyczajni, do 12ej i 13ej profesorowie zwyczajni, — asystenci (Assistenten) należą do „grupy" 10ej, nie co rozciąga się zresztą również na stanowisko, jako „Hilfsbeamte". Wpadają oni przeto do kategorji zaliczanej naturalnie od ilości lat służby. Najwyższa pensja tego ich wynosi, oczywiście z zaniedbaniem „Wohnungsgeld" mnie więcej 4100 marek miesięcznie, z czego wynosi około 40% podatku, na-

[illegible] 10% [illegible] 12% [illegible] mniej [illegible]
[illegible] 1000 marek. - [illegible] [illegible] minimal-
[illegible] [illegible], to [illegible] [illegible]
[illegible]. [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[

w ministerjum w Dreznie, iż ma „ein Ministerje halt" profesorowie politechniki Charlottenburskiej (matematyce) zarabiają też więcej niż 20000 m. rocznie ze względu na ogromną ilość studentów, prof. uniwersytetu berlińskiego (matematyce) mają ogółem, mniej więcej, od 15000 do 18000 marek rocznie. (Z czego należy odliczyć podatki w wysokości jakich 11-12%) Do tego dochodzi jeszcze 750 m. rocznie pobieranych w charakterze członków akademji pruskiej. (Akademja saska, w Lipsku, jest uboższa i członkom swym żadnego uposażenia nie wypłaca)

Przed wojną dochody profesorskie były dużo mniejsze (mam ciągle na myśli profesorów matematyków - medycy zawsze się mieli świetnie). Liczono się wówczas z tem, że ogromna większość młodych zdobywała się na spędzenie tzw. wyższych - byli to przeważnie ludzie mało majętni. Dziś jest natomiast inaczej. Pierwsi socjaliści jeszcze w roku 1919 wyemitowali przeciwko na stołki najwyższe drabiny dochodowej, wychodząc z założenia, że chodzi tu o klasę b. średnią, a szczególnie ważną dla społeczeństwa. Uczony, który zmuszony jest do płacenia zagranicznej dodatkowej, przestaje z konieczności pracować naukowo, staje się rzemieślnikiem. Tem się

Słowacy, że żyją nadzwyczaj spokojnie
i zgodnie ze sobą, — chociaż jeszcze nie głosili
i [illegible] że stosunki [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

Berlin d. 4.3.26

12

Szanowny Panie Kolego!

Ośmielam się prosić na ręce Pana Kolegi kilka druków z dziedziny fizyki teoretycznej, nadesłanych redakcji „Jahrbuchu" dla omówienia ich w tem piśmie. Obowiązek ten został sumiennie spełniony, skutkiem czego książki powyższe stały się własnością redakcji. Rad byłbym bardzo, gdyby Pan Kolega zechciał przy sposobności wziąć do swego księgozbioru, pozostałe zaś przekazać mojemu instytutowi fizycznemu. Będzie z tego korzyść przedewszystkiem, — na mnie zaś półkach może by i tylko zjadły.

Jak Pan Kolega widzi, nie próbuję się już wyżej tłomaczyć według reguł, przyjętych w takich razach; zresztą wszak dopowiada się list od tłomaczenia, dlaczego i tym razem i t.d. Jestem, zdaje się, wyżej trochę niestosowny, a powiem przenosiny się w końcu miesiąca do Lipska. Trzeba było mi się przecież ów wzrost gorączki. Oczywiście, że kłopotów mamy bez liku — kłopotów chwilowych, jednorazowych, związanych ze samą przeprowadzką — i trzeba powinienszych, jak tam w Lipsku będzie naostatek. Nie chodzi tu tyle o mnie, ile o żonę. W Berlinie mamy dużo przyjaciół,

krewnych, ci nadzwyczajno rzadkich; - obracamy się przeważnie w kole polek i paluchów. W Lipsku bliskich nam ludzi niema. - Kolonja polska jest zupełnie b. nieliczna - wreszta w tym wieku nie zawiera się już tak ścisłych bliższych stosunków. - Na to niema miłości rady, - mamy tylko nadzieję, że będzie można częściej wyjeżdżać.

Teraz przystąpiłbym powtórnie do sprawy, potrzebnej jeszcze pewnemu miesięcznemu przeporowadzeniu, w jaki Pan Kolega ze „Wstępu" nie robił. Ale Ta kończącego artykułu fizyki. To, co jest, jest niepodrównanej wartości, - tutaj bym zmienił tylko to, co bezwarunkowo zmienione być musi / zarówno wykład hypotezy Le Sage'a, jak i próby Lepelaire'a. Tyczące się szybkości rozchodzenia się ciążenia, pozostawiłbym bez zmiany, - ileż w tem jest poezji!). Dodałbym jeszcze tom drugi, - nic więcej. Wykład mechaniki we „Wstępie" jest b. zwięzły, wystarcza jednak w zupełności. Równie zwięzły powinien być wykład teorji Maxwellowskiej; teorji elektronów, teorji względności, nauki o promieniowaniu, i.t.d. Wszędzie podstawy rzeczy najbardziej charakterystyczne i najbezwzględniej pewne podałbym. - Napisać rzecz całą Pan Kolega powinien naturalnie po polsku. Sądzę mianowicie, że przekład niemiecki najłatwiej znalazłby nakładcę i czytelników. Dla tego należałoby się zwrócić do którejś z wielkich firm niemieckich, - przekład powinien być dokonany w Krakowie lub w Niemczech na koszt nakładcy, - pod kierunkiem Pana Kolegi, oczywiście jego bezpośredniego udziału. Gdyby mnie Pan Kolega upoważnił do tego, zwróciłbym się chętnie pomimo do Kimla w Lipsku, W. de Haen'a lub Spemanna w Berlinie. Mam nadzieję, że dzieło tak wybitnie Pana Kolegi można byłoby wydać jednocześnie po polsku i po niemiecku.

Proszę więc bardzo, niech Pan Kolega mnie wreszcie zawiadomi, jakie jest jego zdanie w tej sprawie.

Łączę wyrazy najgłębszego szacunku

Pana oddany I. Wróblewski

Berlin. d. 15. 3. 26

Szanowny Panie Kolego!

Że wyjeżdżam na przeprowadzkę tylko
słów kilka tym razem. Chcę mianowicie, że Pan Kolega
już książki otrzymał. Pozwoliłem sobie przesłać jeszcze
kilka książek i proszę, aby Pan zechciał zatrzymać
dla Siebie cztery broszurki francuskie. Są to drobnostki,
ale wiem, że Pan Kolega zna i ceni klasyków.

Żegnam najserdeczniejsze uściski i życzenia wszystkiego
najlepszego.

Szczerze oddany
L. Lichtenstein

Mój adres Lipski
jest
Leipzig
Grossgörschenstr 3
od 1. 4. 26.

Lipsk d. 29. 5. 27

Szanowny Panie Kolego!

Dziękuję najuprzejmiej za kartkę z fotografją, - prosząc o ewentualne przysłanie widoku dla jej twórców. Kto studjował „Hetmanów" i „Trylogję", ten o pewnych pozamiejscowych nie wspomnę, tam wie dobrze, co wielkie można zamknąć terminu ewolucja. - Kartka jest prześliczna, - wszelako fotografja „urzędowej" z natury nie moja i nie powinna.

Szczerze historyka jest trudne — nakazuje mu bowiem „wznieść się" ponad sympatje osobiste. Czy jest to wogóle możliwe; czy obraz nie straci barwy i wyrazu, gdy się stronę zamiłowań pominie? - Jeszcze za czasów studenckich miałem szczególną weneracje dla twórców mechaniki niebios, Laplace'a, Eulera, d'Alemberta, Lagrange'a i - z przykrością wyznać muszę, że wszystkich najmniej własnie dla Laplace'a. - Laplace w życiu codziennem nie był miłym człowiekiem „nie z tego świata." Utrzymują, że zwykł był osobiście pilnować kluczy gospodarskich. Nie był też wolny od ambicji politycznych i t.p. - Był to wszelako duch wielki, wielki twórca. Teraz, po przeczytaniu niektórych rozdziałów „mechaniki niebios" z upomnianiem o wszystkiem, co było u Laplace'a z prochu ziemskiego.

Lagrange był wszakże większy i jako człowiek i nawet

jako matematyk. – stworzył wielkie działy równań
i w dziedzinie algebry; teorja liczb. – Przypominam sobie,
że jako student 19-letni czytałem pewną pracę Lagrange'a
o wahaniu się księżyca. W pracy tej po raz pierwszy, zdaje się,
używa się zasady d'Alembert'a w postaci $\sum \left(X_i - m\frac{d^2x_i}{dt^2}\right)\delta x_i = 0$
czy pan i wiele innych, – przekładem, czytając te wielką –
pomnę prace. – Wielkim Gauss był jako geniusz większym
niż od Lagrange'a. – Gauss jest wzorem niedoścignionym, –
ale jest to olimpijczyk – jak Goethe na dane lata. Gauss
podziwiam, ale jest mi obcy. Lagrange bliższy. –
Clairaut, d'Alembert to nie tylko wielcy matematycy –
formidables de la méchanique céleste" jak powiada Poincaré –
to są ludzie wzorowi; d'Alembert to wielki i myśliciel,
Euler – to Olimp. – równie potężny, równie prosty i
naiwny, wszakże przedziwnie wielki. Słowem i ludzie,
o których piszę są mi drodzy i bliscy, jak również bliska
jest mi epoka cała. Z tamtą nie tylko Gauss jest wielki;
po tej stronie Rzeki jest też – Dirichlet – Riemann
(geniusz olśniewający, zjawiskowy) – Jacobi – i tylu
innych, – że tylko matematyków wspomnę. – ale
Poisson jest mi bliższy niż Helmholtz – Lagrange bliższy
niż Gauss. Sympatja dla Francji ludzi urodzonych
nad Wisłą – poprostu urodzone. – A dalej, suma epoka –
rokoko, encyklopedyści, Voltaire, – wielka rewolucja.

14.

Rad bybym bardzo, gdyby moje dzieło ukazało się
w Wiedniu i po polsku. Pod jednym wszakże warunkiem – abym
nowiem, że nie zostanie wydane bez mego „Imprimatur"
Mój odczyt wygłowiczony na Zjeździe Warmiackim, –
zostałby wydrukowany bez mojej wiedzy, – skutkiem czego
bym w nim pięć błędów.

A teraz drobna prośba „urzędowa" ode mnie do Dr E. Ludwiczka
(i nieboszczyka Pawła radbym) prosić Kutrzebę o Akademię,
aby się dowiedział, czy Akademia Umiejętności otrzymała
i nie Pana Ludwiczka „Przyczynek do objaśnienia
analytischen Sätze a priori", a jeżeli nie otrzymała, czy
życzyłaby sobie je otrzymać. – Z tą to Akademii powin-
ność mi tę misję. – oddaj je w rce Pana Kutrzebę.

Żegnę wyrazy b. szczerego

Szczerze oddany

Lichtenberg.

15. 149

Lwów, 30. 8. 27.

Szanowny Panie Kolego!

Jak Panu Koledze wiadomo, będę we Lwowie na Zjeździe od 6 do 10 bm. r., potem zamierzam udać się do Inowrocławia. Drogą przejadę, zdaje się, przez Kraków. Gdyby Pan Kolega bawił w tem czasie w Krakowie, byłbym się chętnie zatrzymał, by Go odwiedzić. Gdyby zatem, niechby Pan Kolega mnie napisał kilka słów w tej sprawie pod adresem mojej siostry, Ludwiki Pomorskiej w Warszawie, Nalewki 9 m 33 (Dziekanka).

Żonę wytarty b. serdecznie

uściska oddany

J. Lichtenstein

We Lwowie zamieszkam u Pp. Steinhausa Kopernika 14

Florencja 3.7.g. 27.

Szanowny Panie Kolego!

Nie mam tylko słów kilka. Meyerson naturalnie mówi i pisze po polsku. W dziele swem „Identité et réalité" M. wielokrotnie cytuje prace Kozłowskiego, drukowane w „Przeglądzie Filozoficznym"

Adres pana Meyersona jest Paris, 16me Clément-Marot. Jest on od dłuższego czasu ciężko chory, przebywa też dość rzadko w Paryżu. - Szczegóły te zawdzięczam uprzejmości Dra G. Minkowskiego, Warszawianina, zamieszkałego od lat kilkunastu w Paryżu, świetnego psychjatry i psychologa-teoretyka. - Minkowski wspomina mimochodem, że list, lub prace przesłane sprawiłyby Panu Meyersonowi wielką przyjemność.

Co się tyczy sprawy przystąpienia Akademji niemieckich do związku „Union", - to, być może, a nawet prawdopodobnie nie jestem dokładnie poinformowany. Na posiedzeniach Akademji Lipskiej często się o tem mówi. - W tych rozprawach brał udział i tylko jako słuchacz. A że się to - rzeczy nader zagmatwane, więc nie chcę tylko przez pół, o co wam - dziwnie chodzi. Ach, gdybyż się nareszcie skończyły te wszystkie „fochy"

15

Jesteśmy od tygodnia we Florencji, – „boskiej Florencji"
„jakby powiedzieć niedawno". Przed południem zwiedzamy
miasto, – następnie kilka godzin poświęcam studjom
astronomicznym, – gdyż, trochę moi ichtiomyślnicy (to było)
stroną, zapowiedziałem na zimę wykład o zagadnieniu
trzech ciał. Przy biurku, mieszkanie Dolega wybarwia
się pięknie na kawiarkę, chwilkę pozwoli sobie napisać obszerniej.

Uściski serdeczne ukłony

L— —

Lwów 2 10. 9. 27.

Szanowny Panie Kolego!

Po głębszem zastanowieniu wydaje mi się, że nie wolno mi zwierzchności Panu Koledze tego obowiązku wtedy właśnie, kiedy wypadnie akt przysięgi tych licznych i tak zadbanych gości w mundurach Krakowa. Przeczytałem w rozmowie z Panem Kolegą pewnych niektóre zagadnienia, o których była mowa w naszych listach. Nie to trzeba mieć wszakże wolną głowę. Pan Kolega ma w tej chwili ważne sprawy do załatwienia, ja sam jestem trochę wypuszczony obowiązkami życia. Dlatego zdecydowałem się powrócić do Lipska, nie zatrzymując się w Krakowie. Mam nieodparte przeczucie, że na Boże Narodzenie przyjdziemy oboje do Krakowa — wtedy wtedy [illegible]

[illegible]

Lipsk, d. 3. 11. 27.

Szanowny panie Kolego!

Dziękuję najuprzejmiej Sz. Panu Koledze za łaskawe przesłanie mi „Bericht über Fahrten". Korzystam z sposobności, przesyłam p. Koledze [illegible] kartkę, pisaną tak beznadziejnie i potwornie nieczytelnie. Pragnąłem naówczas zakommunikować Panu Koledze list tylko cudzy. Myślałem o Meyerzonie. – I zdawało mi się, że w tym wypadku napisać kartkę byłoby rzeczą dozwoloną. W samej rzeczy jednak nie stało mi miejsca i wyszło coś istotnie niewłaściwego. – Ja chciałem napisać do pana Meyerzona, aby wypowiedzieć mu, jak lektura dzieł jego zmodernizowanych, ale do tej chwili czasu po temu nie znalazłem. Po powrocie do Lipska zastałem stos listów i artykułów wszelakiej kolejności, – poczta coraz to coś nowego przynosi. Trudno się naprzód w tem wszystkiem rozeznać. Otóż zamówiłem sobie Pana Kolegi „Jahrbuch über die Fortschritte der Mathematik". Przyniosło to pewną ulgę. – Niewystarczającą wszakże, bo ostatecznie opracowanie „hydromechaniki" to praca niełatwa. A dalej z prawdziwą pasją studjuję obecnie astronomję, w danej chwili śledzenie.

D. 15. 11. 27. Jak pan Kolega widzi, coś mi wisiało w powietrze i musiało. Tem list na czas jakiś odłożyć. W trakcie tego napisałem kilka słów

do pana Meyersona i otrzymałem nader serdeczną odpowiedź, tudzież egzemplarz „de l'Explication dans les sciences," który to dzieło właśnie zostało wydane w drugiem (rozszerzonem) wydaniu, po starannem przeczytaniu „Identité et réalité" mam dla autora szczerze uznanie. Jest to owoc pracy, zdaje się, dwunastoletniej. Jestem przekonany, że o pracach Meyersona będzie się kiedyś mówiło jako o najwybitniejszych tworach myśli filozoficznej ostatnich dziesięcioleci. List pana Meyersona, jak, naturalnem rzeczą, pisany [illegible] pana. M. mnie [illegible] wiadomości [illegible] co w tych [illegible] [illegible] [illegible]

Lipsk d. 30. 12. 27

Szanowny Panie Kolego!

Jednocześnie przesyłam na ręce Sz. Pana Kolegi dwie prace: „Bemerkungen über die Flächen mit stetiger c Normale"; „Bemerkungen über ein Stetigkeits Satz" z prośbą, o ile to jest możliwe, o łaskawe zamieszczenie tychże w biuletynie c Akademickim.

Czy Pan Kolega otrzymał mój ostatni list, w którym wspomniałem nas jestem o pracach Pana Meyersona? Obawiam się, że mój zaginął.

Żałuję wyjazd bardzo wszystkie; bardzo serdecznie z życzeniami powrotu takiej; i w imieniu żony

szczerze oddany
L. Lichtenstein

[illegible]!

[illegible] serdecznie Ks. Panu Kolede za list jego z tak dla mnie radosną i zaszczytną wiadomością. Proszę mi wierzyć, że zawsze uważałem ewentualność przynależenia do Polskiej Akademji Umiejętności za rzecz pożądaną, zarówno dlatego, że jest to właśnie Akademja Polska, jak i dlatego, że bardzo niewielu jest rzeczowników wiedzy dostąpiło tego zaszczytu.

Udałoby się Ks. Panu Kolegi, oficjalnego nadesłania mi tej Akademji na razie, wreszcie nie należy. Gdyby było mało czasu, prosiłbym Ks. o łaskawe zawiadomienie mnie, nie chciałbym bowiem popełnić tego, w jak nazywa się pan.

Nie podziękowałem jeszcze Ks. Panu Kolede za łaskawe przesłanie mi obu pierwszych tomów dzieł Smoluchowskiego. Omówiłem je już w tomie 50. „Jahrbuchu", odpowiednią informację podałem też na okładce „Math. Zeitschrift"

Zajęcie Ks. Pana Kolede zdaje się bardzo interesującym artykuł Smoluchowskiego w „Planck: Gast" „der Naturwissenschaften", jest to, zdaje się, jedna z jego ostatnich prac.

Co do wydawnictw „Jahrbuchu" jużem dawniej chciał być przed rokiem z górą, — „Jahrbuch" wydaje obecnie Polska Akademja Umiejętności, ja zaś wydałem jeszcze tylko rocznik 1924 (tom 50).

Było już tego za wiele. Odtchnąć wszakże dopiero po oddaniu do druku „hydromechaniki", co niezawodnie nastąpi w końcu tego semestru. Od sześciu lat nad tym dziełem pracuję, — nie przypuszczałem, że to będzie aż tak długa praca.

Kiedyś świątki spędziłem w Jastrzębiu. Pojechałem specjalnie, aby zapoznać się osobiście z p. Meyersonem. Jest to człowiek pod każdym względem sympatyczny. Słyszę, że już od kilku lat cierpi chory, kończąc właśnie nowe wielkie dzieło. „Le chemin ment de la pensée". M. powiada, że jedne z części stanowić będą polskie.

Tak się przejąłem filozofią Meyersona, że napisałem nawet artykuliki, zatytułowany — Die Philosophie von Emile Meyerson "który to rzecz właśnie jutro przedstawię na posiedzeniu Akademii w Lipsku.

[illegible]

21.

Lwów, d. 27/6. 28

Szanowny Panie Kolego!

Spieszę zawiadomić P. Kolegę, iż dnia [illegible] zwróciłem się do Pana Kuratory z prośbą o udzielenie aprobaty Urzędowej dla podręcznika [illegible] z dołączeniem 6 egz. tegoż podręcznika. Dnia [illegible] otrzymałem pismo Kuratorium z wyrażeniem gotowości udzielenia żądanej aprobaty, jak tylko [illegible] zostanie [illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible] i Laurenty, syna profesora. - Wykład jest nad wyraz jasny, opracowanie wybitne. Z niedawno wyszłe dzieła Wilhausa (Arytmetyka liczb całkowitych i Podstawy teorji mnogości) posiadają zalety niepospolite. Toż samo należy powiedzieć o Teorji mnogości Sierpińskiego. Gdyby tylko i w innych działach matematyki pracowano z tym samym zapałem i równie owocnie!

Łaski wyrazy głębokiego szacunku i bardzo uprzejme ukłony.

Szczerze oddany

L. Lichtenstein.

Lipsk, d. 28. 7. 28

Wielce Szanowny Panie Kolego!

Na list Pana z d. 14.6. mu-
siało upłynąć niestety dużo czasu zanim
będę mógł Panu zrobić tu odpowiedź, -
jakiej pragnął i oczekuje, a zanim ta, która mi przy-
ta, ukończona będzie.

Mimo [illegible] zamówił mi [illegible] do wydania
w [illegible] "Kurier" [illegible] i [illegible] mi
[illegible] stamtąd [illegible].

[illegible] "Kurier" [illegible] Dr. [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] odbitkę [illegible] przesłany. Rad bylbym bardzo wiedzieć, czy Pan Kolega nie te otrzymał i co o moim elaboracie myśli. — Pan Kolega kiedyś mi pisał „natura jest inna". —

Meyerson powiada, że natura jest „irrationelle" — myśl to ważna! — Prof. Dichstein wyraził gotowość ogłoszenia przekładu mego artykułu w „Wiadomościach" Kolegi mi się, że należałoby u nas spopularyzowanie Meyersona — takie wybornego rozwoju historji polskiej i posiadałoby cudownego zbioru sztychów historycznych polskich.

Łaski wyrazy b. uprzejmie
szczerze oddany
L. Lichtenstein.

Wildungen
19.8.28

Wielce Szanowny Panie Kolego!

Czytam je obecnie po raz drugi i kto wie, czy ostatni. Czyni to mniej więcej w wyżej wypowiedziany sposób, co ja sam myślałem, wszakże w sposób nad wyraz jasny, przenikliwy i zupełny. Czyż jest myślicielem wielkiej miary, to mu niczego wątpliwości.

Dodzielam wszystkie uwagi Pana Kolegi Dr. Oesera. Przeczytałem ją dość pobieżnie, — znam natomiast wiele z jego poprzednich tego autora. On nie jest jako właściwie fizykiem, a nie jest jeszcze matematykiem w tych dziełach. Forma matematyczna jest wszędzie zbędna, brak jest konsekwencji w tem, co się uwzględnia, a co się pomija. — Wreszcie autor zdaje się być zniewolony do jedynego i jedynem jedynym zagadnieniu stałości, a nie w odmiennych własnych rozważaniach, bynajmniej nie wyjątkowych średniołu.

Obawiam się bardzo, że Pan Kolega dzieła rozpowszechnienia po ukazaniu się mojej wypowiedzi, co, mam nadzieję, nastąpi za jakie sześć miesięcy, stoją przed tą przykrą ciężka alternatywą, — milczeć! Bezpośrednio nie jestem bez winy. — Oksiążę mi wprawdzie nie zarzucił, właściwie dowody zbieżności metody przybliżeń kolegialnych pominąłem. Starałem się wszakże osiągnąć pewien stopień ścisłości logicznej i matematycznej, skutkiem czego, pomimo najlepszych chęci autora, kto wie, ile tam się znajdzie miejsc poprostu mdłych.

Czytam właśnie Edwinsztorma, wybitny przekład niemiecki v. Jahlena,

Steinowicz poniekąd drugie uzupełnione wydanie „The Internal constitution of the Stars". Rzecz to potężna, temperamentu i zgrabności! Natychmiast po otrzymaniu listu Ks. Pana Kolegi sprowadziłem sobie Astronomy and Cosmogony - Jeansa. Pierwsze, nieco inaczej zatytułowane opracowanie tego przedmiotu, wydane w roku 1919, czytałem był pod koniec lutego. Nowe dzieło ma siłę i mnóstwo więcej tu jest zresztą nowości, niż twierdzeń nowych, ale to leży widać w naturze rzeczy. Wspaniała, choć moim przynajmniej myśl, że nasz układ planetarny mógłby być dziełem poniekąd przypadku, że jest jedynym układem tego rodzaju, że ziemia jest być może jedynym globem zamieszkałym. A cóż powiedzieć o koncepcji Jeansa, że materja moja się całkowicie, bez reszty, wszelkiej, przedtem nagromadzonej energji promieniowaniu! Jakże daleko odbiegliśmy, a tamtej pozostajemy się na nowe wody, utorowane przez Planecka. W tej „teorji promieniowania" Ks. Pana Kolegi tkwi już przeszło dwadzieścia lat myśl, która dojrzewała w Planecku, ale jemu nie dana, niezrozumiała, „miała nie-dojrzałe", bo w niej jest coś genjalnego. Miał Pan Kolega słuszność zupełną, wykazać to rozbój pomiędzy teorji kwantów.

Wspomniał mi kilkakrotnie Pan Kolega o „Optyce". Czy można mieć nadzieję, że nowe Dzieło wkrótce się ukaże?

Czy Pan Kolega wogóle z Krakowa nie wyjeżdża? A jakie stan zdrowia podczas wakacji?

Łaskawy wyraz bardzo upraszam

Łaskawe oddany

L Lichtenstein

Lipsk d. 31.12 25

24.

Wielce Szanowny panie Kolego!

Z głębokiem wzruszeniem przeczytałem list Cóthi Sz. Pana Kolegi wraz z Jego dopiskiem. Cóż należało wszakże pisać, i prócz tej bardzo, niech Pan Kolega na list ten nie reaguje z głębokiem w tych warunkach, nie będzie chyba to potrzebne. Przypominam sobie piękne słowa Pana Kolegi, wypowiedziane niegdyś w odpowiedzi na pewien okólnik. Brzmiały one mniej więcej jak następuje: „Natura nie zna miłości ani nienawiści, - jesteśmy jej najniższej objętni. Niechże więc obie strony będą sobie wzajemnie podporą. - Obych słowach Pana Kolegi myślałem, kiedym [illegible] się dowiedział, że Anna, Natura, ta „inna" nie się naszym umysłom przedstawia, złożyła Pana Kolegę na łoże boleści.

Cóż mamy wszakże nadziei, - los jest ślepy, nie jest

jednak nieuwolniony, a będąc przytody i filozof ma skarby sił duchowych niewyczerpane.

Oświadczam mi wolno będzie złożyć na ręce Ks. Puna Kolegi gorące życzenia powrotu do zdrowia.

Szczerze oddany
Leon Lichtenstein

Wrócę o wiosnie ubłony i życzenia na powodzenie także i w imieniu żony całe Wszystkich.

L. L.

Leipzig - Gohlis Arndtstr. 3.

Lipsk 1.5.4.29.

Wielce Szanowny Panie Kolego!

Pozwoliłem sobie powołać się na pisma
Sz. Pana Kolegi na samym początku mojej „Hydromechaniki"
i bardzobym pragnął widzieć, czy Pan Kolega mój pre-
kład uprzejmie sprobuje. Otóż nasunęło mi się „... und
verstehen ihr Verhalten nicht". Napisałem „Wir
sollten uns wundern", bo właśnie, że się nie dziwimy, —
a może jednak „wir sollen uns wundern" byłoby
bardziej odpowiednio intencjom. [illegible] dwa
przecinki należałoby, zdaje się, usunąć. —

Kajutka moja wkrótce się według wszelkiego
prawdopodobieństwa w końcu maja albo w połowie
czerwca. Jest to, o ruszej będzie to owoc prawy blisko
sześcioletniej. Oby nie był to owoc gorki!

Od Pana Christka dowiedzyj się, że Sz. Pan Kolega
miewa się lepiej. Chwała Bogu! Jeszcze trochę
cierpliwości i będzie można powrócić do zwykłego

pracowitego trybu życia.

Łączę wyrazy bardzo serdecznego
szacunku oddany
L. Lichtenstein.

P. S. Jutro wyjeżdżamy oboje na dwa tygodnie
do Berna, dla zobaczenia żony. Do końca kwietnia adres mój:

Prof. Dr. L. Abelin
Bern (Schweiz)
Waldheimstrasse 10

Lipsk d. 3.6.29

Widzę Szanowny Panie Kolego!

Z wielką radością i prawdziwem wzruszeniem odebrałem pismo Polskiej Akademji Umiejętności, z zawiadomieniem, iż zaliczony zostałem w poczet Jej członków. Pierwszą myślą moją było zasiąść do biurka i napisać szereg listów dziękczynnych: do Sz. Pana Kolegi, do Kasemby, Sierpińskiego i, rzecz naturalna, do pana prezesa Kostaneckiego i pana Kolegi Sachsa, bo Sz. Pan Kolega zawiadamia, iż te dwa listy ostatnie, zaprawdę piękne, wypisałem dopiero przed kilkoma dniami. Jestem tak zaaferowany, tak przejęty pracą i obowiązkami dziekańskimi, iż matce mojej jeszcze nie zakomunikowałem tej radosnej nowiny. —

Żal mi, mimo tak niepięknej zresztą, wiosny, iż Berdau, Berdau się oddala. Jestem głęboko przekonany, iż to wydalenie zawdzięczam niejakby nie Pana Kolegi. Jemu przeto dziękuję z głębi serca.

Żałuję mocno, iż będę miał możność wypo-

wiadczenia swej wdzięczności czynem. Uniwersytet
Jana Kazimierza zaprosił mnie na wykłady gościnne
od 1.2.30 do 31.3.30. Będę wykładał pięć godzin na tydzień
teorji równań całkowych wielkiejowych, godzinę zaś
jedną przeznaczam na szereg wykładów wybranych
z dziedziny hydromechaniki i metodologji nauk ścisłych.
Z wielką przyjemnością myślę o tym dłuższym po-
byciu w Lwowie.

Moja „hydromechanika" wyjdzie wkrótce drukiem.
Chwilowo odsyłam ją Panu.

Łączę wyrazy bardzo serdeczne

Pańskie oddane

A. Dickstein

Lipsk d. 15.5.33.

Wielce Szanowny Panie i Kolego,

z przykrością stwierdzam, że nie podziękowałem Jemu Szanownemu Panu Koledze za łaskawe przysłanie mi szeregu pięknych płaskorzeźb i artykułów, co powinienem był uprzednio uczynić. Pochłonięcie mnie całkowicie pracą nad rozwiązaniem zagadnienia o kształtach równowagi obracającej się cieczy (stanie mniej więcej 180), które w połowie ubiegłego roku zajęło się uniemożliwiło Skończenie w Berlinie i tam też ukończyło pracę, która mi przyniosła stopień doktora filozofii. Umówiłem się z nakładcą, że przed końcem roku wyda mi rozprawę monograficzną o elipsoidach matematycznych, przedmiot ten zajmuje mnie żywo od szeregu lat.

I wielką dziś mam przyjemność z przesłaniem pięknej artykułu Szanownego Jemu Kolegi! Jest to rzeczywiście utalentowane, zamierzone w ścisłem znaczeniu. W związku z tem przypominają mi się ostatnie nasze

Lwów, d. 6.VI.33

[illegible]

[illegible] z żywem głębokiem żalem, że nie mogę [illegible] uczestniczyć.

Jak Panu Koledze chyba wiadomo, Rorentalowi proponują na rok szkolny 1933-34 zastępstwo Dr. Imfelda. Zdawałoby się, że po przyjęciu tej propozycji przemawiają rozmaite względy, choć zainstalowanie się we Lwowie nie było i nie jest sprawą Rorentalu, ale naszego dostrzeżenia jest i pozostanie stałą pracą naukową w charakterze docenta w Krakowie, gdzie spędził lata uniwersyteckie, gdzie pod kierunkiem Pawłowskiego Pana Kolegi zapoznał się z zasadami naukowemi i filozoficznemi nauk przyrodniczych. Od lat wielu śledzę rozwój naukowy i intelektualny Rorentalu i sądzę, - gdy to mówię,

jestem zupełnie obiektywny, – i będzie to pracownik wartościowy. Budzi pomyślnie się skłonda, iż Korentzel posiada gruntowną wiadomości w dziedzinie fizyki klasycznej i matematyki, nabyte w Krakowie, których brak daje się dotkliwie we znakach wielu fizykom młodszej generacji. W Lipsku Korentzel zamierza się stykać z fizyką kwantową i wydaje mi się, o ile sam, jako amator-niespecjalista mogę to dobrze ocenić, iż ma własne idee na dalszy dystans. To wszystko naturalnie wymaga pogłębienia i dalszej usilnej pracy. – i niewątpliwie korzystna będzie i nadest pracuje w środku znajomych. – może w pobliżu wakacyjnej, albo mu się dojazdowych okoliczności i przez cały dzień w trakcie semestru. Sądzę mi się jednak, że po dłuższej nieobecności, pobycie za granicą, to charakter Studenta niezwiązanego z różnymi obowiązkami, stanie na gruncie własnym o charakterze obowiązku, o ile mi będzie wiadomo, zapał mi dalszej naukowej pracy, będzie moje dobrym. Za mało bowiem sposobności do zetknięcia się z nowymi ludźmi, nowy efekty zainteresowań, a przedewszystkiem samopoczucie otrzyma nowy bodziec, stąd nowe impuls, nowy zapał do pracy. – O ile wiem, to obowiązki dydaktyczne zastępcy

pana kolegi Infelda nie byłyby zbyt nieusilne, zresztą Rosental ma zdrowie i energyję i podoła podwójnej pracy asystenter i wolnej naukowej; tak, iż zapewne ten jeden rok spokojny we dworze nie odbije się ujemnie na jego pracy i dalszych planach naukowych. Jakiś głos wewnętrzny mi mówi, że dobrzeby było, aby siostrzenica nasz z końcem wakacyj opuściła Lwów i zabrała się do domu w Sitnie. Byłbym przekonany, gdyby się okazało, że stanowczy pan Kolega jest tego samego zdania.

Na tydzień miałem [illegible] mieć zasmyt i wielką pracę, mianowicie urządzić [illegible] pana Kolegi [illegible] o [illegible] wolnowaga [illegible] się [illegible]. Już się [illegible], [illegible] [illegible] [illegible]

Lipsk d. 12.0 55

2.

Wielce Szanowny Panie i Kolego,

po łysiankowi przez Szanownego Pana Kolegę o wybaczenie mi, że na tego tak miły obszerny list dotąd nie odpowiedziałem. Wykłady, seminarjum, egzaminy, korekta książki nie pozwoliły mi skupić się i zasiąść do biurka, jak Pan Bóg przykazał. Należało naturalnie na razie choć w kilku słowach podziękować. Cóż było spokojnego wewnętrznego dla dobra sprawy to i dziś go mieni, niepodobna wszakże jest czekać, aż powróci. Niechże więc Szanowny Pan Kolega zechce przyjąć słowa głębokiej wdzięczności za tego wskazówki, niezbędne zarówno dla Dra Rosenthala, jak i dla mnie, w których wskazach sprawa pomieszkania Richarda ogólny stanowisk Dra Rosenthala.

Cieszę się Szanownego Pana Kolegi zgodzie się w zupełności z moim własnem zdaniem. Cieszę się, że rezultaty prawy w Lipsku się pomyślne. Chwilowo o tem miedzy nami z Kiesenbergiem, a był nagiuszenie tego samego zdania. Zresztą Dr Rosenthal wyszedł się z bezpośredniego wpływu Kiesen-

dzeyen i nosi się z zamiarem wyjazdu po zakończeniu studyów w Lipsku do Kopenhagi do Bohra. Lub do Utrechtu.

Moja książka już się ukazała, – pozwoliłem sobie przesłać Szanownemu Panu Koledze jeden egzemplarz. Rad byłbym, gdyby Pan Kolega zechciał rzucić okiem na wstęp i kilka stronic trzeci bardziej ogólnej (str. 6, 20, 21, 30) nie wymagających specjalnego przygotowania.

Dowiaduję się, że Szanowny Pan Kolega zdecydował się przez rok szkolny 33/34 dalej pełnić swe obowiązki. Cieszy mnie to wysoce, bowiem, dla dobra Uniwersytetu Jagiellońskiego stanu zdrowia Szanownego Pana Kolegi.

Za kilka godzin wyjeżdżamy na miesięczny urlop tygodnie do Zakopanego, a odwiedziny do siostry żony. Rodzice Dra Rosenfelda nie dostali w tym roku pozwolenia na wyjazd zagranicę, wobec czego jedziemy do nich.

Łączę wyrazy mojego szacunku

i bardzo wysokiego uznania

L. Dichtenstein

Zakopane

Bystre, nr. telefonu Dworzanka

v. 12. 8 33

Wysoce Szanowny Panie Kolego,

Pan Antoni Krygowski zwrócił się [illegible]
Szanownego Pana Kolegi, [illegible]
żonatej z moim bratem, [illegible]
[illegible]
z [illegible]
[illegible]
[illegible]
[

ogólnie zajęty. Sądzę, że najwcześniej od soboty za-
tydzień / miesiąc wrócę, więc mam nadzieję,
że wizyta moja nie będzie Panu Koledze nie na rękę.
W każdym razie proszę mi we właściwym czasie
zawiadomić Szanownego Pana Kolegę dokładnie,
kiedy będę w Krakowie.

Łączę wyrazy najgłębszego szacunku
i bardzo uprzejme ukłony

Szczepanowski

L. Lichtenstein

(List pisany 4 dni przed zgonem;
d. 21. Sierpnia 1933, niedziela,
Szczep. L. L. już nie żył.)

166

Pour les nombreux témoignages de vive sympathie et condoléance cordiale prouvés au souvenir de mon feu mari je vous prie d'accepter l'expression de ma reconnaissance profonde.

Stephanie Lichtenstein

Leipzig, Septembre 1933
Großgörschenstr. 3

Lwów dn. 3 III 1938.
Focherhasse 8a

Pani Profesorowa,

[illegible]

[illegible]

[illegible]

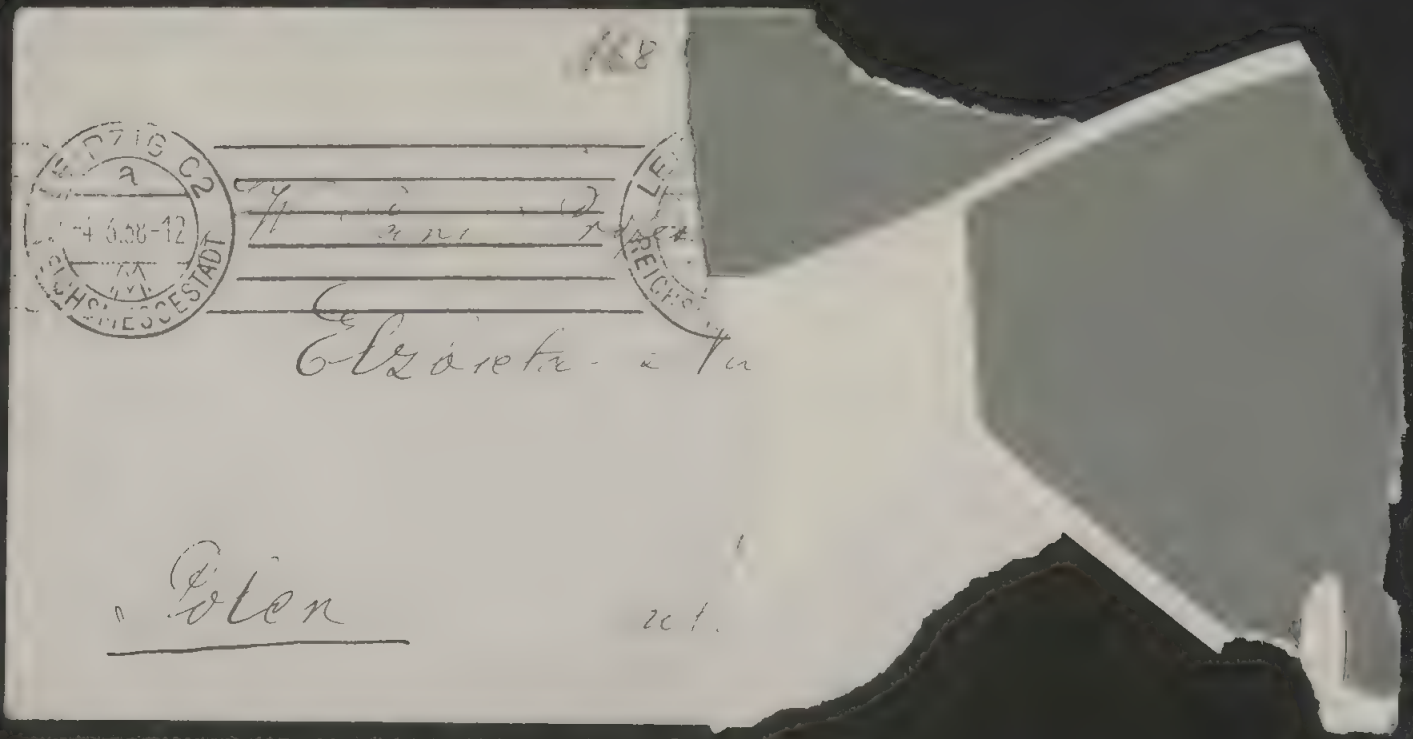

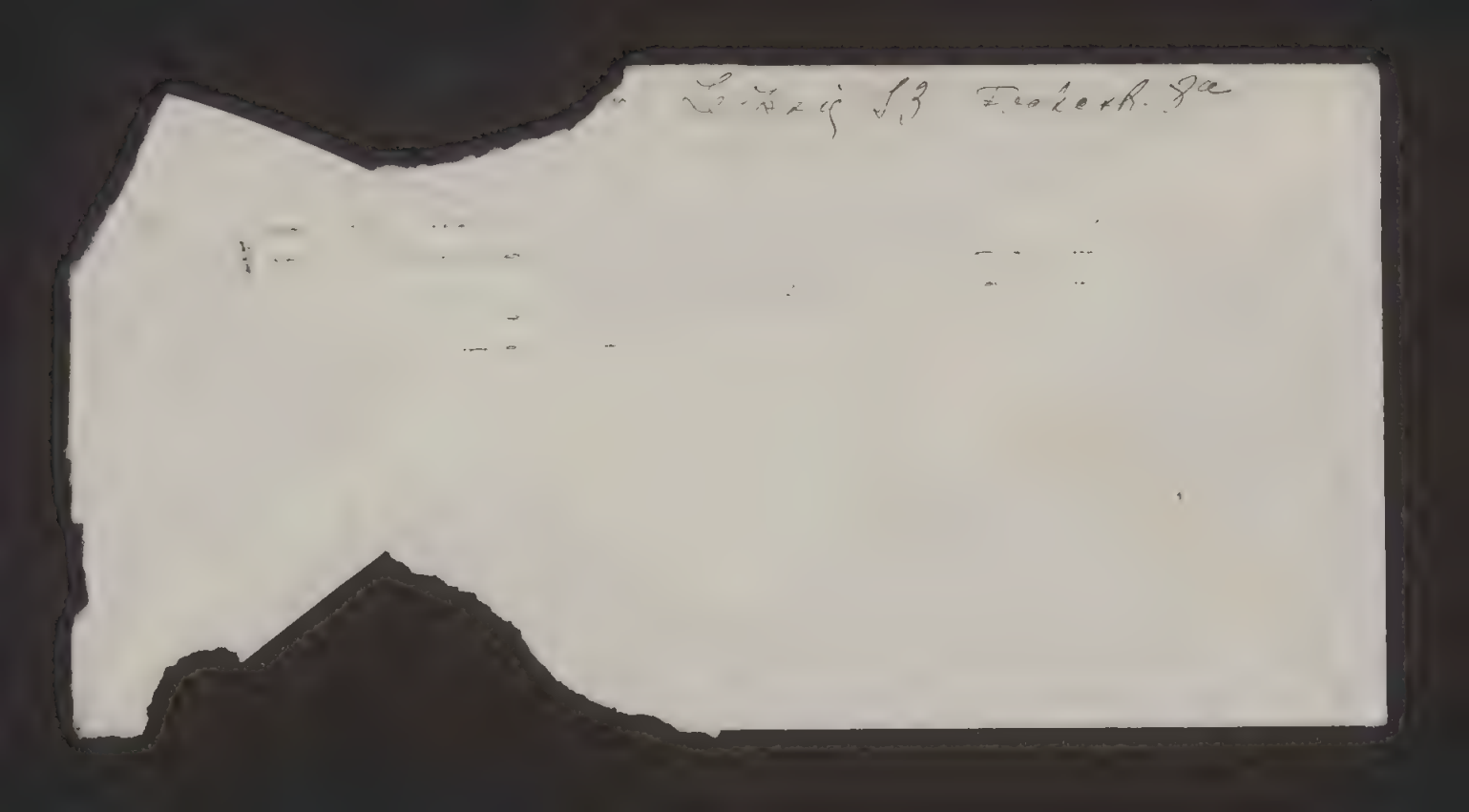

Ἀθῆναι τῇ 21/III 1933.

Ἐξοχώτατε Κύριε Πρόεδρε!

Ἐπιθυμῶ νὰ ἐκφράσω τὴν εὐγνωμοσύνην μου διὰ τὴν εὐγενῆ πρόσκλησιν, ἣν ἀπηυθύνατε πρὸς ἐμὲ διὰ τῆς κ. Ἀλεξανδρίδου, ἵνα μεταβῶ εἰς Ἄγκυραν πρὸς ἐπίσκεψιν τοῦ Μουσείου τοῦ Ἀτατούρκ καὶ τῆς Ἱστορικῆς Ἑταιρείας τῆς Τουρκίας. Ἡ πρόσκλησις αὕτη ἀποτελεῖ διὰ τὴν ἐμὴν ταπεινότητα μεγίστην τιμὴν καὶ ἀνταμοιβὴν διὰ τὰς ἐπιστημονικὰς μου ἐργασίας, ἃς ἐπεδίωξα νὰ ἐκτελέσω μὲ ὅλην τὴν ἀφοσίωσιν καὶ τὸν ἐνθουσιασμὸν τοῦ νέου ἐπιστήμονος, ὅστις ἐπιθυμεῖ νὰ ἐργασθῇ ὑπὲρ τῆς ἐπιστήμης καὶ τῆς πατρίδος του. Ἐκτιμῶ ἰδιαιτέρως τὴν εὐγενῆ πρόσκλησιν τοῦ Μουσείου καὶ τῆς Ἑταιρείας, ἐπειδὴ ἀποτελεῖ ἀναγνώρισιν τῆς ἐπιστημονικῆς μου ἐργασίας καὶ τῶν ἐπιδιώξεών μου, ἀλλὰ καὶ ἐπειδὴ ἀποτελεῖ ἀπόδειξιν τῆς ἐγκαρδίου φιλίας τῶν δύο ἀδελφῶν λαῶν, τῶν Ἑλλήνων καὶ τῶν Τούρκων, τὴν ὁποίαν ἐπιθυμῶ νὰ ἐπιβεβαιώσω καὶ ἐγὼ προσωπικῶς, ἐκφράζων τὴν ἐπιθυμίαν μου ὅπως ἡ φιλία αὕτη διαρκέσῃ εἰς τοὺς αἰῶνας τῶν αἰώνων.

Ἐπὶ τούτοις, ἐξοχώτατε, παρακαλῶ δεχθῆτε τὰς διαβεβαιώσεις τῆς ἐξαιρέτου μου ὑπολήψεως καὶ τῆς βαθυτάτης μου ἐκτιμήσεως.

Ὁ Ἐξοχώτατος

Κύριος Ἰσμέτ Ἰνονοῦ

Πρόεδρος τῆς Τουρκικῆς Δημοκρατίας

Ἄγκυρα

Zakopane – Bystre 20/6 900

W. Szanowny Panie Redaktorze!

W przyjaciołach umieściłem wkilka słów
ciężką krzywdę, którą mi Kosmos wyrządził umie
dopuścił. Przemilczenie mojego nazwiska pośród
wrogów tej arogancji i ciemnoty
która cechuje tylko Niemców. Przemilczyli oni
rozumie polskie nazwisko o ile te nazwisko
wyjdzie z rewizyi lub przekładu niemieckiego
prac.
Zdarzenie moje z Kosmosem nie jest pierwsze;
ten sam sposób ignorowania odnosili Ukleja
z Włodka, Pauli z Berlina, Löwl z Carlsruhe
i t.d. i t.d.
Zamiast bawić się w długie polemiki postanowiłem
jednem zdaniem wyprostować się z Kosmosem.
Kilka cennych słów tego sprostowania jednak
nie umie pomieścić rewizyi napisanych zdań.
Za impuls do tego jestem oddawnie
wdzięczny!

Przypuszczam też z przekonania, że Lepiej przestanie
cały ten przypadek i nie zegorniesz sobie
wygody. Wystarczy, że w rozmowie nadmienisz
że 23 maja 1906 we Lwowie na prelekcji
kosmetyki rezultat moich badań: przykry
przykry dla mnie rezultat.
Nie potrzeba nam Kongresu Kultury Polskiej,
bo — wiesz, że kongresy takie muszą wywołać
wrażenie walki o czystość idei, a to jest
wręcz niestosowne. Czytelnik może się [illegible]
więcej widzieć idee mogą rozrastające się, to
wystarczy.
Po co wchodzić tłuc i na jarmark podkreślać
że on [illegible] idei?
Jeśli Lwowski na prelekcji mówił odtrąca
idee wprost prawie przeciwne — grubego, nieboszczyka
Nadstawa to cały dzień mówić o dziedzictwie
ducha Lwowskiego.
Słowa Tego mają dla mnie wielką cenę i wagę,
gdyż pochodzą z ust bezstronnych, obcych
wpół zgorszeń, które wiesz tych [illegible]
każdy dziedzic Lwowski "i" mimo to więcej
zaburzają.

Wyraźnie prosi czytelnika, aby się nie
dziwiło serdecznie Jemu za Jego miłość i
bezpieczeństwo które tak wiele ryzykuje się
a które umieją w całej pełni ocenić i do swojej
wytrwałej miłości zaprzyjaźnić!

Zasyłając serdeczne pozdrowienia
Wasz wiecznie wdzięczny

M. Limanowski

P.S. Cena podana przy nazwie Rosseau-
(w odróżnieniu od Istnienia polski i francuski)
wydawnictwa. Rozmaite wydania bardzo
jest trudno rozróżnić, a wiele czytelników
wahania się będzie za pomocą nazwy
przyrzeczenie się mi [illegible] wydania
wyd. gen.
4 tomy 8 — cena, niska cena, należy do
nabycia niezmiernie cieszącej i bogatej wydania
wielkiego gabinetu

Seewen-Schwyz 172

Aug. 1st 1914

Best Thanks for copy of paper sent, which is of special interest to me at the present time

Yours &c

George N. Livens.

Schweizer Landesausstellung

15. Mai — 15. Okt.

Exposition Nationale Suisse
Esposizione Nazionale Svizzera

Postkarte — Carte postale — Cartolina postale

SCHWEIZ — SUISSE — SVIZZERA

SEEWEN (SCHWYZ) 1.VIII.14

SEEWEN (SCHWYZ) 1.VIII.14

Herrn Prof.
Ladislas Katanson

Cracovie

3 Studenckà 3

Österreich

173

Madame Veuve A. C. LORENTZ, née KAISER, Harlem,

Madame Dr. G. L. DE HAAS, née LORENTZ,
le Dr. W. J. DE HAAS
et leurs enfants, Leyde,

Madame J. W. LEEMHORST, née LORENTZ,
le Dr. H. C. LEEMHORST
et leurs enfants, Amsterdam,

Monsieur R. LORENTZ,
Madame M. E. LORENTZ, née VAN VOLLENHOVEN, Harlem,

ont la profonde douleur de vous faire part de la perte irréparable qu'ils viennent d'éprouver en la personne de monsieur

# le Dr. HENDRIK ANTOON LORENTZ,

Professeur à l'Université de Leyde
Curator du Laboratoire de Physique de la Fondation Teyler à Harlem,

leur epoux, père, beau-père et grand-père, né à Arnhem le 18 juillet 1853, décédé à Harlem le 4 février 1928.

L'inhumation aura lieu à Harlem, le jeudi 9 février au Cimetière Général à Harlem.

HARLEM, le 4 février 1928.
49 Julianastraat.

JULIANASTRAAT 49
HAARLEM.

Mevrouw L. Nalanson

3 me Studencka

Cracovie

Polen

20 k. Sebastyanów
11 / VII 1906.

Szanowny Panie Profesorze.

W czasie dzisiejszej wizyty
koniecznej pożegnałem się z mamą
córką - mam tę życzliwość z jaką
Ks. P. mnie na pierwsze kroki
na drodze naukowej przyjął. Życzliwość
za zobowiązuje mnie tem więcej, iż
dotąd słowem tylko wyrazić mogłem to
szczere uwielbianie Nauki, jakie mnie
ożywia

Celem do którego obecnie najgorliwiej
dążę jest upragniona z mieszkańcami
koleją pomyślane we mnie zaufanie.
Mogę kiedyś powrócić mi się zasłużyć
czyć czynami że cała ochota Tajny
na me uczucia kiedy mi
był bezpieczny

z wyrazami, szczerej wdzięczności
i poważania

Stanisław Lovia

Wrocław 12/VII 1908.

Łaskawy Panie Profesorze.

Przysłana Pańska recenzja została w ogóle tak krótka a dostojny i subtelny, iż wielka próba odmowy, z mej strony – czuję to – byłaby obrazą najsłabszych Pańskich uczuć i zamiarów. Jestem więc do warunków proponowanej mi umowy wydania i len że na ocz. ex potentia" przejść „in actum" tylko dowcras gdy najdzie ostateczna potrzeba konieczności to czynić to jedynie z tego powodu, iż skorzystanie z ofiarowanej mi pomocy będzie dla mnie równoznaczne z przyjęciem na się krzywdy odpo-

wiadomości Ciężkiego obowiązku
chrześcijańskiego. Do zbawienia wiecznego
musi być zaufanie konieczne do
Boga w chwili gdy nam w innej
wszelkich nadziei ofiarnie pomoc
jestem dumny i szczęśliwy, iż tem
zaufaniem i Pan mnie obdarza.
Czy jednak wolno mi bez wahania
wierzyć w to że to zaufanie za
wszelką miarą godzien? że rozum
najprawdziwiej, istotnie pokładam
na nie mnie nadzieję? Mogę
zapewnić, że nie zatrzymuje krytyka,
tych wyrzutów. A ciężkie jednak

twórcy Nauce nie wolno cieszyć
mogą wybrańcy i bogi.

Trzeźnie Pan tym tomem ofiarowaniem
uważał za akt społeczny. Nie mniej
jednak czuję potrzebę wyrażenia mu
mimo osobistej wdzięczności. Praca
tomem naukowa jest niekiedy
pracą społeczną. Dla historyka —
jak to P. Pan niewątpliwie najlepiej
wiemie — jest nowym przekopaniem
nowym osobnego terenu, który
może: jest koniecznością życiową.
Pierwsze dopiero i niewielkie, jakie
mam dzisiaj kroki na tym terenie
naukowej twórczości — nie mniej jednak

Cuję się jednym z tych wyjątkowych.
między bowiem nie tylko i nie tylko
Na mnie Nauka drogę do zaszczytów
i godności; brała laureatka jest
mi warunkiem ukształtowanego
rozwoju. jest właściwą miarą
„w życiu tej" jest tym czem mogę
być pożytecznym ludziom i swoim
sobie. Niestety Natura to nadrobiła
nim się te nauki skończą — dała mi
dobrowy wzrok barwności a zarazem
wrażliwość do wartości tonowych materyału
i światłocienia. Do pomocy Nauce
Nie jest — w wieczorne mija —
wiedzy kursy o Astronomii uniwer-
sytetskiej. Co dwa razy tygodnie

[illegible] w Jakuł [illegible] Chwile [illegible]
[illegible] [illegible], [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible]. Że [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible]

Wrocław d. 1/VIII. 04

-1-

Szanowny Panie Profesorze.

Nie wypiero mogę oczekiwać odpowiedzi na listy ks. Pana. Przeczytawszy artykuł pragnę za Panem powtórzyć niektóre najnowsze wyniki Pana nad oporami, powtórzyć przekonanie co rem.

O ile rozumiem ks. Pana wzmiankę dotyczącą, skoro idzie do sprawy w odpowiedniej do poprzedniego przyjętej interpretacji. Wyrazem poprzedniej byłoby $v\Delta = a\Delta$; wyrazem obecnej jest $v\Delta = 2a\Delta$. Gdyż tej zmiany (kwestya $H^+$) jest niewątpliwie każdo istotna, pomiejsza.
Nie mniej oczywistem jest że nowa interpretacya zmusza do odchylenia wszystkich wyników

od reguły. NB. jedynie wartości
nie $N_2C_2$ n.p. powstają i tak /zajęć
wrzekura./ zwarcie jednak wartości
wolna zaraz nie się stanie w nim
ni chemia współczesna, jakkolwiek
wprawdzie się ta była z pozycją
wartościowości — dostarczyć nam
może dat wielkich, a przeciwnie
nie daje by na najmniej jednoznacznych
dyrektyw.
I tak chemicy mają n.p. wyraźnie
przekonanie że z chemicznego
punktu widzenia" nic nie stoi na
przeszkodzie wyjaśnieniu własności
wartościowości wiązek od maximal-
nej. Wtenczas C+ C-
nie mogą zajść zamówienia dwu-

dwójcego, i innego (prof Abegg)
że a wszystkie możliwe.
Wartościowość jest miarą
siły, która [illegible] n. p. wapnia
to Abegg że N w $N_2O$ będzie inną
wartościowość niż drugiego N
przyjmujęca.
Słowem [illegible] w tamie gdy nam
potrzeba ogólnego na dowodzie.
Nie określa chemików, tam
nie ich, co więcej, żądają, by
im teorya dyktowała dała liczbę
elektronów aby [illegible] [illegible]
wtedy [illegible]
Odnosnie do gazów, które
nam [illegible] wtedy bez bytu
wtedy jasne bardzo dobre;
i tych bowiem organicznych
związków o wiele im Faktycznej
coś podobnego o [illegible]

Inne.

Niestety badania te jeszcze nie ukończone gdyż Zeiss stanowczo się opiera na dostarczeniu monochromatora. Przez las dostał mój brat dokładną dyfrakcyjną obrazek widzący na tem co dla światła, ale przesłał się fotografować a dla tego z tem skoro że się ono ciemnieje atm. promienia a światła spektrum i linie wprost $\frac{d\lambda}{d\lambda}$. W tem roku rozbudowuje się laboratorium, który mnie się innowacji zajął się dla Karola pewnie z osobna [illegible] linie bezwzględnie

Przedwczoraj telegrafowałem do Zeissa i otrzymałem telegraficznie radę, że aparat wysłano.

Przypuszczam bowiem że jonizacja w tym miejscu zdarzeń zmieniając stopień ostry i chwilowy zanikanie 2 - 3 tygodniowej promienie zmieniają tym miejscu i wpływ na rozwój do tego.

Przypuszczam „dyspersja świetlna w wodzie" albo również katodowe Badamy się bardzo nad wyjaśnieniem zjawiska i dokładnie dwuch położonych na różnych bryłach mogłi wyniknąć

$$\nu = \nu(\lambda)$$

w obszarze pasma $H_2$

Jest konieczną interesującą się wynika eksperymentalna należy się z teoretycznej wypadku, w którym przypuszczam że istnieje tylko 1 prążek $H_2$ a nie ma

---

żadnych w ul-fiol. ani ul-czerw. Gdyby tak było możnaby zdaje z wielkim prawdopodobieństwem

Stanowisko wyraźnie sprzeciwiające
się wskutek czego ogólnie
uważa został wpływ oświetlenia
świadomości kwiatowej.

Radbym wiązać co do tego Pana tezy
o tem by zrobić wpływ eksperyment kwiatowej do wyboru
tych pomysłowych kwiatów
w ultrafiolecie i ultrafiolecie
testi jak bezpośrednia reakcja
i potem ich kolorowa tę na całe
widmo widzialne w gamie widmowej
Chyba być bardzo interesujące
(i potem K_Ha w kolorze bardzo medialnej)
Czy nie należy rozbudować sobie
takiego badania doświadczalnego?

---

W pomysłu na wiosnę nad wodą
wrócę o tem w Monachium
Pozdrawiam moją i Jadwigę Pana
M. Życzenia by nam tę wiosnę

powołanie na zjazdu przywódców niemieckich w Kolonii w roku, pan b.r.

Nie mam nic przeciwko temu

Chcę jednak rozmawiać opublikować rzecz w języku polskim.

Pan d. zgadza się, oczywiście

Czy „Prace naukowo-porównawcze" przyjmą to? Do kogo się należy w danym razie zwrócić

O ile się nie mylę, wyjeżdża Pan w najbliższych dniach. Radbym wiedzieć kiedy mógłbym się z Panem widzieć w Krakowie. Mam zamiar około 15 b.m. wyjechać z Wrocławia na 2 tygodnie. Byłbym w takim razie gotów do 5 w Krakowie.

Proszę o łaskawe zwrócenie mi

Pańskiego adresu.

Z uczuciem [illegible] wdzięczności

Pozdrawiam najlepiej pozdrowienia

i wyrazy głębokiego szacunku

Stanisław Loria

Physikalisches Institut
der Königl. Universität.

Breslau IX, den 15 ten VIII 1908
a. d. Kreuzkirche 4.

Szanowny i Łaskawy Panie Profesorze.

Proszę mi wybaczyć że dziś dopiero odpowiadam na ostatni list Pański. Byłem w ostatnich dniach nieustannie zajęty, gdyż 15 kończył się termin do którego prof Lummer obowiązał się podczas wakacyi poprawić. Nowy gmach Zakładu Fizycznego. Wykonawcom jest na słyszenie słonia i uciekanie. Nie mogę jeszcze podać wartości gdyż nie wyliczyłem rachunków. Nie wiem nawet kiedy czy i ile te pomiary okażą się dokładnemi. Teoretycznie. Oto tylko co mi coś dowiedz o metodzie bolometru - mam nadzieję - daje ona mi to dyspersyę, nie pochłaniają) poszczególne części innej metody wypróbowane bezpośrednio znane. Interferometr. Źródło światła z lampy Nernsta, skoncentrowane na szczelinie aparatu spektralnego światło pada. Za kolimatorem a w miejscu szczelina dyspersyjna (w miejsce okularu) wąskie szczeliny do dokładnego ogniskowania do wytworzenia prążków (równej grubości).

W lunecie interferometru widzi Zakład

prążki w świetle jej zmieni się o ilość $\lambda$.
Należy więc 2) pomiar absolutny dla pewnej
ilości $N$ dla pewnego $\Delta p$.
Potem 1) Przy zupełnie wypróżnionej
rurze (vacuum Kalorowe) liczy się ile
trzeba powietrza wtłoczyć np. od czer-
wieni do fioletu, by jeden prążek prze-
szedł przez włos krzyża. Przekonać się
w ten sposób całe widmo i notować $\lambda$ przy
każdym ciemnym prążku. Nowemu wy-
kresowi się skreśla

2) p. w górę.

$$\left(\frac{\partial N}{\partial \lambda}\right)_{\text{w próżni}}$$

3) Przy pomiarze absolutnym – naprowadzeniu światła – łatwiej na to by widmo
miało prążków tyle ciemnych w siatce
prążków tego samego rzędu t. z. przy pomocy
przesuwania śruby interferometru (oddalanie
jednego z luster) cofamy barwę, jaką prążek
po określonemu rzędu (2) ma włos krzyża na tym miejscu
prążku na którym stał z początku (ten
sam rząd interferencji).

4. Teraz powtarza się pomiar

$$\left(\frac{\partial N}{\partial \lambda}\right)$$ przy tamtej ciemnej

Otrzymuje się otrzymuje z pomiarów 1) i 3)
diagram

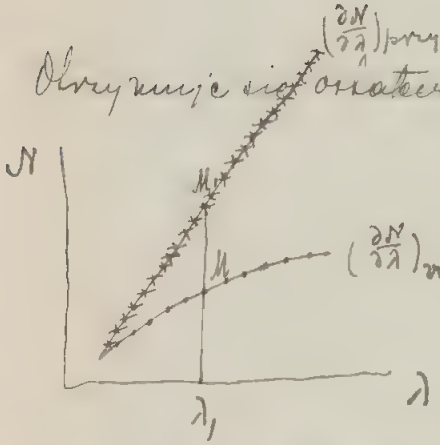


Odcięta $MM_1$ daje wyraźnie dwie poprawki poprawkę.
Jeżeli Drugi obserwator gdzie w punkcie $\lambda_1$
Kwarc nowiąc metoda polega na tem

$$\nu - 1 = \frac{N\lambda}{L}$$

$$\frac{\partial \nu}{\partial \lambda} = \frac{\lambda}{L}\frac{\partial N}{\partial \lambda} + \frac{N}{L}$$

Mierzę więc $\frac{\partial N}{\partial \lambda}$ i $N$.

Kornyi metody że że daje wiele gorsze rozgraniczonych punktów krzywej dyspersji.
Na razie tyle. Wartości wyjęte z pomiarów poprawę dopiero za trzy tygodnie. Potem obecnie kardo Znajomemu i wyjeżdżam jutro do Jakopanego. W przeciwnych dniach wracam będę w Krakowie 5. września jak to bywało. Jadę zatem że w Krakowie zastać mogę p. Pana Profesora Rubensa. Za razie pozwolę o dwa dyspersje wlepam gdyż jest naprawdę cenne. Potrzeba wyprowadzenie Adres moj Zakopane.

poste restante albo jeśli Ś. Pan woli jako
pewniejszy X. K. Zakrzewski dla Ś.
Kwietnia 12. Proszę bardzo żeby
mi kazały wczas w Krakowie
odwiedzić gdyż koniecznie chciałbym
jeszcze wyjazdem odbyć Konferencyę
Z wyrazami głębokiego szacunku
i najprawdziwszem poważaniem
Adamczewski

Berlin 2 ej XI 909

[illegible] XII [illegible] II. [illegible]

[illegible]

Przy zmianie się [illegible]
[illegible] powtórnym obserwacje
[illegible] [illegible] [illegible] (−)
[illegible] (+) [illegible]
[illegible] [illegible] co do
[illegible]. [illegible] [illegible]
[illegible] preparat $CuFe_2O_4$ [illegible]
[illegible] [illegible]. [illegible]
[illegible] [illegible] $Fe_3O_4$
[illegible] wynosi 3'—4'
[illegible] [illegible] Fe [illegible] Cu [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible]. [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] (+) [illegible]

Berlin W.
Schaperstrasse 11,
III Et.
13.12.1909.

Szanowny Panie Profesorze.

Moje pomiary widmowe promieni [illegible]. Udało mi się stwierdzić zjawisko Zeemana w preparacie $Cu Fe_2 O_4$. Jest to jednak tylko ślad zjawiska, całe skręcenie wynosi mniej niż jedną minutę. Trudno mówić o dokładnej jego wielkości. Zdaje się, że kąty albo [illegible] albo kąty [illegible] moje [illegible] [illegible] [illegible]

mikola na ówczesną jakiejś i stan
Makowskiego znaki. Trzeba
ma jednak zachować krytycznej
ijętności, gdy nam niektóre
wydania za przypuszczalne.
Trudności dowiedzenia są
tej znaczenia bowiem stałych
cechach. Lecz najważniejszy
kroj krok mamy za sobą.
Przykrem jest tylko to że kompo
krany dalszy od stanu rozpoz.
Pracia z bezimiennie wydanem
przeczuciem zbiorem nie mało
tylko na całkowitość. Gdy do
Pois jest bardzo możliwym
tylko argument jego wydajesz
jeszcze czasem z Tybinczyc.

Laboratoria warunki do pracy są
w laboratorium Bosscha wprost
znakomite.

Mam nadzieję, że nie przerwie Berlina
serwowanie; — tymczasem jednak
czas mnoży i wkrótce trzeba wracać.
Fotografię tymczasem nie prawie
ukończyłem. Prawdopodobnie za
kilka dni prześlę rysunki i klisze.

Łączę wyrazy wysokiego poważania
z uprzejmem pozdrowieniem
i życzeniem wesołych wakacyj
świątecznych

wiecznie oddany
A. Lorentz

BOSSCHA-
LABORATORIUM

No. BERLIN N.W. 40 17.12 19 09
HERWARTHSTR. 4 & KRONPRINZENUFER 18

Adres dzy w. Berlin N.
Johannistr. 11 III Et.

Szanowny Panie Profesorze.

Przed kilkoma dniami donosiłem o pewnych wynikach moich powtarzanych w ostatnich dniach tygodnia nie dopisało. Niestety przez dni z rzędu stałem do dyspozycji od 10 rano do 3½ po obiedzie i cały ten czas męczyłem się. Obecnie mam wyniki pewne i bardzo uderzające.

Okazało się mianowicie, że przypuszczenia moje się sprawdziły. Przypadek dał mi w ręce ciało które posiada efekt Kerra w prawdzie bardzo mały, lecz o wielkiej dyspersji ze zmianą znaku w widmie widzialnem. Jest to pierwsza obserwacja tego rodzaju. Dotychczas można było na podstawie przebiegu dyspersji w magnetycznie przypuszczać, że daleko w fioletowej części widma zmiana znaku nastąpi. W moim preparacie stwierdziłem:

1) w świetle niebieskim skręcanie podwójne (przy kommutacji) . . . . . 3' 30"
2) w świetle czerwonem . . . . . 2' 43'
3) w świetle żółtem . . . . . 0' 49"
4) w świetle czerwonem . . . . . 0' 40"

Znak podwójny jest w (1) (2) i (3) taki jak w magnezyi (+) w (4) taki jak w żelazie, kobalcie i niklu (−)

(Beznie użyty jestem wyłącznie środowisko to które [illegible] jest jedyne w swoim rodzaju (rachunek z tej chwili nie uchowany).

Nadzieje się otwarte możliwa tylko dokładnie mam. Mamiar zaraz przygotować publikacyę i kurs tymczasowego doniesienia. Potem powtarzę [illegible] z lepszym [illegible] wyróżnionem przyrządem. Wypadanie [illegible] z okolic jest właśnie [illegible]

rego mianowicie rodzaju w skutek czego
wolaje pewne lekka powrata która bardzo
utrudnia powniany. Chciałbym również
zbadać u nas tego samego preparata
aby mieć wszystkie dane do ew. rachun-
ków bonetycznych

Mam pewne obawy odnośnie do publi-
kacyi. Czuje mi się powiedzieniem, że
mi będą mogł wcale jim podać jej do skarcenia
nauki. Dotychczas nie miałem nawet odwagi
powrócić tej kwestyi, chociaż p. du Bois sam jim
wspominał że chciałby obecnie rezultat zaraz
opublikować. Sprawa jednak jest bardzo
gdyby zajmował publikacyi wspólnej: bo tutaj
tego że jestem w przyrodniczem laboratorium. Wszystkie
wszystkie moje obecne badania wykonane
Zostały od a do z w czasie 3 tygodniowej
nieobecności p. du Bois, który zresztą w tych
dniach wrócił z Kalifornii - oraz tego samego.
Nie mi się zdaje, aby mnie te sprawy

tym
zajmowały ale z drugiej strony od obecnej
asystenta prof. du Bois p. Eliasa. Jest pracuje
z tym samym przyrządem tego samego rodzaju do prac
wychodzących z laboratoryum - wówczas nie będzie
obecności i ta robota przepadnie mi żadna
miara wartości, że nam się w nauce - bez
tego mam jak się z tamtym pracy zachować.
Czy że „der Lebens längenichte Freude
vard keinem Irdischen Zuteil" więc na razie
cieszę się z wyżebranego powodzenia, radowałem
się więc mnie może także nieznajomi z P. Panem
prof.

Mogę się nad tworzyć Voigta (Kerr) i przynaj-
mniej że mi trudno dojść stawić. Cieszę się w tych
niezbędnych zmianach i zmianach wzrok-
nego kalibru. Czy znajomości takiego pomia-
tu inwersyi znam dar n.p. w i że może
mieć wielkie znaczenie dla teorii? Jaka
jest zależność elektryczna stężenia od d?
Czy też p. Pan Prof. może mi wyczytać kilka
odsłaniających, które chciałbym otrzymać bez bardzo
dużego
z wyrazami poważania

H. Lorenz

27-12. 1909.

Berlin. N. Johannisstr 11 III Et

Szanowny Panie Profesorze.

W załączeniu przesyłam spis, o który mnie łaskawie Pan prosił.

Wracam przewspaniałomyślnie do poprawiania korekty. Z uczuciem ciężkiego skrępowania rozpoczynam dyskusyę na temat VA w Wrocławiu spotkałem się z silną opozycyą odwiedzenia do stosowania reguły w przypadku powrotnika. Z powodem jej w tedy w odpowiedzi uwagę na czysto fikcyjny charakter tego rozważania. Nie uspokoiło to jednak opozycyonistów. Czy nie zechciałby Ś. Pan ze sobą by było doradzić to pewne

podwaliny nie wystarczą
w nauce odkrywczej. Zamiast
badania natury tej tu samej
przyczyny tej na przykład
oka z tego względu, że mamy
do czynienia z fikcją, a rzeczywistość jest tutaj nie
w każdym innym przypadku.
Fikcja jest tu pomocą mającą
podwójną 1°) przypuszczalny
substancję jednostkową
2°) zapewniającą że powietrze
jest substancją dla której
w tym sensie fikcyjny 3°)
przypuszczalny, że dla każdej
fali w substancji jest
prawa, w składników
Prawa nauki nie zawsze

fachowej. Wiem, że wszystko to czyni ks. Jan Świadomie z uznaniem wiadomością w roku 1907 p. 348 Ważliwość moja skłoni się więc raczej do redakcyi odnośnie o artykuł takiej którąby uprzedziła powołanie zamiaru w niniejszej sprawie.

---

Rozmaitości (subjekt. oj) wyjątku 1°) rękopis monografii o dyrpeny w paraf. michali 2°) dwie kliszę 3) rysunki do tego rękopisu. Wszystko gotowe do druku za wyjątkiem kilkuset. lat, które dodam w korekcie. Rysunki zaopatrzyłem w litery pisane ołówkiem takiego, by można było po odbiciu dobrać typy o tożsamej wielkości. Wszystkie rysunki mogą być reprodukowane tak by żaden z nich nie zajmował

wiązej nie 1/3 strony.
Obecnie po napisaniu całości
zawahałem się czy nie nadaje
się jednak do Rozpraw Akademii
Umiejętności. Gdyby i Ks Pan nam-
iętny się jakiej wątpliwości w tym
względzie – to proszę mi donieść
a prześlę natychmiast wszystko
do Kosmosu" we Lwowie.
Oddaleniu idei przewodniej by
nie była na polskim wydana
obcojęzycznem zaś jest gdzie wydała.
(Pracach Mat. " lub "Wiadomościach
Mat. " mi myślę bo zwłaszcza wydałby nie
za jakie 1½ roku a zależy mi
na tem bym ją miał przed marcem
Kosmos" przyjmie nieważ
"z przyjemnością.

Jak powiadam, sam dziś oznaczyć nie mogę jak zwłaszcza lepiej — zwracę się więc z góry na orzeczenie P. Pana Profesora.

---

Moja obecna praca zapowiada się jak najlepiej. Wiele jeszcze dni wytchnienia na to by powiększyć dokładność pomiarów jak najwyżej. Jednej wartości stężenia dla różnych z mocy dni podaje z dokładnością ważności się między 3% a 8% wzgl. każdym razie zawsze 10% co w obec trudności pomiaru tak malenkich stężeń jest na razie wystarczające. Pierwsza publikacja nastąpi wkrótce. Wreszcie nie w naszej skłonności gdyż na to p. dr Bois zgodzić się nie chce dni przed otrzymaniem listu P. Pana

zaczęliśmy przy wspólnej kolacji drażliwą sprawę z pewnym dla nas skutkiem. Prof. du Bois był nawet na tyle życzliwy i uprzejmy, że napisał do Lorentza w sprawie formalnego umożliwienia mi samodzielnej publikacji w Akademii Holenderskiej. Na wypadek zaś odmownej (co nie jest ze względu na tradycję wyjątkowe) mam przedstawić rzecz osobiście na następnem najbliższem posiedzeniu, towarzystwa fizyków niemieckich" oczywiście już jako członek Tow. Fizyko mi bardzo, że sprawa taki obrót przyjęła bez

jest to oczywiście nieważne
W każdym razie równocześnie
opublikuję notatkę po polsku
(z powodu pośpiechu zrobiłem chyba
w Komorze)
Obecnie mam gramar funkcji
rzęd $\underline{x}$ i $\underline{\chi}$ jako $\Phi(x)$ tego
samego ciała. Więcej danych
nie potrzeba do sprawdzenia
formuły Voigta. Tego ostatniego
rachunku po długich wstępnych
rozmiarach - mam pewność poważne
wątpliwości odnośnie do całej
jego teorii Kerra.
Prof du Bois pisał do Lorentza
w sprawie innego znaku

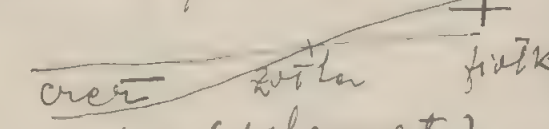


Daje mi się że jest to (schemat)
ten punkt widzenia, daje bowiem

Typ krzywej dyspersyi theoretica
Inowa wielka ze strony Pan Prof.
obecnie lak daleko od tej rzeczy
dziny. Mam wrażenie, że
ten eksperyment wyprzedził
teorye

Korzystam z - sposobności
że tych cram Fabrykam

Łaczę wyrazy wysokiego poważania z wyrazami podwodnie
nem

Pierwsze oddany
ich Pawia

C.G. Abbot and F.E. Fowle S.R. . Improvements and

Astroph. Journal. Vol. 29 p. 282

Note 2.

" Change top numbers of last two columns of Table 16 of the Annals as follows.

| | | |
|---|---|---|
| 6,040 | 798 | 0,3853 |
| 6,603 | 1326 | ,3897 |
| 6,279 | 1670 | ,3942 |
| 5,956 | 1859 | ,3991 |
| 5,641 | 1782 | ,4042 |
| 5,390 | 1817 | ,4091 |
| 5,018 | 1636 | ,4147 " |

Łaskawy Pani Profesorze!

Odpisałem o fotografowaniu wierszy bez uchamowania wyżnie mogłem się tak szybko rozpisać o porach nie mając pod ręką. Sądzę jednak, że o to idzie. Zatem bowiem innej podobnej tabliczki nie ma, wszystkie inne dworzą się do temperatur i stałej stanowej a wreszcie sygnatura podana w tomie II Pana (p. 282 Note 2) wydaje się w zupełności.

Z wyr. poważania

St L.

Ks. Leon Sapieha and new Russells in Solar conduct Debercsei vendéken

Berlin 12 – I – 1910

Szanowny Panie Profesorze

Zaraz po otrzymaniu listu Pana skontrolowałem rachunki p. Burbona i poprawę tu wynik in extenso

W pracy Proc. Roy. Soc (A) Vol 80 str 397 (1908) przez p. B. Refractive Index of Argon for "D line Tuesday July 30 1907 ..... Temperature of manometer 17°5 C "

Obserwuje różnicę ciśnień 17,83cm

Powyższą wartość wstawia do formuły

$$(1) \quad n_0 - 1 = (1 + \alpha t)\, 76 \cdot \frac{f \cdot l}{p\, L}$$

gdzie:

$\alpha = 0{,}00367$ $\lambda = 5896 \cdot 10^{-5}$ cm

$t = 16{,}7$ $P = 47{,}83$ cm (?)

$f = 313{,}7$ $L = 109{,}95$ cm

Obie niedokładności polega rozumieniu mojem na tem: Jeśli na manometrze o temperaturze 17°5 C odczytałem wysokość słupa rtęci 47,83 cm wówczas rozumieć winienem że ciśnienie równa się

47,83 — (poprawka ze względu na zależność gęstości Hg od temperatury)

Poprawka ta wynosi

47,83 × 0,000182 × 17,2

Obliczenie to: (uwaga! Gumowar Burton powaja na komu pomiaru temperaturę manometru 17° C więc bowiem średnią 17,2)

| | |
|---|---|
| log 47,83 | 1,67970 |
| log 0,000182 | 0,26007 − 4 |
| log 17,2 | 1,23553 |
| | 3,17530 − 4 |
| | 0,17530 − 1 |

Num log (0,17530 − 1) = 0,1495

zaleca 0,15

Stąd ciśnienie $P$ = 47,83 − 0,15 = 47,68

Burton otrzymał z formuły

(1) $n_0 = 1,0002837$

Obliczamy:

$\log \alpha = 0,56467 - 3$

$\log t = 1,22272$

$\log(\alpha t) = 1,78739 - 3 = 0,78739 - 2$

$\alpha t = 0,06129$

$1 + \alpha t = 1,06129$

$\log(1+\alpha t)$ | 4,02584
$\log 76$ | 1,88081
$\log 313,7$ | 2,49651
$\log 5,296 \cdot 10^{-5}$ | 0,72056 − 5
| 5,17372 − 5
| 0,17372

$\log 47,68$ | 1,67834
$\log 109,95$ | 2,04119
| 3,71953

4 −4
0,17372
− 3,71953
0,45419 −4

Zatem $n_0 - 1 = 0,0002846$

Otrzymaliśmy zatem wartość zgodną z $9 \cdot 10^{-7}$. Różnica ta leży w granicach błędu doświadczalnego. Jest ona zgodna z obserwacją p. Burtona

Najprostsze wszystko jak obserwacje aby mieszkanie i Pana Zupełna kontrolę rachunku

czy różnica ta może mieć znaczenie dla Δ tego samego może gdyż dokładny prostokąt powinny jest w Burdona tylko dla jak D, oraz Orionowej H, i to tylko dla jednej jedynej obserwacji Poprawki wreszcie tabelaryczne nie można dogłębnie to tylko on sam uczynić na podstawie swego dziennika obserwacji" "ale" "i Pan wina, że zwrócenie nie uwagi na tę niedokładność może mieć znaczenie, dowiedzieć się dlatego że najdokładniej tylko tym się zwrócić [illegible]

Do p. Burkina rozkazującą
mi wczoraj opublikowania
depeszki od siebie. Dopiero
wczoraj gdybym odpowiedzi
na pytanie lub gdyby bytanie
wyskakującą możnaby wyto-
pić zabłocenie
Lecz może być że na warto
o ile sprawa nie miałaby
pewnego korzystnego.

W kwestii naszej Obrony
O której dawnej rozmowie, która
nb. z powodu ciągłego złego
zdrowia nie warto wspominać
Że napisał.
O wydaniu korekty pra-
wdziwej

Za życzliwe zdanie które
Pani nad jej stylistycznym
wypracowaniem jeszcze kark z
Robotnicy

Łączę wyrazy poważania
i uprzejmem pozdrowieniem

A Lorià

30

Kraków, 24 I 1910

Szanowny Panie Profesorze.

Niestety uprzejmie za powiadomienie o bliskim zakończeniu [illegible] p. Culbertsona. [illegible] o wydaniu mi jego artykułu wyrażam [illegible]. Pragnę o ewentualnej przesyłce dać pozwolenie, co niezawodnie zamiar ten [illegible]. Uprzedzono mi także [illegible] "Czas i przestrzeń" [illegible] na rok 1910 [illegible] Mój referat [illegible] wam przez 1/I 1909 – 1/I 1910. Za tydzień lub dwa będę miał wykład w Matematycznym; mam mowę o pracach własnych – przy tej sposobności omówię oczywiście nowe prace Culbertsona. Rozprawę Kuckerta przeczytałem zaraz po otrzymaniu jej z Pana. Będę miał [illegible] do tych dowodów – [illegible] jak [illegible] u Kuckerta nie mogą [illegible] ogólnego [illegible], [illegible] tam natura – [illegible] konwencji. [illegible] konwencji [illegible] konwencji. [illegible] – [illegible] [illegible] [illegible]

A są zupełnie nie stałe n.p. w przypadku
choroby; pomimo że zgoda ta z mej strony
nie jest ta pod Ks. Pan Komisarz etc. etc.
O powrocie do Krakowa będę mógł pomówić
z Panem przy rozmowie na nowo, zamawiając
powrotnie z konferencji Panienka jest pod
– jak mi się wydaje – wpływem Ks. Zakrzewskiego.
Sam nawet pomysł nowej misji nie może
odbierać od Olszewskiego.
Panowie koniecznie chcą mieć z powrotem
nie mam nic do tego przeciw tej rozmowie
i o tem chciałbym z Ks. Panem Prezesem
pokonferować.
Prawa moja obecna pozwala się bardzo
mało czas to dzienny zakres – co jest oczywiście
bardzo nudne, lecz pomiędzy i zatrzaskujące
Że wyjdę na Kobiele pod koniec, jak mam to
dyspozycji.
Zgodnie z życzeniem Ks. Pana przedstawię
pokrótce stan sprawy:
1. [illegible]
[illegible] na przeciwko [illegible]

ciała (żelazo kobalt nikiel, kryształ magnetytu) umieszczone między biegunami elektromagnesu ⊥ do kierunku pola — pada wiązka światła spolaryzowanego albo ∥ albo ⊥ do płaszczyzny padania. Światło odbite będzie wówczas (abstrahując od kilku słabych składowych eliptyczności) spolaryzowane w płaszczyźnie, zawierającej ½ płaszczyzny polaryzatora mały kąt, którego znak zależy od kierunku pola magnetycznego i od badanej substancji.

Przy odbiciu od żelaza, kobaltu i nikla powstaje wiązka skręcona płaszczyzna pol. w kierunku przeciwnym kierunkowi hypotetycznych molekularnych prądów skręcających. (ujemne)

Przy odbiciu od powierzchni kryształu magnetytu powstaje skręcenie zgodne z kierunkiem tych prądów (dodatnie)

To do wyjaśnienia skręcenia — to znaczy że w żelazie i kobalcie jest anomalna, w nikiu skupia minimum; w magnetycie maximum w żółtej części pola widzenia. Z przebiegu krzywej skręcenia $\delta = \delta(\lambda)$ w przypadku magnetytu można

wyczytać teoretyczne do przejścia power zero w ultrafiolkowem widmie.

2. Nowe spostrzeżenia.

W czerwcu r. 1909 ogłosił S. Hilpert (Ber. d. deutsch. chem. Ges. XXXXII Heft 10 str 2248; Verh. d. d. Phys. Ges. XI № 14 str 293 1909), że można wyrobić sztucznie nowe ciała ferromagnetyczne odpowiadające pod względem składu chemicznego magnetytu

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| | $FeO + Fe_2O_3$ | = | $Fe_3O_4$ | |
| a mianowicie | $CuO +$ " | = | $CuFe_2O_4$ | * |
| | $CoO +$ " | = | $CoFe_2O_4$ | |
| | $CaO +$ " | = | $CaFe_2O_4$ | |

Pytanie: czy i jaki będzie efekt Kerra?

Zbadałem dotychczas powierzone mi wyżej wymienione ciała (*) t.z. „Ferryt miedzi" i znalazłem co następuje

| $\lambda = 10^{-5}$ cm | $\delta$ | znak |
|---|---|---|
| 4,77 | 1'50" | + |
| 5,39 | 1'21" | + |
| 5,74 | 0'26" | + |
| 5,99 | 0'23" | — |
| 6,37 | 1' 0" | — |
| 6,88 | 0'49" | — |

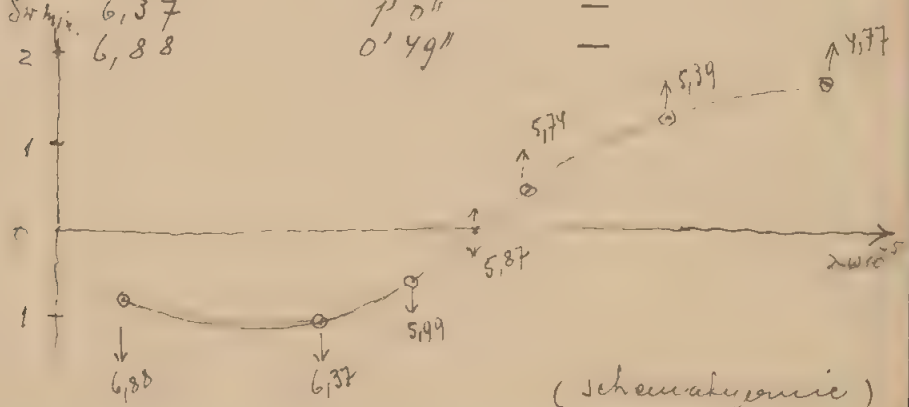


(schematycznie)

Temperatura wyparowania ma [illegible] Talesa podaje wielce nierozsądną: kubiczny w miesiąc $5,87 \cdot 10^{-5}$ przechodzi przez zero pomiędzy 6,1 – 6,6 powiada pojawia
– maximum w dwudziale okręgu zimnych; w dwudziale ciepłych [illegible] maximum nie widać, ale jest to bardzo [illegible] [illegible] [illegible]

z ciałami wyżej wymienionemi podobnemi od magnetytu, który badany był raz tylko przez p. Jin Bois aparatami nie wpływającymi bezpośrednio na wynik pomiaru. Przez ich brak (magnetyt; Ca-ferryt; Co-Ferryt) nadają się dobrze do badań rozmaite mieszaniny $MgO + Fe_2O_3$ lub $TiO_2 + Fe_2O_3$ jakie w naturze.

Wobec konieczności badania wielu próbek przez Hilperta z jego doświadczeń chcącego sprawdzenia by tą metodą pomiaru dyspersji świecenia ubocznego i załamania tych ciał. Oto jest ona grupa ciał które mamy przed rozpoczęciem

mogą mogą pochodzić, a nadto zebrał materyał doświadczalny dla teorii dyspersji Ketteler. W tym celu potrzebne mi spektrometr V i X wzorowane na Kirchhoffa, które służyły do badań magnetycznych Jest to metoda metoda kwarcu, która zapewnia tu p. Jakimowski Pomiarów p. T. ma gotowe całe urządzenie zmodyfikowane i potrzebne do pomiarów wraz przyrządami na 2 osie. Ja i przypuszczam że zdołam tym wykonać dobre pomiary

przy pomocy jego aparatów. Pobyt mojego kolegi zwrócił mi do tego powodu i w laboratoryum w Zakopanem nie ma elektrometru Dra Kapuścińskiego a p. Zakopane nie miał celu [illegible] Zresztą, gdyby nawet [illegible] nie miałbym czasu na [illegible] miejsce emanacyjnej. Na projekt wykonania par razów V i x w Krakowie p. Zakopane z góry nie bardzo chętnie

Dałby zatem mój obecny „zamach" na miasto. Nadto - da się niewątpliwie ściśle według programu wykonać, i zaoszczędza interesujące rezultaty. Tak n.p. pozwoli się z pewnością dokładnego punktu krzywych V i x w miejscu gdzie $\delta = 0$) Jedna ale tylko niedogodność - wykonanie całego planu wymaga czasu. Chcę zwrócić uwagę, że wszystkie magnetometryczne pomiary wykonywać mogę [illegible] przy [illegible] z pomocą kompensacyjnej maszynalnej części aparatu potencjometrycznego. Oświadczam, że gdyby wszystko [illegible] - [illegible] 60 - 70 dni [illegible]. Jak długo by na nie czekać przyszło - nie wiem; to pewna że do 1/IV

[illegible] ... [illegible] ... [illegible] ... [

Berlin d. 5. II 1910.

Szanowny Panie Profesorze.

Bardzo zobowiązany jestem za przesłanie obu listów. Z listu pana H. wynika, że nie można [illegible] do chemicznej części [illegible], że to utrudnienie po mojej stronie [illegible]. Wykonanie czystych węglowodorów [illegible] do zadań [illegible]. Nie mam w chemii organicznej doświadczenia, bym mógł [illegible] czy dr Schenk [illegible] [illegible] [illegible]

dyspersji w ogóle. Wydaje mi się mało nowe na innej sili obecne rozbudowane narzędzie które - jak sądzę - powinno nawet dawać doskonałe rezultaty.

Co do tego, że w Krakowie sprawę dyspersji można lepiej rozpocząć dobrze dalej rozwijać - nie wątpię mi się by wyjazd mój do Karlsruhe mógł przynieść dostateczną korzyść. Z fizyki - nie nauczę się tam z powodu mierzenia; z chemii - niewiele w tak krótkim czasie.

Co się tyczy przedłużenia stypendium prof. H. - uczynię to jak przed 1/2 rokiem.

—

Rozwój moja coraz bardziej się komplikuje teor i rozwija w najlepszym tego słowa znaczeniu. Wykonywanie jest w zupełności [illegible] Cz. Cz. i zajęty jestem drobną pracą kwalifikacyjną, która jednak wymaga znacznej dokładności dla teorii

Oto ścisłe wyjaśnienie diagramu

Skręcenie magn. (E) dla światła (λ) w zależności od pola magn. (H) daje krzywą:

Tyle krzywej wystarczy do stwierdzenia że

ε proporcjonalne do J (namagnesowanie do poziomu)

Skąd jednak wiadomo słabe narastanie części krzywej ε, H, między 5000 a 20000? Możliwe są tutaj przypuszczenia: albo obok proporcjonalności do J trzeba przypuścić jeszcze i wyraźną zależność od H; albo też i uchylenie dla tej wysokiej części krzywej, ze względu na istnienie pochodzącym z ekranowania prostota, dla pewnego przybliżonego rachunku stwierdzamy się, że wypadnie pomijając tę drugą ewentualność. Musimy przeto jeszcze wprowadzić tę poprawkę. Zwracamy tu potrzebę takiej sprawy dla teorii (contra Voigt) prac szczegółowych.

Zdaje się że w istocie przed 1 kwietnia wszystkiego nie wykonamy. Tak też Pan Profesor zapatruje się na to, żebym sprawozdał po kolei to co zrobiłem. Tam więc wreszcie stałe pewne do tego czasu i przedłożył jako pracę habilitacyjną. Chciałbym aby ta praca taka zawierała

co i stotnie innego. Dziękuję za słowa o Wyspiańskim. Pytała Pani czy mi koncentracja zależy na tem, żeby przed 1 kwietnia się zgłosić. Zależy mi na tem z tego powodu, że — licząc się z ewentualnością odroczenia — zależy mi się te rzeczy załatwić jak najprędzej; moje w razie tymczasowego powrotu Tatrzańskiego mi było Zwaiarii gdzieindziej — powrotnie zajęcie teraz mi później.

—

Co się tyczy listu p. C. to wczoraj miesiąc jestem tą sprawą zajęty. List ten zawiera słowa bardzo ciężkie wskazówki. Radzę się nad wpisaniem ewentualnego listu z podziękowaniem do p. C. na jego ręce

z wyrazami wysokiego poważania
i szczerym pozdrowieniem

A Łoria

Dwa listy!

Berlin 24-2-10

Szanowny Panie Profesorze

Korzystając tej dogodnej sposobności Panu Profesorowi ostatecznie sprawę potrącenia za pośrednictwem Kantory Klonej ten wypisanie pro memoria. Za moją kwotę.

Odbitki pracy polskiej otrzymałem i przesyłam jeden egzemplarz z potwierdzeniem na mniemanie jej w Rozprawach.

Mam nadzieję, że uda się tej zimy pomyślnie z Panem Doktorem kontynuować. Po krótkotrwałych próbach z ferrytem kapnia, ostatnio bardzo stałym magnetycznie, przeszedłem badania nad magnetytem. Mam znakomite zwierciadło wypukłe w innym celu przez p. d. Bois, który znalazł również skręcenie płaszczyzny polaryzacji w maximum w żółtej części widma. Ja mam tę analogię pomiędzy $Fe + Fe_2O_3$ a $Cu - Fe_2O_3$ przypuszczałem że powinno i magnetyczne mieć miejsce, w którem skręcenie zmienia znak. W pewnej krzywej $\varepsilon_c(\lambda)$ widmo przez p. du Bois dawne bardzo pewne potem wskaźniki. Przypuszczenie moje potwierdziło doświadczenie w zupełności, które mi się tylko potrzebnej punkty „zero" bez zmierzyć nawet w trzech

Punkt kwadratowy przejścia fazowego

przy $\lambda = 4{,}64 \cdot 10^{-5}$ $\varepsilon_0 = \pm 0$

$\lambda = 4{,}53$ $\varepsilon_0 = -1{,}51'$

$\lambda = 4{,}42$ $\varepsilon_0 = -3{,}15'$

$\lambda = 4{,}36$ $\varepsilon_0 = -3{,}81'$

Magnetyt posiada zatem krzywą dyspersji analogiczną Kerra krzywej tego samego typu co ferryt miedzi.

Niestety nie mogę dotąd ferrytu kobaltu gdyż ciało to reaguje z otoczeniem w postaci jest rozpuszczalne w porcelanowego naczynia, nie p. Hilpert podjął doświadczenia z tym kryształem, by nadać mu postać metalu, któryby się nadawał do badań, ma na razie nie ma pożądanych wyników. W tych dniach mam dostać naturalny magnetoferryt.

Przypuszczam, że doświadczenia obecne potrwają jeszcze do końca marca. Potem mam zamiar wrócić do Krakowa i wykonać tam pomiary V i K.

Łączę wyrazy poważania i szacunku

Wysokiego Zaważania

H. Kowia

[illegible] tlenek chromu. [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] -
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

Jednak u mego - jak mi sam pisał - tak
Cuerta jak proja. [illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]

4/7 [illegible]

[illegible]

[illegible]

Physical Laboratories University
Manchester
Febr. 19 14.

Wielmożny Panie Profesorze.

Przyrzekłem jeszcze z docentów tutejszych (Warrow) dostarczyć pożyczkę Pana o absorbcji. Czy może mi Pan przesłać odbitkę? Przypuszczam, że albo ją wyrzucą albo drukują się obecnie.

Nowe stały jak tyle. Na razie posadę w Manchestrze - prawdopodobnie do końca roku szkolnego.

Dostałem z domu wiadomość, że Ministerstwo odmówiło mi czynnego za czas służby wojskowej. Czy wiadomo Panu jak odmowa została umotywowana i jakie stanowisko zajął wobec niej Wydział? Będę zobowiązany za dostarczenie mi - jeśli to możliwe - tych informacyi.

Z wyrazami wysokiego poważania

Z. Dziwia

The Physical Laboratories
The University
Manchester

Marzec · 3. 14.

Wielmożny Panie Profesorze

W odpowiedzi na list Pański z zapytaniem o stanowisko Wyższa. Tu jeszcze stałego żeby mieć dokładny obraz sytuacji. Wobec znikomych szans powrotnia polskiemu zamierzam wszelkich starań subwencję zwrotną otrzymać, bez niej dotąd ofiarności nie widzę. W prof Schecla nie miałem odpowiedzi na mój list. Nie wiem Tam ilość, że karta sytuacyjna Town ma inne brzmienie niż

podano na obiadach w Toruniu.
Nie zajdzie tu że p. Scheel, rozwa-
żając całą tę sprawę. Chciałem
tylko wyrazić niepokój naszego
w kwestii przekształcenia „Bureau
der a wyjazdu Bulletin".
W kwestii składki ankieta
pozostawiam decyzję p. Sch.
Zaznaczając ze mam o Paśdzie
przyjemności.

Z wyrazami wysokiego poważania

J. Lipa

*)

O. Sekretarzem Zarz. T. K. S.
Stanisław [illegible] przy-
kładem [illegible]

Hermiki

The Physical Laboratories
The University
Manchester
March 26/14.

Kochany Panie Profesorze

Na list Pana odpowiadam dziś dopiero ponieważ starałem się wydostać adres Prof Jeansa. Uważam mi się to tylko częściowo. Prof J. jak mnie poinformowano ożenił się (bardzo bogato) i ustąpił z katedry tj. porzucił wogóle karyerę uniwersytecką. Mieszka gdzieś pod Londynem ponieważ jest jednak Fellow Trinity College więc najlepiej tam adresować z uwagą „please forward" wówczas list powinien dojść.

Druk „Zasad" poszedł już przed kilku tygodniami wolno zarówno

z powodu strajku jak i konieczności poprawiania 3 razy karnego arkusza. Rozprawa moja jui dawno powinna była być wydrukowana, lecz odbiłem jeszcze nie dostałem. Żrają się, że Księgarnia niemiecka wyjdzie pierwsza; lada dzień oczekuję ostatnich dwóch arkuszy wydrukowanych na czysto. W jednym z poprzednich listów żądałem wyjaśnienia co słychać z subwencją ministeryalną. Otóż otrzymałem wiadomość o tym, że mi przyznano kwotę, o którą prosiłem i ogłoszę z austryackim biurokratyzmem) Karano mi wniesć osobne podanie o wypłacenie tej przyznanej kwoty. Uczyniłem to i czekam

Karty moją z pozdrowieniem
odbiorcy i podziękowaniem za
korespondencyę prawdopodobnie
P. Pan otrzymał.
Cieszy mnie, że p. Cuthbertson
pochlebnie wyraził się o naszem
spotkaniu - ja również nader
miło o nim fachowaben wspomi-
nie.
Łaski wyrazy wysokiego poważania
i pozdrowienia upraszam
S. Lovia

6. Linden Grove
Egerton Road
Falworzew

23. May 1914

Wielmożny Panie Profesorze

Równocześnie z tym listem wysłałem do prof. Smoluchowskiego list tej treści:

„Przed dwoma miesiącami rozpocząłem w laboratoryum tutejszem pracę doświadczalną nad zbadaniem emanacji Ra Th i Ac. w związku z nową teorią systemu peryodycznego oraz zagadnieniem o budowie atomu. Z powodu złej znacznych trudności doświadczalnych nie mogłem prawdopodobnie wykonywać

tych badań w tym roku szkolnym. Ponieważ jednak przebieg doświadczeń uprawnia już obecnie do oczekiwania rezultatów pozytywnych przed rozbiorem umożliwi mi zapewne powrót tu w następnym roku szkolnym. Prof Rutherford zgłosił mi w tym celu „Honorary Research Fellowship" na rok przyszły, co uprawnia do liczenia z laboratoryum etc bez opłat. Ponieważ jednak finansowe moje osobiste nie wystarczą na opędzenie kosztów podróży mojej prosiłem

do A. U. o stypendium im. Diamenta
Zamiar to jednak niezmiernie pragnę
skonsultować się, czy i o ile będzie
mi wolno na poparcie referencji
otrzymanych od profesorów A. U. - wszelkimi
bowiem możliwymi środkami. Zwra-
cam się zatem do P. Pana, mego
dra (prof. N.) z gorącą prośbą,
o udzielenie czy będzie i jakiej P. Pan
łaski swego wpływu na poparcie
mego podania i czy uważa P. Pan,
że kwalifikacje moje dobrze i rzet-
elnie odpowiadają warunkom
konkursu."

Komunikując kimś trzy listy do Prof. S. zwracam się z tymsamym zapytaniem i do K. Pana i proszę o odpowiedź kategoryczną i szczerą.

W dowód czego popieram to Pan nader usilnie i skutecznie zabiegam nie o zapomogę z A.U. i C.K. Ministerstwa na cel godziny. Dotychczas wówczas wszelkich starań aby wykazać, że wydawnictwo mi pomoc nie było bezowocne.

Obecnie sytuacja jest zupełnie korzystniejsza z kilku przyczyn. Mam wrażenie że moje obecne czasowo osłabienie jak i naukowe kwalifikacje odpowiadają w zupełności niżej wzmiankowanym zapisom S.p. Ostatnim

oraz warunkom konkursu na
stypendyum Jego imienia. Jeżeli
mnie pamięć nie myli, może dawno
już fizyk eksperymentalny stypen-
dyum tego nie otrzymał. Zważywszy,
że kierunek prac które rozpoczynam
nie jest reprezentowany przez żadne-
go z docentów naszej Uczelni;
Zważywszy nadto, że kierunek ten
nabiera z dnia na dzień coraz więk-
szego znaczenia dla teoryi fizycznych
i chemicznych wykładanych na
wydziale filozoficznym jakoteż
i dla zastosowań w medycynie;
Ponowny wreszcie kilkokrotnie wyra-
żonego przez Ks Pana życzenia,
abym kiedyś to stypendyum uzyskał
i spędził pewien czas w Anglii

– zdecydowałem się teraz, skoro
nadarzyła mi praca daje gwa-
rancję i stypendium otrzymję
pozytywnie, przystąpić do konkur-
su. Czuję się w prawie liczyć
z dużymi publicznymi przeszkoda-
mi na tle narodowym, przeciwnie
mam przekonanie, nadzieję, że
uzyskanie tego stypendium w tej
właśnie chwili pozwoli mi podjąć
się wykonania mej pracy a może
szeregu prac nader ważnych i
obiecujących. Uprzejmie z jaką
prof Rutherford, zaofiarowałem
pomoc, nie tylko w prawnicze
przykazie, lecz w tej chwili pełnią

jaka mogł przyjąć i świadomy
o tem że przyjęcie tej jest z korzyścią,
że warunki pracy mam takie ko-
rzystne i potrzeba przypuszczać in
rezultaty wzięcia.

Przyjęcie obietnicy to na drugiej
jej stronie pewnie i gwałtowne
warunki z jakimi się kwapiłem
przystąpić i na podstawie bezwzględ-
nej krytyki „pro" i „contra" rozsądzić
dlatem się zgodził i spełnić o ich
przyjęciu.

Nie wnosząc bynajmniej żadnych
na chorobę i jak wyżadnie orzeczeń
zabytych czy w razie, gdyby miała

wypasi korzystnie, bo uważałby
[illegible] za przyjaźń abym w czasie
t.j. przed końcem przyszłego roku
kwota powrócił i wypowiedział
w Tow. Kopernika kilka publicznych
odczytów „o budowie atomu"
(Scattering of α-rays; radioactive
transformations and the periodic
System; Spectroscopy of X rays and
γ rays etc...).

W oczekiwaniu łaskawej odpowiedzi
pozostaję
z wyrazami [illegible] poważania
[illegible]

6. Linden Grove
Egerton Road
Fallowfield
1. Czerwca 14.

Wielmożny Panie Profesorze

List Jego Pana z 29 maja otrzymałem
dzisiaj i spieszę za odpowiedź, wraz
informacye. Przykro mi niezmiernie
że będę musiał zrezygnować z tego
projektu, którego wykonanie wydawa,
że mi się przez chwilę faktycznie
teraz nie kierykolwiek. Praca moja
ma na celu stwierdzenie czy trzy
wiadomości Ra Th Ac. zachowują
się względnie pod względem fizycznym
identycznie. Jest to w obecnej
chwili zagadnieniem tak zasadniczem

że trudno byłoby pracę rozpocząć, tą porzucać w połowie bez wyciągnięcia rezultatu.

Natomiast wyjaśnienie Pańskiego nazwiska w liście do Ks Pana ani do prof Smoluchowskiego nie wypomina. Tam o tym jest z asystentury i idzie tu. Mówiąc, że w chwili obecnej sprawa ta nie jest aktualna, zapytanie tego być może [illegible] [illegible] a [illegible] [illegible] [illegible]

Church tak kwapiąc się ...
... tę sprawę.

... wraz wyrazy wysokiego
poważania

T. Łoria

Wiedeń 8.IX 15

IX Boltzmanngasse 3.
Inst. f. Radiumforschung

Jaśnie Wielmożny Panie Profesorze.

Uprzejmie mnie prawnie, że sprawa „Farad" została w ten sposób załatwiona. Układ mój z kasą Mianowskiego był tak „nieformalny" (właściwie nie mam w ręku nic więcej prócz prywatny list p. Druksteina), że uważałem za słuszne jak najmniej robić na własną rękę. To też cieszy mnie niezmiernie, że Wam przyszedł mi w tym względzie z pomocą. Właśnie otrzymałem korektę ostatnich 5 ciu arkuszy

Po III korekcie karigodzitai do Wsana
wszystko inne jui odbito. Pozostaja
jeszcze przedmowy oraz index
Jak sk. Pan jui zawczaj wspomina,
Tom mam zamiar dodai krótki
Życiorys autora. Rękopis tego oraz
rękopis mojej przedmowy prosiłg
wkrótce do drukarni. Abbo moje
Życzy Pan sobie abym przysłai je
bezpośrednio Panu?

Do Krakowa przyjadę w pierwszych
dniach, około 5, października

Łączę uprzejme wyrazy wysokiego

poważania

S. Lorentz

Wiedeń 14. IX. 15

Wielmożny Pani Profesorze!

Przesyłam Pani rękopis przedmowy oraz życiorysu. Zawarty w nim jest (bardzo krótki) zarys działalności naukowej. Niestety nie mam tu korpusu ś.p. A. W. Witkowskiego i nie mogę zarządzić czy dotarły oraz inne daty (miejsce i rok wydania) są dokładne. Pamiętam, że w tworzu Czasie Zebrał p. Fabiani wszystkie prace ś.p. Witkowskiego i sporządził

bardzo dokładny spis. Nie wiem czy p. Fabiani jest w Krakowie i gdzie ew. do niego pisać. Czy nie wezmie mi Pan za złe, jeśli poproszę wobec tego o drobną przysługę. Spis sprzedanego przez p. Fabianiego został w starym czasie i p. Pani drzeczony. Gdybym więc o takowe skontrolowanie dawniejszych dat i poprawienie interek.

— · —

Według umowy p. Wekstejna z Drukarnią miał być w T. I

zamieszczony portret Chałubińskiego. W czasie
czasie kupiłem nawet u Schalva inne
fotografie jedną gabinetową (tę samą
która jest odbita w tomie Rozpraw
Mat-fiz. poświęconych Wilkoszewskiemu
oraz drugą wizytową (według mego
zdania znacznie zachmurzoną) — i
portretem p. Diekstejnowi do wyboru
nie posłałem jednak odpowiedzi:
nie wiem czy p. Diekstein wydał
drukarni jakieś w tym względzie
polecenie. W liście do p. Fitzpatrickiego
zapytałem czy mają te fotografie
w drukarni. Skoro odpowiedź nadej-
dzie donoszę to Panu jak sprawa

stoi. W każdym razie będziemy musieli ew. sami wyboru dokonać. Poradzę radbym fotografię zaopatrzyć w autograf. Podpis pańskiego znajdzie P. Pan niewątpliwie u siebie. Może więc będzie P. Pan łaskaw wybrać taki autograf, któryby się pod fotografią umieścił. Przy wyborze, że P. Pana tem wszystkim trudzę - Łączę uprzejme wyrazy wysokiego poważania

P. Orzeszkowa

Kraków 10. V 16
Straszewskiego 10.

Wielce Szanowny Panie Prezesie!

Proszę uprzejmie przyjąć do wiadomości, że kwotę 500 K wpłacą mi w zwrocie ewakuacyjnych do dyspozycji, powziąłem ją na rzecz b. Muzeum Wydziału Krajowego na cele „Funduszu Zasiłkowego" dla bezrobotnych z wojny i pozostających bez pracy uczniów naszego Uniwersytetu. Równocześnie w piśmie, które pisałem do Zarządzenia wyjaśniłem pochodzenie tej kwoty. Mam nadzieję, że ze względu na potrzeby chwili oraz na użyteczny cel fundacji, ta forma zwrotu

[illegible]

Wpis

Kraków 19/X 10.

„ wyczerpane. Również Prof Natanson
Zaofiarował mi pożyczkę potrzebnej
kwoty tysiąc, abym ją uważał za
„ Dług publiczny bez żadnej zwłoki
„ w innym pomieszaniu, który kiedyś
„ mi w analogiczny sposób będę mógł
„ Zwrócić innemu obywatelowi.

Zwracam tą moc przyjaciołom Polski jako
Jedyny wyraz wdzięczności i głębokiego
uczucia mnie obu Państwa.

Jestem obecnie pod wpływem ogromnych
kłopotów które spadły na nas raz, gdyż
Rząd się wzbrania za natychmiastową
pokrycie naszego długu publicznego;
nasz publiczny wierzyciel za pomocą
Ich Dług publiczny Cracovo w nim
będzie zabezpieczony Zwrócić,

Mam nadzieję, że dotrwają go to
funduszu wojennego, kolejnej
zupełnie zgodnie z tłumaczeniami
k. Prez. Natansona: Żądanie ou
bowiem oddany w chwili najwyższej
i żyjący na cele jak najbezwzględniejsze.

Zacne i t. d. — —

232

Wrocław d. 3/XI

Szanowny Panie Profesorze.

Rozprawę „o diphyerozie" otrzymałem wczoraj i dziękuję, uprzejmie, jako „referent Akademii Krakowskiej" w tutejszem Konwersatoryum nam jak słowie na najbliższem posiedzeniu

z wyrazami najlepszego poważania i uprzejmem pozdrowieniem

Hermann Loria

Wrocław 30

Szanowny Panie Profesorze.

Proszę mi wybaczyć że w tłumaczeniu moim pozwalam się pozwolić, że przesłałem korektę z prawa. Otrzymałem ją i czytam obecnie. W pośpiechu zapomniałem wspomnieć o tem W sprawie pożyczki mego z dn. 22 b.m. nie mogę na razie nic powiedzieć. Proszę pozwolić mi pożyczyć P. Pana literaturę. Chodziło mi ostatnio o różnicę $\frac{c_1}{T_{em}}$ i $\frac{c_2}{T_{em}}$ w polu magn; oznacza przez v spoter. Zabezpieczenia

Z wyrazami wysokiego poważania

Stanisław Loria

_____.

College of Technology
Manchester

_____, 19__.

_____,
_____,
_____ (_____),
_____.

_____,

_____,

College of Technology
Manchester

[illegible]

College of Technology
Manchester

12th January, 1932.

Professor Ladislas Natanson,
3, Studencka Street,
CRACOW (Krakow),
POLAND.

Dear Professor Natanson,

Thank you very much for your kind letter of December 25th. I am sorry to hear that you have been unwell and hope that you will be soon quite fit once more.

With regard to dispersion theory. I have myself made several efforts to make use of my experimental results, but so far I have not been able to make much headway. The few remarks which I have published along with Mr. Brindley of Leeds University, is as far as we have been able to go. Brindley started his original papers relating to refractivities as a result of talks with myself, and we joined forces in the short paper in the Phil. Magazine, a copy of which I have already sent you.

College of Technology
Manchester



Professor Ladislas Natanson.

I hope that you will be able to return to consideration of dispersion problems in the near future. I am thankful for your suggestion with regard to nitrous oxide. I have already made some measurements on this substance covering the region of the visible spectrum, but I am withholding them from publication as I am hoping to do some work on the ultra-violet region as well.

We have now got a piece of apparatus working for the measurement of dispersion over the range 5461 to 2000 A-U. involving the use of a hollow prism together with a concave grating, for measuring displacements of spectral lines due to admission of gases to the prism. I hope we shall be able to publish data from this apparatus during the course of this year.

Kindest regards.

Yours sincerely,

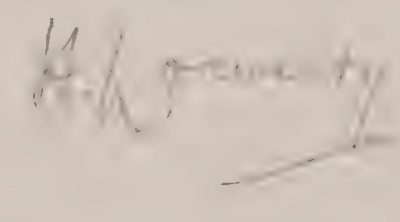

Dr.L/C

Warszawa 17 d. 5/f

Kochany Panie Profesorze!

Wiadomości, które dziś na temat
[illegible] Profesora o stanie zdrowia
[illegible] bardzo mnie uspokoiły.
Widocznie betaii jeszcze nie wyprowadził
wszystko do normy, a wyjazd do
jednak niepotrzebnie odłożyć do
dnia, kiedy żadnych objawów
z bytności nie będzie.
Uczucie wyczerpania w kolanie po
wypadku dawało się w samej nodze
i to nerwowe [illegible] objawiało
się jak jakieś rozciąganie.
Z tego powodu widzenie wydawało
[illegible] Pan Profesor, ale po dniu
10-ym betaii zaczęła na to nowanie
reagować 2/6 % aż [illegible]

[illegible] jako w obecnych chwili jest stan bolesny,
ale przypuszczam, że towarzysze te dobrze sobie będą.
Widzę sobie obiecuję bez regularnego przyjmowania
[illegible] z ach. organizacji, które [illegible] [illegible]
[illegible] wojsku jednej daty. Spotkanie się do tego [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] i miesiąc. [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]

nie zapomnimy o „dyjskiej"
głowie, czyli wykładzie prowadzić
prace z pracami Karoly 10 ciem-
kowej, aby nie sprzedawać zwiadu
bestii jak innym wykładem.
Pan Bóg ówne środki, o horizonie
i leżeniu przyszłości wdrożeni
i Kubeli Gowin na Rzymie
jimm tuer fuerunt ich wrone.
Mając radości, i nieskończoność
Rzymowo Prospero fujnie
na lepsze wiadomości prostej
rzeczy polecił na wdzięki.
Przez fujnie zapomnienie głębo-
kiego i nowego powiązania
O wdzięcznej fujności
i wdzięczności

Sup Kubeli

2 III. [illegible]

Kochany Pani Józefowie!

Serdecznie dziękuję za [illegible]
[illegible] nie dużo. Spieszno
mi, a mój [illegible] wydawny wszyst
zmusiło niektóre drobiazgi.
Adres [illegible]
który wyrabia [illegible]
dowiedzieć nie mogłem. Ale
pewnie optimum w Krakowie
dowie się u opt. Robertsa
76 Newington Butts London, my mamy
nie pojadą na chrzciny
moje [illegible]. Oddali się dzi
jeszcze [illegible] moje wrócą
wyraźniej adres. [illegible]
[illegible]
[illegible]

Warszawa 14. VII. 98.

Kochany Panie Profesorze!

Za Laskawe przysłanie mi wiadomości ostatniego zeszytu dziękuję. Ale nijak nie zgadzam się z kolacyą Profesora, aby można było nazywać „figurami ruchu“ czworościan, ciężkiego na kształt kiszki, gaduły etc., a tak pudrowanie pracującego w najtrudniejszych do rozwiązania kwestyach matematycznych. Naturalnie przy „obszerniejszej wydatności“, jaką kolacyą Profesor ma przy pracy swej, każde figurne niedobrze stoi się dla Niego bardziej

d'Athlioz. Na to zgoda.
Skoro profesor skazany jest na kurację
w Karlsbadzie, pragnąłbym ze względu na
stan zdrowia, jaki nosi; bohemi, aby
kuracja ta nie trwała dłużej, niż 3 ty-
godnie i aby niezbędnie profesor zamówił
sobie nie w dolinie mieszkanie (Teplitz?) jeno
dalej wysoko (Hotel Austria lub w Lesnabaty).
W dolinie (Ubiegły rok
Teplitz
Parkhotel!), gdzie umieszczają się
przeważnie główne zwłaszcza Karlsbadzkie po-
siłki jest przykrość bowiem wszelkiego,
co niekoniecznie odbić się może na stanie
zdrowia chorego, gdzie i pluć.
Na ten punkt chciałem zwrócić uwagę bole-
snego profesora.
Co się tyczy owego bawienia, radzę, ów prof.
Picciurek ma stanąć; brew zapewne pochodzi
z gardła lub, co prawdopodobniejsze, z jamy

uro-gastrologów. Nawet [objawienia] stolcowe przynoszą
owszem dość gastrologi kuracji należy w Kźnie
miejscu. Na ten punkt przy badaniach zawsze
szczególną uwagę. Z leczeniem tej choroby jest
wiele trudna sprawa, gdyż należałoby przeciw-
wrzódowe kury kuracji odpowiednimi środkami
in loco, jak to się miało miejsce. Zdaje
mi się że ipsf. Pierwszy kuracji kuracji przy
pierwszy raz prowadził.
Ciekaw jestem, czy przed swoim wyjazdem był
Pan zatelefonowany, czy nie.
Sztabowy lekarz, o którym mówił Prof P.
mogą tylko w tym razie przyjąć akcję kąpieli,
w Karlsbadzie istnieje zagospodarowane
inhalatorjum. O tem nie mi nic wiem.
Stykanie z kat. bitw. się szczególnie na miejscu
tych należałoby dodawać 1-2 kr. obyte miejscowo.
Jakie zamiany Pan. Prof. ma po Karlsbadzie,

czy do Zakopanego, czy Wisły, czy do morza jechać. Najrozsądniej mam tych pojechać na „Nadkur" do morza na 4–5 tygodni. Mam nadzieję, że z Karlsbadu radca Ławrow napisze mi coś o tobie. Ja wyjeżdżam do Zoppot w końcu tygodnia 13 sierpnia.

Proszę przyjąć zapewnienie głębokiego i prawdziwego poważania oraz uszanowanie

oddany Leop. Lutkiewicz

Jaśnie Wielmożny Pan
Prof. Dr. Władysław
Natanson
w Krakowie.

Ośmielam się pod adresem Jego Pana Profesora skierować zapytanie, czy kto kiedy wskazał na przestrzenny charakter fali elektromagnetycznej i wogóle fali poprzecznej, rsp. prośbę o łaskawe wskazanie mi, gdzie mógłbym znaleźć odpowiedź na to zagadnienie z dziedziny fizyki teoretycznej, tak interesujące. We wszystkich istniejących podręcznikach szkolnych fala poprzeczna jest rozpatrywana jako

fala płaska, co mi się niestosownem wydaje dla tej przyczyny, że wówczas musiałby dwieście pewien uprzywilejowany z pośród wszystkich możliwych prostopadłych do kierunku rozchodzenia się energii kierunek drgań. Czy nie byłoby prościej założyć, że fala poprzeczna jest linią śrubową, nawiniętą na walcu o średnicy równej amplitudzie fali i o kroku śruby równym długości fali? Fala płaska byłaby wtedy rzutem owej linii śrubowej na dowolny przekrój osiowy walca. Taka koncepcya wyjaśniałaby wiele ciekawych zjawisk wzpośród bardzo prosty, jak np. fakt iż prąd elektryczny

chętniej przyjmie w przewodniku nawet niżsym na szpuli, niż w prostoliniowym; że pocisk niesie więcej energii gdy jest wyrzucony z lufy gwintowanej, aniżeli w przeciwnym wypadku, łatwiej wtedy pokonywając opór ośrodka i zatrzymując na to mniej nabytej przy wystrzale energii, — i w. in.

Wynikałoby z tego, że prędkość światła 300 tys. km/sek nie jest prędkością największą, że wszem — prędkość światła jest prędkością największą, bo ma wielokrotnie większą wartość niż znana dotychczas; w dalszym ciągu nieuniknionym byłby wniosek,

że jeśli pewne źródło promieniowania wysyła różne rodzaje fal np. o amplitudach $a_1$ i $a_2$, to $\frac{a_1}{a_2} = \frac{\lambda_1}{\lambda_2}$

Zwrot fali przestrzennej, gdy patrzymy ze źródła promieniowania ~~wzdłuż~~ wzdłuż osi fali, – nie odgrywa żadnej roli, – i jest obojętny.

W nadziei, że Jwpan Profesor zechce mnie łaskawie odpowiedzią na pytanie, postawione na początku niniejszego, łączę wyrazy najgłębszego poważania.

Jan M. Sidorowicz

Olkusz, dn. 23/III 1925 r.

Olkusz, dn. 7/IV 1925.

Wielce Szanowny Panie Profesorze!

Najuprzejmiej dziękuję Panu Profesorowi za tak obszerną i szczegółową Jego odpowiedź, która Mu sporo tak drogiego zabrała czasu.

Podejrzenia moje nie zostały potwierdzone, ani obalone, gdyż nie zostałem przez Pana Profesora zrozumiany. Ja miałem na myśli promień fali, który nazwałem może niewłaściwie falą, zaś Pan Profesor pouczał mnie o niezmienności elementarnych pojęć z tej dziedziny. Choć to nie jest moja specyalność, jednak literatura przedmiotu nie jest mi obca i o kulistości fal dobrze wiedziałem. Nie miałem jednak na myśli owych fal, t. j. powierzchni sferycznej, gdzie synchronicznie mamy jedną i tę samą fazę drgań, ale — promień tej sfery. Zasadnicze nieporozumienie. Nie mogę Panu Profesorowi zabierać więcej czasu w tej sprawie i jeszcze raz dziękuję za łaskawą życzliwość, kreślę z wyrazami głębokiego szacunku Jacek Lusiński

# KARTKA POCZTOWA

ADRES WYSYŁAJĄCEGO

Jan Lewiński
Olkusz

Jaśnie Wielmożny Pan
Prof. Dr Wład. Natanson
w Krakowie
ul Studencka № 3.

Torsgatan 6, 2 tr., Upsala, Sweden.
26. vi. 1920.

Honoured Sir,

I am in receipt of your esteemed letter of the 16th of June and have accordingly the pleasant duty of expressing my gratitude to you for your kind and flattering opinion of my paper. Above all, however, I am anxious of thanking you for the reprints that you had the kindness of sending me. During the war I have made two attempts of obtaining them through the book-trade, but with no

result. Only when my paper was written and was to be sent to the book-printer I learnt from Prof. Oseen that he had got them as a present; and I had two of them lent me for a few days but could not pay due attention to them at that time. I am, however, going to write a synopsis of the recent development of the molecular optics for the "Jahrbuch der Radioaktivität und Elektronik" and I hope then to amend my historical survey and bring it quite up to date.

What you write about Lord Kelvin and Lord Rayleigh and the importance of their works on molecular physics seems to me to be indisputable. I should only add the name of Sir J. Larmor, also. But I have not studied their papers enough to

decide whether and in how much their molecular optics exceeds the bounds of the molecular optics of Lorentz in his admirable papers of 1879 and 1880. I think that a good deal of the leading ideas of the actually existing molecular optics were present already in those Lorentzian essays. If you do not share my opinion, I should be very thankful of being communicated your views.

Your remark concerning Oseen's paper is beyond all gainsaying. Prof. Oseen has himself told me that you once have written to him about that subject and that he concedes entirely. From my paper you will find, that I, too, consider that splitting of the extinction into two parts to be ungrounded. There are two

principal methods of dealing with the subject but not two different physical phenomena (p. 50).

My own treatment of the question avoids moreover the difficulties that are accompanying the sphere of Oseen and others. I use instead of that artificial sphere a surface round the considered molecule, which has a definite physical sense and is nearly related with the sphere of action in the kinetical theory of gases.

I am very happy of knowing that you might make further remarks later on, and I finally allow myself to express once more my gratitude and my sincere respect.

Yours very affectionately
Ragnar Lundblad.

Luther R[obert]

Prof. Dr. R. Luther
Leipzig, Kaiser-Wilhelmstr. 24.

19. VI. 07.

-52

Sehr geehrter Herr College!

Ihre Abhandlung habe ich nach längerem Studieren - dann die Verfügung der Antwort - mit bestem Dank für die Zusendung angenommen. Mich persönlich hat sowohl der theoretische Teil, wie die experimentellen Folgerungen, sehr interessiert, denn ich bin durch meine photochemischen Arbeiten gezwungen worden mit der Theorie der Resonanz und Absorption sie befassen. Trotzdem glaube ich nur den Sinn des theoretischen Teils knapp verstanden und glaube, dass 99·99% der Leser der Zukunft die Theorie überhaupt nicht verstehen werden. Demnächst fällt es auch etwas schwer einen Übersetzer zu finden, da die ständigen Übersetzer sich zu wenig vertraut mit der Nomenklatur der Maxwell-Lorentzschen Theorien erklären. Ich wäre wohl schließlich selbst die Übersetzung machen müssen.

Bei dieser Gelegenheit möchte ich an Sie die Frage richten: Wären Sie nicht bereit den theoretischen Teil, vor allem mindestens den Gedankengang populär (im besten Sinne des Wortes) darzustellen und an Stelle des jetzigen theoretischen Teils einzufügen, damit etwa mehr Leser Gewinn von Ihrer so wichtigen Arbeit haben. Dass Sie populär schreiben können, habe ich aus einem (polnischen) Lehrbuch der Thermodynamik ersehen, das ich vor Jahren bei einem hier studierenden Polen sah.

Sollten Sie zu diesem Unternehmen jetzt keine Zeit haben, so.

müsste der theoretische Teil, so wie er ist, übersetzt werden.
Ich würde Sie dann um ein zweites Exemplar Ihrer Abhandlung bitten, damit zahlreiche Formeln, Tabellen u.s.w. direkt in die Übersetzung eingefügt werden können.

Ich würde in jedem Fall Sie bitten die ~~Zit~~ deutsche Übersetzung vor der Korrektur durchsehen zu wollen, damit grobe Fehler ausgeschlossen werden.

Mit vorzüglicher Hochachtung

Ihr sehr ergebener

Prof. Dr. R. Fürth

3
4
5

251

Warszawa dn. 17 lutego 1900.

Czcigodny mój Profesorze.

Uprzejmość z jaką Jan. Pan zechciał sprowadzić mi chwilę rozmowy środkiem mojej bytności w Krakowie ośmiela mnie do zwrócenia się do Niego w kwestyi której w ostatniej rozmowie: zamawiając że nie będę umiał się w danie brać Jan. Pana za złe jeśli zdanie moje i Jego Jan. Pan odmowi za wchodzącego wtrącenia moje zapytania mogłoby jest Jan. Pana że w tej o latwiejszej myśli z wiązce do II rozdziału mej pracy którą zdałem w zeszłym, gdyż w powrocie z Krakowa otrzymałem druk zeszytu za dzień otrzymania odpowiedzi na list mój.

Chodzi mi o dotrzymanie wartości liczbowej w str. 28 pracy zamiast że tylko tymczasowo w rozdziale dla uniknięcia słowa różnicy między określeniem „atom" i „niedziałka" oznaczając przez słowo atom odtychczas dla skończonej cząstki drobiny a przez niedziałkę tę część atomu która odpowiada ilościowo wartości danego ciała: tak pojęte „niedziałka" winnaby oczywiście być inaczej nazwaną gdyż słowo to jest etymologicznem tłomaczeniem „atomu".

Dopóki podczas ruchu atomu wzajemne położenie „niedziałek" pozostaje niezmienionym atom pozostaje najmniejszą samoistną cząsteczką ciała; lecz jeśli jak w stanie dysocjacji podzieli się na niedziałki lub grupy niedziałek wzmaga się ilość samodzielnych cząsteczek co musi odpowiadać zniżkowaniu ciśnienia osmotycznego: dlatego owe zmniejszenie ciśnienia tylko dla jednowartościowego

ciała odpowiada ilości atomów (n.p. cząsteczce jednego sodu $Na^{+}Cl^{-}$ jest 2 razy więcej niż (sąsiedztwo) natomiast $Ca^{++}(SO_4)^{--}$ zawiera 4 wolne grupy, czemu odpowiada jego wyższe ciśnienie i przewodnictwo cząsteczek $F$ na zasadzie różnowartościowej drobinowej: jeśli (złożona z niedziałek jednego lub kilku cząsteczek jak np. $(S_2O_2)_2$) zasada wolnych grup ulega się ionom otrzymamy różnowartościowe iony; (w ilości odpowiadającej ilości grup) jeśli jednak i to samo ciało może być jak n.p. siarka $S_2$, trzy i sześciowartościowemu to znamy że z 6 niedziałek z których składa się atom siarki tworzą się grupy po jednej po dwie lub po trzy niedziałki. str. 28 nie zawiera wyczerpującego jasnego ustawienia tego pojęcia i dlatego proszę je, po otrzymaniu odpowiedzi od Pana Pana, choćbym przez to opóźnić druk o jakiś tydzień; nie dość bowiem tę myśl przepracowałem aby ją doprowadzić do wyższej jasności lub zbić w stanowczem przekonaniu, co wymaga więcej czasu i pracy niż dotychczas, jako niezależnie myślenia temu przedmiotowi poświęcić: mam więc nadzieję, że zechce mi w jednym lub drugim kierunku rad Pan. Pana o które mam wyrazić wam: zauważam że potrzeba stworzenia nowego pojęcia w tej sprawie nasuwa mi niemożliwość (przyjęcia) zasadniczego znaczenia „wartości" i „ujść z nim związanych, a więc n.p. dlaczego chemicznie różnowartościowe dwie cząsteczki łączą się wedle atomowej podzielonej przez wartości.

Raz jeszcze powtarzam że pozwalam sobie czynić u Sam. Pana
sprawę która mogła mu się wydać nieroztropną niedość uważonego w tym
kierunku umysłu. Sądzę zresztą zachodzący między nami przedmiot
rozmowy sprawia że pisząc o przedmiocie który znam dość gruntownie
mówię, dotykając o rzeczy które mi nie są dość jasne; jedyny
sposób nie wprowadzania w błąd czytelników jest ten gdy mówię
wyraźnie kiedy coś tylko domyślam się, co tylko mi się wydaje.
W sprawie stosunku zresztę się do Sam. Pana nie mam
wyrzutów za tych uwag w, to lecz o kontynuację

Stanisław Wyszyński

Wyszyński-Smoleński S.

953

Wincenty Lutosławski.

w kwiatowe ozdobki fota
wielkiego ma ul. Batorego 16
dnia 22. X 04 r. pp.

[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible]?

[illegible]

74 [illegible]

La Lorraine

[illegible]

HARVARD UNIVERSITY

JEFFERSON PHYSICAL LABORATORY

CAMBRIDGE, MASSACHUSETTS

Dear Professor Natanson

Many thanks for the very interesting papers which you have so kindly sent, the one on Electric & Magnetic Double Refraction has just arrived.

I hope that one of these days I may have something to send in return.

Truly Yours.

Theodor Lyman.

Sept 30/10.

REKTOR
c. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego
W KRAKOWIE.

Kraków, dnia 11/V 1910.

Łaskawy Panie Kolego!

Pan Prorektor Fienich nie będzie w pierwsze święto t. j. w pierwszym dniu zjazdu w Krakowie. Dlatego proszę uprzejmie Łaskawego Pana Kolegę o powitanie imieniem Uniwersytetu II-go zjazdu członków Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich we wtorek dnia 15 b. m. o godzinie 10 tej przed południem.

Żałuję, że muszę Twardzi Łaskawego Pana Kolegę, ale wyjazdu mojego nie mogę niestety odłożyć.

Licząc na to, że Pan Kolega mię odmowy proszbie mojej i zastąpi mnie przy powitaniu zjazdu

Przy wyrazy wysokiego poważania

Łazarski

Special Telegram

Gimnazjum im. Sułkowskich
Rydzyna
(Województwo Poznańskie)

Rydzyna, 27.V.1934 r.

Wielce Szanowny Panie Profesorze!

Proszę mi wybaczyć, że poprzednio sobie zaniedbałem [illegible] odpowiedzi. Odkładałem [illegible] zawsze mnie i mojemu warsztatowi pracy.

Zwrócił się do mnie p. Ludwik Kozłowski o stanowisko nauczyciela w naszym Zakładzie, powołując się na Wielce Szanownego Pana Profesora. Ponieważ poszukuję nauczyciela fizyki, przeto bardzo będę wdzięczny za opinję o p. Kozłowskim.

Nasz nauczyciel fizyki winien spełniać szereg warunków, których zwykle nie wymaga się od nauczyciela szkoły średniej.

Ponieważ [illegible] Zakład jest zakładem zamkniętym, gdzie każdy żyje w gromadzie i na oczach wszystkich, a przedewszystkiem ponieważ jest to zakład wychowawczy, gdzie się [illegible] pracuje wychowawczo, przeto i stawia w tym kierunku duże wymagania, przeto nasz nauczyciel musi być człowiekiem przedewszystkiem moralnie pełnowartościowym i winien posiadać kulturę.

Pragniemy, aby nasi nauczyciele fizyki pracowali poważnie naukowo, a w szczególności aby pracowali doświadczalnie, byli prawdziwymi ludźmi laboratorjum, gdyż tylko wtedy zdołają uczynić pracownię szkolną żywą, pociągnąć za sobą młodzież, wprowadzić ją w świat pracy doświadczalnej, a dodatkowo jednostki pozdolne do samodzielnej, samorzutnej pracy. To też zależy do sprowadzenia w Rydzynie środowiska fizycznego. Mamy p. Piekarę i p. Karwatowicza z fizyki, pracujących w dziedzinie chemji

[illegible] zdolności i [illegible] pracy. Chcemy [illegible] dostarczyć [illegible] [illegible] tym, aby nasze [illegible] [illegible] [illegible] żywą i trwałą.

[illegible] Zakładu, jeżeli [illegible] Szanowny Pan Profesor zechce łaskawie wyrazić swą opinję, czy i w jakim stopniu p. Kozłowski posiada wiedzę i [illegible], i w razie wyrazić swe zdanie o nim, jako [illegible] i pracowniku.

Korzystam ze sposobności, aby przesłać wyrazy [illegible] czci

F. Lopuszański

T. ŁOPUSZAŃSKI
RYDZYNA (WOJEW. POZNAŃSKIE)

RYDZYNA. 19.VI.1934.

Wielce Szanowny Panie Profesorze!

Proszę mi wybaczyć, że piszę dopiero dziś. Byłem jednak w związku z końcem roku szkolnego i z powodu różnych zbiegów okoliczności tak zajęty, że naprawdę nie miałem chwili wolnej.

Nie wiem, jak mam dziękować za list z 18.V.1934, będący dowodem takiej życzliwości dla mnie i prowadzonego przezemnie zakładu, za ten trud, kóry Wielce Szanowny Pan Profesor zechciał podjąć, aby mi udzielić jak najbardziej wyczerpujących informacyj. Aż mi było przykro, że na ten trud Pana Profesora naraziłem. Mogę tylko zapewnić, że wdzięczność i cześć, jaką żywię dla Wielce Szanownego Pana Profesora, jeszcze wzrosły, jeżeli to wogóle było możliwe.

Udzielone mi informacje były dla mnie bardzo cenne. Na ich podstawie przystępuję do zaangażowania dla naszego Zakładu p. Kozłowskiego, jeżeli jest jeszcze wolny. Mam nadzieję, że zżyją się z p. Piekarą i że także naukowo będą wydatnie współpracowali.

Raz jeszcze kreślę wyrazy głębokiego szacunku i czci

T. Łopuszański

4. VIII. 1923.

REKTOR
UNIWERSYTETU
JAGIELLOŃSKIEGO

Kraków dnia 17 IX 1923

Szanowny Panie Rektorze!

Zanim po otrzymaniu Listu Państwa z d. 13 b. m. napisałem do p. Lindego z gorącą prośbą o uiszczenie pożyczki i z zawiadomieniem, że ją w r. b. cenne zastanie wydatnie poparcie. Swoją drogą wobec nieszczęśliwych okoliczności, o których zawiadamia Pan i drugiego Listu Szanowny Pan Rektorze, przemilczę, że odmówiła nam tej pożyczki. Rektorat o poparcie cennego przedsięwzięcia, to jest od jutra dopiero zaczynają się zabiegi na uniwersytet. Wpis zagranicą obecnie 2 zł. cenne zaś 10 zł., musimy więc chyba lenar racjonalizować na 1 miljard rocznie dla funduszu na potrzeby studentów. Chodzi teraz o to, co robić dalej. Właśnie w tym względzie rozmawiałem w tej chwili z prof. Kostanecką, która jest zdania, że trzeba pożyczki ani p. Krukowskiego obejmie patronat swoje uroczyste i wobec tego skłoni na nasze pożyczkę na jakichś korzystnych dla nas warunkach. Zmierzam wydatki związane z całym planem i ze sprowadzeniem książek ze Skarbowa pokoju z cennego, które wpłynęło do Kasy uniwersyteckiej. Niedawno

mi powiedział, że Czcigodny Pan Rektor tegoż Kolegium ma zaprosić najwyższych tak kościelnych; trzeba mieć nadzieję, że z tych uroczystości będziemy obchodzili rocznicę. Otrzymaliśmy od wojskowości zawiadomienie, że w środę 14-ego b. m. nastąpi komisyjne oddanie nam baraków, w tym celu ma Kierownik w środę jechać p. Ottman i Walter a może też i ojciec Kochanowski. Trzeba będzie w tych barakach urządzić ołtarz. Dziś kazał, abym ja nad wami nadzór. O dobycie tutaj p. Tadeusza dowiedziałem się, już po jego tutaj przyjeździe. Jak tylko otrzymałem od Pana Rektora wiadomość o zamierzonym przyjeździe tutaj p. Mszczeńskiego, zaraz zawiadomiłem o tem prof. Sikorskiego, który skomunikował się z Zarządem Dyrekcji Robót Publicznych, zabrał o to, aby się mógł zobaczyć z p. M. Dotychczas jednak nie wie nawet tego ezy p. M. przyjechał do Krakowa i gdzie mieszka. Kiedyś uruchomienie pociągu już zrumienia nad tem, aby jechał urzędowo, na tydzień musiałem do Krzyżtoporu.

W skutek pisma otrzymanego wczoraj od
Wydziału Sztuk Pięknych - prosimy
pokornie Dwie Teresy nie ulegać zmianie.
Do p. Rackowskiego pisałem sam
sam osobiście, bo mogłoby zawadzać
mnie w niego, że się wtrącam, pozdrawiam
Was więc prosto i powinszowaniem.

Koniec tygodnia spędzam, dzięki
Opiekuńczej Dłoni Rektor Ligi Obrony Miasta
i nie martwię się ostatecznie zawodami,
które - między nadziei - zmieniają
się jeszcze na lepsze

serdecznie oddany

Jan Lorentz

REKTOR
UNIWERSYTETU
JAGIELLOŃSKIEGO

Kraków dnia 21. IX. 1923.

Czcigodny Panie Rektorze!

REKTOR
UNIWERSYTETU
JAGIELLOŃSKIEGO

Kraków dnia 27. IX 1923

Czcigodny Panie Rektorze!

W załączeniu do niniejszej przesyłam Tobie Prezydyum Czcigodnemu Panu Rektorowi do przejrzenia i poparcia projekty pisma w sprawie Pana Akademika Fa i fotografii p. Kaeckenbeeka. Przy sposobności donoszę, że po naradzie z p.p. Dziekanami wyznaczyłem dzień 8 października na uroczystość otwarcia roku szkolnego a 9. X na rozpoczęcie wykładów: od 9. X do 15. XII będzie akurat 10 tygodni, co ustawowo czytelnia na trymestr. Jutro postaram się przed 12 być w Rektoracie.

Wyrazy czci i poważania

Kasperek po zakończeniu ja jestem obserwatorem

REKTOR
UNIWERSYTETU
JAGIELLOŃSKIEGO

Kraków dnia 2. X. 1923.

Szanowny Panie Rektorze!

Dziś był u mnie p. Brzybylski, który przyjechał tu na bardzo krótko i dlatego nie może zajść do p. Rektora. Widział się już z p. Kaeckenbeeckiem, który dopiero co wrócił z Anglji i dlatego wolałby przyjechać na uroczystość Kopernikowską aż na otwarcie roku szkolnego. P. Brzybylski radzi zdania że trzeba koniecznie zaprosić i Pana Kaeckenbeeck, a także byłoby dobrze zaproszenie rozciągnąć i na radnych p. R., którzy o nim wiedzą. Chodzi teraz o najbliższe ustalenie liczby uczestników projektowanego wiązania i o jego koszty, ażeby na czas otrzymać kredyt. W tym celu byłoby dobrze, gdybyśmy się wszyscy zebrali u Pana Rektora porozumieli, ażeby przedsięwziąć dalsze kroki. Posiedzenie Komitetu obchodu Kopernikowskiego ma się odbyć w tutejszem Senacie d. 4 b. m. w czwartek o godz. 5 popołudniu. Gdyby się Pan Rektor chciał ze mną wcześniej porozumieć, proszę mię wezwać do siebie, o ile mnie będzie dogodniej Przyjechać do Pana Rektora na mieszkanie ze mną w Rektoracie.

Łączę wyrazy czci i głębokiego poważania

Jan Łoj

REKTOR
UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO

*Kraków, dnia* 16/X. *192* 3.

Szanowny Panie Kolego !

" dniach od 4-go do 11-go listopada organizuje Młodzież " Tydzień akademicki ",a obowiązkiem świata profesorskiego jest przyjść Młodzieży z pomocą. Chodzi nie o pomoc materjalną,ale w pierwszym rzędzie o moralną. Aby poprzeć usiłowania Młodzieży, koniecznem jest zapoznanie opinji z ciężkiem położeniem Młodzieży,z jej najważniejszemi potrzebami,z pożytkami,jakie pomoc dla Młodzieży przynosi samemu społeczeństwu,z niebezpieczeństwami, któreby pociągnęła za sobą obojętność dla niedoli polskiej Młodzieży i t.p.-

Zachodzi konieczna potrzeba,aby w okresie między 20/X.a 5/XI. ogłosić szereg drobnych artykułów na ten temat w naszych dziennikach. Znaczenie i powaga takich artykułów będą bardzo wielkie, jeśli będą napisane i podpisane przez profesorów Wszechnicy. Dlatego też zwracam się do Szanownego Pana Kolegi z prośbą o napisanie artykułu na jeden z podanych wyżej tematów. Można oczywiście rozwinąć myśli indywidualne,byle stojące w związku z propagandą na rzecz tygodnia. Może również artykuł omawiać dolę i potrzeby jednej tylko części Młodzieży,np. tylko medyków,filologów i t.p. Gorąco proszę nie odmawiać tej usługi na rzecz Młodzieży i całego Uniwersytetu,a prośbę moją popieram całym autorytetem Rektora,odpowiedzialnego za dopomożenie Młodzieży polskiej w jej ciężkiej doli przez jej profesorów.-

Artykuł proszę dostarczyć na moje ręce najdalej za tydzień od daty listu,tj. do dnia 24 października. Artykuł powinien wyno-

./.

sić najwyżej 100-150 wierszy druku, licząc po 35 liter na wiersz.-

Zamieszczanie większych artykułów w dziennikach natrafiłoby na trudność. Artykuł wysłany będzie do dziennika, bądź to wskazanego przez autora, bądź to wedle mego uznania, jeśli wskazówki nie otrzymam.-

Jeszcze raz gorąco proszę i wyrażam pewność, że Szanowny Pan Kolega nie odmówi tej prośbie podyktowanej dobrem całego Uniwersytetu.

Łączę wyrazy poważania

Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego:

269

REKTOR
UNIWERSYTETU
JAGIELLOŃSKIEGO

Kraków dnia 5. XI 192.3

Ciężarny Panie Rektorze!

Dowiedziawszy się o bólu Waszego, że Pan zmarł ojciec tej godzin, nie chcę Pana prosić drai swojej wizyty, ale bolesne sprawę zawiadomić, że bardzo żałuję, iż uroczystość Pana prezydenta wzięć udział w pogrzebie Ks. p. Kaczkowskiego. Wytłumaczyłem Pana przed nami. W miarę też starałem się, aby uczynić pomoc najlepszej i tego, że jakoś się to udało. Koledzy nasi, którzy towarzyszyli ks. p. Kaczkowskiego, pytają się przez mnie, za pewność mnie, że nasi goście byli zadowolenie o pogrzebie zadowoleni. Oni też sami dziękowali, więc się, bardzo.

Życzę Ciężarnemu Panu Rektorowi szybkiego powrotu do zdrowia i całej szybkiego powrotu do zdrowia.

Jan Łoś

REKTOR
UNIWERSYTETU
JAGIELLOŃSKIEGO

Kraków dnia 3 XII 1923

Czcigodny Panie Rektorze!

W pilnych sprawach uniwersyteckich muszę wyjechać jutro popołudniu do Warszawy, ale do godz. 1 będę jeszcze w rektoracie. Uważam więc za konieczne prosić do Czcigodnego Pana Rektora o załatwienie mnie w obowiązkach rektorskich. Myślę, że między godz. 1 a 2 po południu, gdyby mi jednak wypadło jeszcze pójść do Sędziego w Warszawie, w takim razie wiadomość prokuruję na dwa dni świąt wyjadę na wieś do syna i wtedy będę tu z powrotem dopiero w poniedziałek rano. Pozdrowienie Hałubowe ma być w przyszłym tygodniu więc zdaje się żadnych spraw pilnych nie przyjdzie nie będzie. Bardzo proszę za swoją prośbę i łączę wyrazy głębokiego szacunku i poważania

Jan Łoś

2-11

REKTOR
UNIWERSYTETU
JAGIELLOŃSKIEGO

Kraków dnia 10 XII 1923

Czcigodny Panie Rektorze!

Uważam za pierwszy obowiązek zawiadomić Czcigodnego Pana Rektora o swoim powrocie i uniżenie podziękować Mu za Jaskawe zastępstwo.

Łączę wyrazy głębokiego poważania

Jan Łoj

REKTOR
UNIWERSYTETU
JAGIELLOŃSKIEGO

Kraków dnia 20. III. 192 4

Czcigodny Panie Rektorze!

Dziś otrzymałem z Komendy wojskowej załączone przy niniejszem zawiadomienie o konferencji, na której powinienem był przedstawiciel Uniw. Jag. Dotychczas obowiązek ten w przeważnym rzędzie umiem dołączę, ale niestety nie jestem zdrów, nie zawiadomił dziś lekarz stwierdził u mnie silne zapalenie i obrzęknienie nerki, co sprawia mi prawie nieznośne bóle. Nie leżę, co prawda, ale pomimo przechodzenia i mówienia odczuwam silniejsze bóle, przeto pragnąłbym wychodzenie z domu ograniczyć do niezbędnej konieczności. Wobec tego najuprzejmiej zapytuję, czyby Czcigodny Pan Rektor nie był łaskaw zastąpić mnie na owej konferencji.

Dla objaśnienia dodaję, że w sprawie opróżnienia koszar na Rajskiej, z którą niedawno mówiłem z p. Gen. Fulińskim, przedstawiają mu, że przytłaczającej dla Senatu Akademickiego oraz że wzbudzi ona dobrudzenie piętna na dotych-

czasowym domu akademickim. Podobno dom ten oglądali lekarscy i zgodzili się że nadbudować piętro można na części domu, położonej wzdłuż ulicy, t.j. najbliżej frontu od ul. Jabłonowskiej, natomiast części narożnej i od str. ul. Czapskiej na tego się nie nadaje. Zamierzają taką nadbudowę możnaby przeprowadzić jeszcze w lecie r. b. przeto można części nadbudowanej w jesieni zamieszkać w koszarach, zwalnianych w jesieni zamieszkać. Z tej przyczyny prosiłem p. Gen. Rudzińskiego, aby się zgodził na rozpoczęcie nadbudowy dla Rządowej przynajmniej do końca czerwca r. b. Odpowiedział mi, że najchętniej się sprawę traktować będzie, ale zarazem oznajmił, że otrzymał polecenie od władz wyższych, by umieścił gdzie indziej oficerów, którzy mieszkają dziś w koszarach i stamtąd musza się wyprowadzić do 1 kwietnia. Władze wojskowe zwróciły się już do Magistratu o zarekwirowanie dla tego celu 40 mieszkań, a Magistrat o to mi chodzi, się stara,

i niewiadomo jeszcze jaki obrót ostatecznie ta sprawa weźmie.

Gdyby Czcigodny Pan Rektor nie miał nic przeciwko mojej prośbie, abym sam mówił na Kongregacji tej wyborczej, upraszam jednak w takim razie o zawiadomienie mnie o tej decyzji najpóźniej jutro przed 11 godziną rano; będę czekał w rektoracie.

Najuprzejmiej przepraszając za tę moją prośbę, łączę wyrazy głębokiego poważania i szacunku

Jan Łoj

L.1857/24 Poznań, dnia 10 kwietnia 1924 r.-

Do

Jaśnie Wielmożnego Pana

Profesora Dra Władysława N A T A N S O N A

w i e d n i u.-

Senat akademicki na posiedzeniu swem w dniu 8 kwietnia b.r. wybrał Jaśnie Wielmożnego Pana Profesora członkiem komisji mającej na celu opracowanie wniosków co do nowelizacji niektórych artykułów Ustawy o szkołach akademickich.-

Zawiadamiając o tem proszę uprzejmie o łaskawe przyjęcie tego oświadczenia.-

Rektor

L.1o1k/or [illegible] 1 [illegible] 19[illegible].-

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

przesyłając w załączeniu prospekty "Biuletyn" i prospekt, proszę uprzejmie o zebranie opinii czy byłby pożądanym i potrzebnym [illegible] na [illegible] Uniwersytet, czy [illegible] Uniwersytetu [illegible] z tą inicjatywą.-

Rektor

[illegible]

270

REKTOR
UNIWERSYTETU
JAGIELLOŃSKIEGO

Kraków dnia 14. IV 1924

Czcigodny Panie Rektorze!

Przypisuję konferencyi zamiast tej zamiast do Czcigodnego Pana Rektora i proszę o łaskawe zastąpienie mnie w rektoracie w dniach od 23 do 26 b. m. włącznie, ponieważ jestem bardzo wczoraj wieczór wyjechał na wieś w sprawach rodzinnych i majątkowych. Przykro mi jest bardzo, że osobiście zamiast na Państwie odpowiedzieć nie mogę, ale nieprzewidziane okoliczności nie do tego zmuszają.

Drugą prośbę mam w przedmiocie zabezpieczenia przez Związku Młodzieży Chrześcijańskiej: posiadamy p. Mott mówi i czytanie bezpłatnie po angielsku, a ja tego języka nie posiadam, proszę zatem prośbę do Czcigodnego Pana Rektora, by zechciał na prelekcyę w Auli d. 28 b. m. o 4½ po południu przemówić kilka powitalnych słów do p. Motta.

Przyjmuj łaskawie zapewnienia swojej wysokiej dla Czcigodnego Pana, oraz całej uczonej Szkoły poważania

Jan Łoj.

REKTOR
UNIWERSYTETU
JAGIELLOŃSKIEGO

Kraków dnia 10 czerwca 1924.

Czcigodny Panie Rektorze!

Stosownie do tego, co już uiściłem ustnie zakomunikować osobiście Czcigodnemu Panu Rektorowi, za parę godzin wyjeżdżam dziś z pp. Dziekanami wydziałów do Warszawy, wezwany przez Pana Ministra W. R. i O. P. na konferencję w sprawie rozbudowy uniwersytetów. Wobec tego najuprzejmiej upraszam Czcigodnego Pana Rektora o ewentualne zastąpienie mnie w Rektoracie w dniach: 11, 12 i 13 czerwca. W sobotę rano wrócę do Krakowa.

Przepraszając bardzo za to, że niemożebnie mnie niepokoić Czcigodnego Pana Rektora swoją prośbą i nadaremnie na słabą drogiego czasu, zostaję poderas pełnego czci nad Stałem Panem Polskiej Akademji Umiejętności, Pagerę wyrazy głębokiej czci i poważania

Jan Łoj

REKTOR
UNIWERSYTETU
JAGIELLOŃSKIEGO

Kraków dnia 19 VI 1924

Szanowny Panie Rektorze!

Dzisiaj przysłało z Warszawy pismo Pani Sokołowskiej, które tu załączam. Przypadkowo mogłem po otrzymaniu tego pisma nadrzeć się z pp. Dziekanami i na marginesie zauważyli oni, co bystrzy porządnem lub nieporządnem w noweli. Pomieszali jednak Komisja Senatu w tej sprawie ma z pewnością jeszcze inne wątpliwości, proszę więc uprzejmie Szanownego Pana Rektora o tej sformułowanie i łaskawe przysłanie mi jej najprędzej do siebie, gdyż z pisma Szanownego Pana Rektora widzi, jak bardzo jest pilna.

Łączę wyrazy głębokiego szacunku i poważania

Jan Łoj

Lwów, 10. I. 09. 213

J. Wielmożny Panie Profesorze,

Kiedy w przededniu wieczorem miałem już odjeżdżać z Krakowa, w ostatniej chwili otrzymałem od prof. Szajnochy Tarkowy list Pana Profesora, właściwie do mnie skierowany. Najserdeczniej dziękuję i odwzajemniam jestem Panu Profesorowi za okazaną mi życzliwość, a zarazem bardzo żałuję, że wobec odjazdu nie mogłem jej osobiście wyrazić mego podziękowania. Z danie Pana Profesora o tej sprawie odgadłem i przeczułem jej podczas naszej rozmowy, zaraz też pośredtem do prof. M. i po krótkiej dyskusyi o mojej rozprawie wspomniałem także o zamierzeniu podania o docenturę w Uniw. Jagiell. Niestety

odniosłem wrażenie, że nie mogę liczyć na poparcie prof. M., chyba że po porozumieniu z referentami będzie innego zdania.

Proszę przyjąć wyrazy najgłębszego szacunku i szczerej wdzięczności

oddany sługa

Walery Łoziński

Lwów, 8. V. 10.
Kopernika 58.

Wielmożny Panie Profesorze,

W dalszym ciągu moich studyów dyluwialnych udało mi się wyjaśnić bardzo wiele, a sporną dotychczas kwestyę rozmieszczenia śladów glacyalnych na nizinie buziańskiem. W najbliższym czasie nie mogę problemu tego obszerniej opracować, jak na to zasługuje, ponieważ jestem bardzo zajęty przygotowaniem referata na sierpniowy Kongres geologiczny w Sztokholmie. Musiałbym poprzestać na razie na podaniu wiadomości tymczasowej, którą (wraz z 2 rysunkami) składam do rąk Pana Profesora z najusilniejszą prośbą o łaskawe przyjęcie jej do biuletynu A. Nie mam wprawdzie prawa wyrazić jakiejś prośby co do wyboru Referenta. Pozwolę sobie jednak zaznaczyć, że prof. Szajnocha nieraz omawiał ze mną poruszone tu problemy i może najlepiej mógłby ocenić znaczenie moich wyników.

Proszę przyjąć wyrazy głębokiej czci oraz szczerej wdzięczności za okazywaną mi życzliwość

Walery Łoziński

Lwów, 19.7.10.

Wielmożny Panie Profesorze,

Wykańczam obecnie dalszy ciąg moich studjów nad wretrenciem i konsecrau potrzebuję do zacytowania jednego ustępu z rozprawy dr. Obsta, którą zostawiłem u Pana Profesora podczas ostatniego pobytu w Krakowie. Byłbym zatem niezmiernie wdzięczny, jeżeliby Pan Profesor był tak łaskaw odesłać tę rozprawę p. Rytlowi z poleceniem wysłania do mnie. Bardzo

przepraszam, że ośmielam
się tem Panu Profesorowi
trudzić, ale nie mam
innej rady. Jest to bowiem
odbitka, wydana autorowi
przed ukończeniem tomu
czasopisma, którego niema
pewnie w żadnej bibliotece.

Wspomniawszy się
w Akademii o odbitkach
moich rozpraw, dodałbym
się z wielką przykrością,
że Pan Profesor jest od
dłuższego czasu cierpiący
i z domu nie wychodzi. Jeżeliby
Panu Profesorowi w dniu

do Szwecji, jak tego pragnę,
zatrzymał się na kilka godzin
w Krakowie, pozwoli Tym
sobie odwiedzić Pana Profesora.
A tymczasem proszę przyjąć
najserdeczniejsze życzenia szybkiego
powrotu do zdrowia wraz
z wyrazami najgłębszej
czci od

wdzięcznego i oddanego sługi

Walery Łoziński

284

31 stycznia 1923

UNIWERSYTET WARSZAWSKI

REKTOR

L. .....

Magnificencjo, Czcigodny Panie Rektorze,

Dziękuję najuprzejmiej za list z dnia 25 bm. i za projekt Statutu wewn. Uniw. Jag. Projekt ten zgodnie z życzeniem Czcigodnego Pana Rektora traktować będę jako poufny, posłuży mi zaś do zorjentowania się, jak należy ułożyć Statut wewn. Uniw. warsz., bo byłoby rzeczą pożądaną, ażeby różnice między Statutami naszych Uniwersytetów nie były zbyt wielkie.

Konferencja Rektorów rozpocznie się w poniedziałek 5 lutego o godz. 5 pop. w Rektoracie Uniw. warsz. Matorjały i wnioski ze swej strony przygotujemy. Program obrad ułożymy na pierwszem zebraniu. Podzielam najzupełniej zdanie Magnificencji, że wnioski powinny być przygotowane na piśmie a kierownictwo obrad sprężyste; dlatego też byłbym bardzo rad, gdyby Czcigodny Pan Rektor zgodził się przewodniczyć naszemu zebraniu i pozwolę sobie z takim wnioskiem na zebraniu wystąpić. Bardzo proszę o podjęcie się tego zadania.

Łączę wyrazy głębokiego poważania i szacunku

Jan Kasprzyk

Dnia 22 maja 1923 r.

UNIWERSYTET WARSZAWSKI

REKTOR

L. 2964/-

Magnificencjo, Czcigodny Panie Rektorze.

Otrzymałem list od Rektora Politechniki Lwowskiej z prośbą, by dać inicjatywę do II-go Zjazdu Rektorów. Widziałem się nadto z p.Rektorem Fabiańskim osobiście, będąc we Lwowie na Zjeździe Filozoficznym.

Ponieważ I-sza Konferencja Rektorów powzięła uchwałę, by zebrać się następnym razem w Krakowie, przeto uważam za właściwe, by inicjatywę zorganizowania II-go Zjazdu podjął Czcigodny Pan Rektor, o czem zawiadomiłem osobiście Rektora Fabiańskiego. Jako materjał do obrad wymienia p.Fabiański dwie sprawy:

a/ sprawę ewentualnej nowelizacji ustawy o szkołach akademickich,

b/ sprawę stosunku szkół akademickich do Rady Naczelnej pomocy młodzieży akademickiej.

Magnificencja raczy rozważyć i zadecydować, czy jest rzeczą pożądaną odbyć Zjazd jeszcze w tym semestrze i ustalić ewentualny termin Zjazdu.

Łączę wyrazy najgłębszego szacunku

REKTOR

Jan Łukasiewicz

SENAT AKAD. UNIW. WAG. 2534

Wpł. 25. maja 1923. –

3972. DRUKARNIA L.NOWAKA, WARECKA 12

Dnia 5 czerwca 192[illegible] r.

UNIWERSYTET WARSZAWSKI

REKTOR

L. 3253/23

Delegacja,

Zarządu Unii Polityki.

[illegible] przedstawicielom Unii Polityki za serdeczne słowa współczucia, które delegacja ich raczyła przesłać z powodu tragicznej śmierci naszego profesora [illegible]. Ból [illegible] i dni smutku był to najcięższy dzień mojego rektoratu i wszystkich nas przygnębiły wspomnienia.-

Śpieszę jak najprędzej odpowiedzieć na list Zarządowy Pana Rektora z dnia [illegible] maja, gdy otrzymałem list drugi z dnia [illegible] maja. Z listu pierwszego wywnioskowałem, że projektowana II Konferencja Rektorów z powodu braku czasu nie będzie się mogła odbyć w czerwcu. Ułatwiało mi to w tym względzie zdanie p. Profesora Ulitzehnika Lwowskiej, głównego inicjatora naszych konferencyj, który był u mnie z końcem maja i oświadczył mi, że nie widzi sposobu zgodzenia tego z [illegible] i [illegible] wyjazdem do Krakowa. Po otrzymaniu drugiego listu od Zarządu, proponującego jako termin konferencji dni 15 - 20 czerwca, porozumiałem się z Kolegami moimi w Krakowie i przekonałem się, że porozumienie nie da się zrealizować. Pan Rektor Bełton ki jest za odbyciem

.//.

3972. DRUKARNIA L.NOWAKA, WARECKA 12

konferencji w Genewie, [illegible] Polskich [illegible]
a ośrodku naszym zająć przy końcu tego i [illegible]
mógłby przybyć do Krakowa i uznać, że konferencję należałoby
otworzyć do jutra. Przedstawiam to sprawę Szanownemu Panu
Kolegowi do rozważenia i decyzji. Ja sam gotów jestem z całej
siły wziąć udział w konferencji, ale nie wiem, czy konferencja
się uda, jeśli kilku zainteresowanych zabraknie.-

Ze sprawą, któreby mogły być poruszone na tej konferencji, sprawa
Rady Naukowej nie przedstawia się tak zawile, jak wyglądało.
Opozycja Lwowa przeciw tej Radzie polega na nieporozumieniach,
które udałoby się wyjaśnić podczas swego pobytu we Lwowie, rozma-
wiając w tej sprawie z kolegami Uniwersytetu i Politechniki.
Autonomia Lwowa w niczem nie jest przez Radę naruszona. Uni-
wersytet warszawski gorąco popiera tę instytucję, która jest
[illegible] jedynie dlatego, by koordynować działalność wszystkich
[illegible] społecznych z przydziałem z pomocą materjalną naszej
Akademji.- W sprawie nowelizacji ustawy o szkołach akademic-
kich nie mamy wcale materjałów.-

Wyznaczanie delegacji i konferencji historycznej byłoby
bardzo krótkie. Ministerstwo nie dało nam dotąd na pisma nasze
i protokół skarg żadnej odpowiedzi. W tych dniach będziemy u
p. Ministra Oświęcimskiego i [illegible] go o wyraźne zajęcie sta-
nowiska wobec naszych postulatów.-

Na cele i charakter konferencji napisałbym się tak samo,
jak Kwalifikacja.-

Oto wszystko. Oczekując łaskawej odpowiedzi, kreślę się
z wyrazami najgłębszego uszanowania

REKTOR UNIWERSYTETU WARSZAWSKIEGO

Jan Łoś

[Franciszek Ksawery]

Lwowianin

1913

K. 287 - 288

[Manuscrit Nisard]

Inventaire

1913

N. 284 - 288

10. V. 1913.

Krowodrzerska 19.

Wielmożny Panie Doktorze!

Żałuję jestem Panu Doktorowi przykrości na służbie uczynionej mojemu synowi i bardzo proszę, by Pan Doktor zechciał zapomnieć. Mój syn nie wiedział, że Pan Doktor służbę opuścił, bo nie mógł Panu Doktorowi tego powiedzieć. Sam Pan Doktor jest winien, że służbę opuścił, bo nie przyszedł po Wypłatę, nie chciał się na adres, a Pańskiej pomocy

Bibl. Jag.